Nr. 238. Piątek, 17 Października 1913. Rok 103.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska l. 3.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Telefon Administracyi Nr. 637.

Prenumerata.

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . 32 K	ćwierćrocznie 8 K — h.	rocznie . . . 24 K	ćwierćrocznie . . 8 K
półrocznie . . . 16 K	miesięcznie 2 K 70 h.	półrocznie. . . 12 K	miesięcznie. . . 2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 4 K 60 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1 K 50 h.**, drudzy **60 h.** **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje **8 K.**

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 8 października b. r. zezwolić najmiłościwiej aby nadzwyczajnemu i upełnomocnionemu ambasadorowi, Janowi margrabiemu P a l l a v i c i n i e m u, wyrażone zostało szczególne Najwyższe uznanie za jego pełną poświęcenia i owocną działalność w ostatnich czasach.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 8 października b. r., wskutek wiernopoddańczego wniosku Ministra Ces. i Król. Domu i spraw zagranicznych, zamianować najmiłościwiej nadzwyczajnego posła i upełnomocnionego Ministra w Bukareszcie, Karola Emila księcia F ü r s t e n b e r g a, przy równoczesnem odwołaniu go z tego stanowiska, nadzwyczajnym i upełnomocnionym ambasadorem u królewsko-hiszpańskiego Dworu i nadać mu najłaskawiej przy tej sposobności godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 16 października.

Zabiegi o doprowadzenie do skutku ugody czesko-niemieckiej.

Z Wiednia donoszą: Wczoraj o godzinie 10 przed południem zjawili się przedstawiciele stronnictw czeskich, a mianowicie Młodoczechów, agraryuszy i Staroczechów u P. Prezydenta Ministrów hr. Stürgkha na konferencyi w sprawie akcyi ugodowej. W konferencyi wziął udział także P. Minister Heinold i Namiestnik Thun.

P. Prezydent Ministrów powitał zebranych i odwołując się na Najw. Pismo Odręczne Najj. Pana z 26 lipca, naszkicował akcyę, jaką Rząd podjąć zamyśla, celem przywrócenia ładu w Czechach. Przedmiotem konferencyi porozumiewawczych, zdaniem Rządu, ma być ordynacya krajowa wraz z ordynacyą wyborczą sejmową, dalej kwestya używania języka przy władzach państwowych i autonomicznych w Czechach. Prócz tego głównego przedmiotu obrad, o ile stronnictwa pragną także i inne zagadnienia poddać dyskusyi, Rząd gotów jest jak najchętniej do tego się przyczynić. Jednakowoż konferencye te nie mają mieć li tylko charakteru informacyjnego i stanowić rodzaj ekspertyzy, lecz mają materyał wszechstronnie opracować — gdyż P. Prezydent Ministrów wezwał na nie posłów jako mężów zaufania ludności, jako eksponentów narodowych żądań i dążności. Konferencye mają doprowadzić do wyniku praktycznego. Jeśli Rząd, jako najwyższy czynnik w Państwie w interesie samej ludności apelować musiał do Korony, celem ustanowienia prowizorycznego rządu w Czechach, to z pewnością świadom był swej odpowiedzialności i wszystko uczyni, by aparat autonomiczny możliwie szybko powrócił do działania.

Po tem oświadczeniu wywiązała się krótka dyskusya nad kwestyami formalnemi. Posłowie oznajmili, że oświadczenie Premiera biorą *ad referendum* swym klubom, które powezmą decyzyę.

Na godz. 4 po południu zapowiedziana była taka sama konferencya Rządu z przedstawicielami związków poselskich niemieckich z Czech. Przedstawiciele ci zebrali się o godzinie 3 po południu w parlamencie na konferencyę przedwstępną, na której przedewszystkiem wyrażono wątpliwość co do charakteru konferencyi u P. Prezesa gabinetu, gdyż ujawniło się zapatrywanie, że poranna konferencya z Czechami miała charakter dyskusyi merytorycznej. Z rozmowy, jaką P. Prezydent Ministrów miał z p. Pacherem, wynikło wyjaśnienie tego punktu o tyle, że P. Prezydent Ministrów miał sposobność zaznaczyć, że poranna konferencya z posłami czeskimi poruszała się ściśle w ramach naszkicowanego w zaproszeniu programu.

Kiedy p. Pacher postawił żądanie, by popołudniowa konferencya odbyła się wyłącznie w obecności P. Prezydenta Ministrów hr. Stürgkha, hr. Stürgkh z szeregu zasadniczych względów natury politycznej i taktycznej nie mógł tego żądania uwzględnić. Ponieważ do porozumienia nie przyszło, oświadczył p. Pacher imieniem zaproszonych, że musi zrezygnować z przybycia na konferencyę.

Zapowiedziana więc na popołudnie konferencya z przedstawicielami Niemców z Czech z wyłuszczonych już powodów nie przyszła do skutku.

Sprawy krajowe.

(Działalność Patronatu Wydziału krajowego dla Spółek oszczędności i pożyczek).

☐ Spółki oszczędności i pożyczek, oraz inne Spółki rolnicze, pozostające pod Patronatem Wydziału krajowego, wykazują z każdym rokiem dalszy pocieszający rozwój i żywotność.

Z końcem r. 1912 pozostawało pod Patronatem krajowym 1389 Spółek oszczędności i pożyczek, o 116 Spółek więcej, niż z końcem poprzedniego roku, uwzględniając już, że 3 Spółki zostały w r. 1912 wykluczone z pod Patronatu, a 3 Spółki zlikwidowały swe czynności.

Zamknięcia rachunkowe 1334 Spółek wykazują, że liczba członków wynosiła 32.743, wpłacone udziały 345.010 koron, fundusze rezerwowe 617.799 koron, wkładki oszczędności 7,450.318 koron, zaciągnięte pożyczki 1,442.453 kor., udzielone pożyczki 11,941.191 koron, czysty zysk 171.109 koron, koszta ad-

---

42)

Anatol Krzyżanowski.

PROMIEŃ BOŻY.

Powieść współczesna.

XII.

(Ciąg dalszy).

List Niny, powściągliwy, jak ona sama, brzmiał krótko:

„Wuju!

Matka moja nie jest jeszcze w stanie na list Twój odpowiedzieć. W jej więc i swojem imieniu dziękuję Ci za współudział, jaki bierzesz w naszym bolu i naszem sierostwie; za wszystkie dobre, poczciwe słowa, jakie nam przesłałeś. Wiem, że nasz drogi zmarły nie był Ci obcym, że go kochałeś.... Posyłam Ci więc, jako ostatnie pożegnanie fotografię jego na łożu śmierci. — Biedny Ojciec!....

Wuju, ja go zabiłam!... Myśl o mnie, broń morderczą włożyła mu do ręki. Dowiedziawszy się o.... ucieczce mojej i jej przyczynach, zgryzł się tak, iż ze zmartwienia przy organizmie wyczerpanym pracą, zapadł na melancholię i nigdy już nie przyszedł do siebie. Kula przecięła szlachetne, nieskazitelne jego życie. Tę kulę ja mu podałam! Ja, rodzone jego dziecko.... Dziecko jedyne i ukochane! Wuju, czy ty rozumiesz tę ranę w sercu mojem; ten ogrom nędzy i bolu? Bóg jeden widzi noc czarną, jaka objęła moją duszę. Dopóki matka moja jest chora, wolno mi ją pielęgnować i czuwać nad nią. Gdy przyjdzie do siebie, wracam w mury klasztorne, których nigdy już nie opuszczę. Tam, wśród ubogich i chorych, moje miejsce i życie. Tam moja ekspiacya. Nie wolno mi przy niej zamieszkać, a tem samem, nic dla niej uczynić nie mogę. Nie wiem nawet dotąd, czy drogi nasz zmarły pozostawił jej środki do życia. Ani w nowicyacie, ani po złożeniu ślubów, nie danem mi będzie pracować dla niej. Sprawy moje nie z tego świata. Pieczę więc nad formalnościami spadkowemi po Ojcu, troskę o zabezpieczenie i ocalenie z rozbicia tego czegośkolwiek dla Mamy, pozostawiam Tobie, Wuju. Kochałeś go; w szlachetności więc Twojej nie odmówisz prawnej opieki i pomocy jego wdowie. Ja nic nie potrzebuję. Biały kornet siostry miłosierdzia daje mi wszystko. Ze spadku nic nie przyjmę.

Żegnam Cię, Wuju, i jak dawne dziecko po raz ostatni do serca Twego się tulę. Zachowaj w niem pamięć, bardzo nieszczęśliwej, potrzebującej zapomnienia i ukojenia, Twojej *Niny*“.

Złożył list, z głębokiem westchnieniem i trzymał go w ręku, jakby mu było trudno rozstać się z temi pełnemi prostoty i gorącego uczucia słowami. Czuł w nich łzy niewypłakane i ból śmiertelnie zranionej duszy.

— Słodka, niewinna Ninka, — myślał z żalem głębokim. Ofiara, myśląca o ekspiacyi, za cudze winy i cudzą niegodziwość, za brak karności moralnej w społeczeństwie.

Biedne dziecko!...

Spojrzał znów na pośmiertną fotografię Brochwicza.

— Spij spokojnie, druhu miły. Zrobię dla nich wszystko, co będzie w mej mocy.

Przyciągnął ją raz jeszcze ku sobie. I teraz dopiero, w tem, dłutem śmierci odmłodzonem i wydelikaconem, martwem na zawsze obliczu, uderzył go jakiś rys nieujęty, a jednak uderzającego podobieństwa do Anielki. Tak dawno o niej nie myślał. Prawda; była przecież jego siostrą. Prostolinijna Anielka, jak ją nazywał. Rodzinny to rys charakteru; i on, prostolinijność moralnej swej Psyche, śmiercią przypłacał.

A może i ta Anielka, z niezłożoną duszą swoją, byłaby inną, gdyby nie mój wpływ, nie moje pisma...

Przeklęte niech one będą!... Siostra twoja, córka, ty sam wreszcie... Wszyscy najdrożsi mi i najbliżsi.

Przebacz, Stachu!...

Dnia tego nie zeszedł już na dół.

Nazajutrz, wbrew przyjętemu zwyczajowi, zastał obie panie, przy rannej herbacie, w sali jadalnej.

— Jutro wyjeżdżamy do kraju, — obwieściła mu, przy powitaniu pani Bożewska. — Jak to przeczuwałam, dostałyśmy listy, a dziś depeszę, wzywającą nas do szybkiego powrotu.

— Czy się co stało?

— Tam, nic! Tylko Bogdan przyjechał i był już w Krzewinie.

— Hanuś! — przerwała panna Zofia.

— Dziecko jesteś. Przecież stwierdzam tylko fakt, bez żadnych komentarzy. Tak mi dobrze ten klimat robi, tak pragnęłam pozostać tu jeszcze ze dwa tygodnie. Nieznośny chłopak! Bąk uprzykrzony! Pilno mu...

Wybuchnęły obie śmiechem. Prysnął poważny nastrój.

Śmiech ten zranił nieledwie Świetlickiego. Po wczorajszych żałobnych wrażeniach, dziś ta wieść, nagle postanowionego wyjazdu, dobijała go nieledwie. Krew cała zbiegła mu do serca, a potem na mózg uderzyła.

Zrozumiał, jednym rzutem myśli, że jeżeli p. Zofia wyjedzie przed rozstrzygnięciem jego losu, będzie dla niego straconą na zawsze. Nie znał jej rodziców, jej świata i ludzi. Jakiemże więc prawem mógłby pojechać tam za nią?

W sercu jego tkwiła nieuświadomiona nadzieja, iż teraz, po usunięciu się Jasnowolskiego, dla niego lepsza zaświta gwiazda, a tymczasem gasła dla niego jutrzenka najmniejszej nawet nadziei.

Wszystkie niedole waliły się na niego; wszystko z pod nóg mu się usuwało. Patrzył na cudną dziewczynę, czarującą w swej skromnej białej sukni, która uwydatniała całą różaną świeżość jej cery i gibkość młodzieńczego ciała. Poił się bogactwem rdzawo-złotych jej włosów; nie śmiał zagłębić wzroku w błyszczące, jak karbunkuły fiołkowe jej oczy i czuł jedno tylko, że bez niej niema dla niego życia, niema odrodzenia egzystencyi. Obecna zaś ciężarem mu się stała.

Pani Hanka intuicyą swą niewieścią odgadywała może, co się w duszy Świetlickiego dzieje. Powiedzieć jej to musiały spojrzenia jego modlitewne, kornie ku pannie Zofii słane. Podnosząc się bowiem, po skończonem śniadaniu, rzuciła wesoło:

— Idę wziąć ostatnią kąpiel i zakończyć kuracyę. Państwo skorzystajcie z czasu, by pożegnać nasze ulubione ścieżki i aleje całe nawet cudne Lugano. Po *lunch'u* ogólne pakowanie.

Poważne, przez wczorajszy wieczór jakby postarzałe czoło Świetlickiego, rozjaśniło się. Ujął drobną rękę pani Hanki i ucałował serdecznie.

— Pan długo tu jeszcze zabawi?

— Jak najkrócej. Gdyby panie pozwoliły, odwiózłbym je do kraju.

— Dziękuję serdecznie; ale mąż mój będzie czekał na nas na granicy. Pan jest bardzo dobry i uprzejmy. Zachowam to długo we wdzięcznej pamięci.

Pofrunęła, jak gdyby powrót do domowego ogniska, do męża i synka, był najlepszym na osłabienie jej lekarstwem.

Panna Zofia zatrzymała się jeszcze, a wyjąwszy z wazonu kilka rosą pokrytych wspaniałych róż bladożółtych, układała z nich wiązankę, by ją za pasek założyć.

Świetlicki stał naprzeciw niej, a korzystając z opuszczonych rzęs długich dziewczyny, pochłaniał spragnionym wzrokiem niepospolitą jej urodę. Pochłaniał tak chciwie, jak gdyby chciał obraz jej na zawsze w duszy swej wyryć. Równocześnie zaś myślał, iż zuchwalstwem jest z jego strony sięgać po taki klejnot monarszy.

Bo i kimże on jest, by się z nią równać ośmielał? Z nią, młodziutką, uroczo piękną i nieskalaną, dzieckiem możnej, szanowanej rodziny. Cóż może jej ofiarować za te moralne skarby? Znane i głośne nazwisko? Tak: byłoby to pewnym równoważnikiem, gdyby, obok swej sławy, na poparcie zasług położonych dla kraju, mógł plon swej pracy życiowej rzucić kobiecie ukochanej pod nogi. Jakimże wtedy czułby się bogaczem, jakim królewskim mocarzem, któryby umysł ten wdzięczny, garnący się do pracy umysłowej, otulił własnemi, potężnemi skrzydły i niósł na wyżyny myśli twórczej. Z takiem żywem, boskiem natchnieniem u boku, czegożby można dokonać, w dziedzinie wyobraźni, na jakie niebotyczne wznieść się szczyty?...

(Ciąg dalszy nastąpi).

ministracyjne 64.601 koron. Obrót kasowy we wszystkich Spółkach wynosił sumę koron 20,993.800.

W pierwszej połowie 1913 r. przybyło dalszych 28 Spółek oszczędności i pożyczek, a wszystkie 1378 Spółek, jakie w dniu 30 czerwca znajdowały się pod Patronatem krajowym, obejmowały swymi statutowymi okręgami działania 4249 gmin, czyli 68·5 prc. ogółu gmin w kraju. Zakładanie nowych Spółek osłabło w kilku ostatnich miesiącach, ponieważ Wydział krajowy z powodu nieuchwalenia budżetu krajowego na r. 1913, zniżył zasiłki dla nowych Spółek z 44.000 kor. na 10.000 koron.

Druga połowa ubiegłego i pierwsza połowa bieżącego roku była ciężką próbą dla Spółek oszczędności i pożyczek. Przeważna część kraju została nawiedzona wielką klęską rolniczą; zastój kredytowy, trwający już od półtora roku, dotarł już na wieś i objawiał się zapotrzebowaniem coraz silniejszem kredytu w naszych Spółkach z powodu zatamowania go w innych źródłach. Wycofywanie wkładek objawiło się znacznie silniej, zwłaszcza, gdy nastało znane, a ostre zaniepokojenie wojenne w ciągu ubiegłej zimy. Potrzeba było ciągłego uspokajania i pouczania ze strony Biura Patronatu i wytężonej akcyi ze strony krajowej Centralnej Kasy, aby Spółki mogły sprostać swoim zadaniom. Z tego trudnego położenia wyszły Spółki obronną ręką. Nigdzie nie przyszło do upadku Spółki, a stan wkładek w r. 1912 nie tylko się nie zmniejszył na ogół, lecz wzrósł o 7,450.318 kor., na każdy wypadek był to znacznie słabszy wzrost, aniżeli za r. 1911 (16,366.092 kor.).

Tymczasem zapotrzebowanie kredytowe w Spółkach wzrosło na wiosnę b. r. bardzo silnie. Przewidując to i chcąc przynieść jak najwięcej pomocy ludności rolniczej, dotkniętej klęskami, wyjednało Biuro Patronatu razem z Centralną Kasą krajową dla Spółek 500.000 kor. subwencyi rządowej na opusty procentowe od tych pożyczek, które przez Spółki oszczędności i pożyczek udzielane były w kwotach do 300 kor. na zasiewy wiosenne, dokupno inwentarza i paszę dla bydła ze spłatą w ciągu 2 lat. Centralna Kasa, zapewniwszy sobie kredyt w Banku austro-węgierskim dostarczyła w ciągu dwóch miesięcy przeszło 3 miliony kor. funduszów tym Spółkom, ktoce nie posiadały własnych funduszów na udzielanie klęskowego kredytu. Tym sposobem mogły Spółki na wiosnę b. r. rozwinąć stosunkowo bardzo żywą działalność kredytową wtenczas, gdy w innych źródłach ludność rolnicza miała kredyt utrudniony lub zamknięty.

W zakresie innych Spółek rolniczych doprowadziło Biuro Patronatu po długich staraniach do przeobrażenia Syndykatu rolniczego w Związek rewizyjny spółek rolniczych, spełniający zarazem zadania centrali handlowej dla Towarzystw, Spółek i Kółek rolniczych co do zakupna potrzebnych rolnikom artykułów gospodarczych i sprzedaży niektórych produktów rolniczych.

Do Syndykatu rolniczego należało z końcem czerwca b. r. 41 Spółek handlowo-rolniczych, przeważnie powiatowych, dla zakupna towarów i sprzedaży produktów rolniczych, oraz produkcyjnych. Opiekę i kontrolę ustawową nad temi Spółkami wykonywa Syndykat, który w tym celu zorganizował swoje biuro rewizyjne; Wydział krajowy pozostaje ze Spółkami syndykackiemi tylko w pośrednim stosunku, ale zastrzegł sobie w statucie prawo wykonywania lustracyi także w Spółkach syndykackich podług swego uznania w celach informacyjnych. Było to koniecznem dla wykonywania patronatu krajowego nad Syndykatem jako Związkiem rewizyjnem, a niemniej jako centralą handlową Spółek.

Rossya na rozstajnej drodze.

Petersb. Herold pomieścił pod powyższym tytułem artykuł, w którym wskazuje na to, że pożoga bałkańska zdaje się być już zagaszona. Wprawdzie jeszcze tu i ówdzie widać błyskanie iskier i jawią się niebezpieczeństwa nowych konfliktów, ogólnego jednakże położenia już to nie zmieni. Nawet naprężenie grecko-tureckie nie uchodzi obecnie za groźne. Turcya wie doskonale, że choćby odzyskała Tesalię i Macedonię, trwale ich nie zatrzyma, bo nie ma ku temu dość mocy. Musiałaby chyba złamać zawarty świeżo z Bułgaryą pokój i zapewnić sobie na nowo władztwo na morzu Egejskiem. Pierwszego uczynić nie zechce, drugiego — nie potrafi.

Że dokonany na półwyspie bałkańskim przewrót pociągnąć za sobą musi również zmianę w stanowisku mocarstw wobec państw bałkańskich, rozumie się samo przez się. Państwa bałkańskie są pełnoletnie, stały się czynnikami potęgi i muszą być odpowiednio do tego traktowane. W istocie też w stosunku np. Europy wobec Rumunii już obecnie zaznacza się wyraźna zmiana. Częściowo widać to także w stosunku Europy wobec Grecyi.

„Tylko nasza, rossyjska, dyplomacya — wywodzi cytowany organ dalej — zwleka nieustannie ze zmianą swego stanowiska wobec państw bałkańskich i ma taką fizyognomię, jakby chciała pozostać obojętną na wszystko, jakkolwiek żadne może z mocarstw nie jest interesowane w stosunkach na Bałkanie w równym, co Rossya, stopniu.

„Że nasz dotychczasowy protekcyonizm wobec państw bałkańskich stał się zmurszałą tezą, o tem ci, którzy patrzeć umieją, wiedzieli już dawno przed przesileniem. Upadek rossyjskiej powagi na Bałkanach przypisać należy tej okoliczności, że Rossya nie potrafiła pozbyć się ojcowskiego tonu, wypływającego z mętnego źródła idei oswobodzenia i zbratania. W miejsce bałamutnych panslawistycznych mrzonek o uszczęśliwianiu ludów i bezpretensyonalnem braterstwie winna wystąpić jasna, śmiała polityka, z rozumnie wytkniętym celem. Dyplomacyi rossyjskiej najważniejszem jest dziś zadaniem zastanowienie się, jaki to cel być ma. Kwestya to niezmiernie ważna. Od jej rozstrzygnięcia zawisło niemal całe przyszłe mocarstwowe stanowisko Rossyi. Na Dalekim i na Bliskim Wschodzie dokonały się ogromne zmiany. Rossya w ten, czy ów sposób zająć musi wobec nich stanowisko. Stoi ona na rozdrożu: gdzie ma szukać swej przyszłości: na Wschodzie, czy na Zachodzie? Oto kwestya, która musi być rozwiązana, jak najrychlej.

„Zwrócenie się na Zachód obiecuje niezmierne korzyści. Nie wystarczy ono jednakowoż, by utwierdzić wpływ Rossyi na Bałkanach i dać jej rolę pośrednika (nie protektora!) w stosunkach państw bałkańskich i w dążeniu do utrzymania równowagi pomiędzy niemi. Nie! Jeśli Rossya siły swe koncentruje w kierunku Bliskiego Wschodu, to cel jej może być tylko jeden: Konstantynopol! Cel ten przedstawia się tem bardziej kusząco, że jego wykonanie jest możliwe, a nawet stosunkowo łatwe. Chwila, w której wybuchną wielkie zapasy pomiędzy Niemcami a Anglią, musi dać Rossyi Konstantynopol— jeśli tylko choćby iskierka zręczności znajdzie się u rossyjskich dyplomatów.

„Że zajęcie Konstantynopola, wywodzi cytowany organ dalej, oznaczałoby olbrzymi wzrost polityki rossyjskiej, to chyba przyzna każdy, kto choćby tylko powierzchownie zna historyę i politykę. Nie należy wszakże niedoceniać niebezpieczeństw, związanych z tem posiadaniem. Rossyjski Konstantynopol równałby się zcentralizowaniu wszystkich sił Rossyi na południowym wschodzie Europy. Tu zaś do najwyższego szczytu doprowadzona potęga rossyjska musiałaby ostatecznie bez oporu runąć pod żółtym zalewem, który niechybnie nawiedzi kiedyś Europę.

„Jeżeli wszakże Rossya przechyli dziś ciężar swej wagi na Wschód, to wynik należy uważać jako conajmniej wątpliwy. Rezygnując z blasku zachodniej kultury, może Rossya na długo zachować swą własną. Ale zawisło to znowu od jasnych, stanowczych dyspozycyj politycznych. Polityka Rossyi powinna w końcu zerwać z agresywnością, która tyle szkód przyniosła, a poprzestać na samej tylko defenzywie, mieć zaś na celu przedewszystkiem kolonizacyę i kulturę. Nie wolno marzyć o Konstantynopolu; o wiele pożyteczniej będzie, jeśli całą swą siłę skieruje Rossya w łono Azyi. Na tej drodze nie czeka jej wprawdzie gwałtowny rozkwit i szybkie osiągnięcie celu; ale na tej właśnie, a nie innej drodze dojdzie Rossya, aczkolwiek nie prędko, do osiągnięcia hegomonii w Europie.

„Pora rozstrzygnięcia o swych losach, kończy cytowany organ, nadeszła dla Rossyi. Musi ona wybrać: w tę, czy ową zwrócić się drogę“.

Echa bałkańskie.

Wczoraj przybył do Valony austro-węgierski delegat do międzynarodowej komisyi kontrolnej, gen. konsul Petrowicz. Także włoski delegat przybył wczoraj. Dziś zbiera się komisya na pierwsze posiedzenie.

Przedstawiciel Austro-Węgier w Belgradzie otrzymał polecenie, by rządowi serbskiemu wskazał na konieczność respektowania uchwał reunionu londyńskiego i opróżnienia tych wszystkich punktów, które, mimo iż należą do autonomicznej Albanii, są obsadzone przez wojska serbskie.

Poseł niemiecki w Belgradzie otrzymał również polecenie, by doradzał rządowi serbskiemu w sposób przyjazny, iżby respektował uchwały reunionu londyńskiego w sprawie granic Albanii.

Do Agencyi Stefaniego donoszą z Belgradu, że Włochy uczynią rządowi serbskiemu przyjazne przedstawienie, wskazując na konieczność uszanowania uchwał londyńskiej konferencyi ambasadorów w sprawie granic Albanii, oraz zaprzestania okrucieństw wobec Albańczyków.

Rząd włoski wyrazi w sposób przyjazny nadzieję, że rząd serbski nie zmusi rządu włoskiego, ożywionego serdecznemi uczuciami do Serbii, do chwycenia się energicznych zarządzeń i podjęcia oficyalnych kroków, — zwłaszcza, że pewne jest, iż Austro-Węgry i Włochy nie dopuszczą do obejścia uchwał konferencyi londyńskiej i nie będą mogły ścierpieć, by Albańczycy w nieludzki sposób byli traktowani.

Ataki albańskie na czarnogórskie forpoczty trwają dalej. Mgła nie dozwala dotąd wojsku czarnogórskiemu (które dotąd miało 8 zabitych) na szybką koncentracyę i obsadzenie ważnych punktów.

Dzisiaj po południu zbierają się delegaci turecey i greccy na pierwszą konferencyę.

Belgrad. Ze względu na częściową mobilizacyę zobowiązania wekslowe po wygaśnięciu moratorium w dniu 12 listopada b. r., będą jeszcze w zawieszeniu do 28 grudnia.

Rzym. Ze względu na bojkot kupców włoskich w Janinie, rząd polecił posłowi w Atenach i konsulowi w Janinie poczynić w tej sprawie kroki u rządu w Atenach i u władz lokalnych.

KRONIKA.

Lwów, 16 października.

Kalendarz.
Piątek (17 października):
Lucyny. — Zastysława. — Jeroteja.
Wschód słońca o godzinie 5·50 rano, zachód słońca o godzinie 4·30 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 7 stopni Cel.

— **Najd. Arcyksiążę Leopold Salwator** obchodził w dniu wczorajszym 50 rocznicę Swych Urodzin.

— **Córka Najd. Arcyksięcia Karola Stefana** z Żywca, pani Eleonora Klossowa, małżonka podporucznika okrętu liniowego, powiła we wtorek w nocy w Poli syna.

24)

WIDMO.

(GEORGES OHNET: „LE REVENANT“)

(Ciąg dalszy).

Książę miał bezgraniczne zaufanie do swojej żony. Był towarzyszem broni wicehrabiego de Grébant. Wyszedłszy jednocześnie z Saint Cyr, wstąpili oba do tego samego pułku i odbyli razem kampanię w Indo-Chinach. Jan de la Tour d'Avon wziął dymisyę, aby się ożenić, Marceli de Grébant pozostał w wojsku. Stosunek ich był zawsze jak najściślejszy, braterski. I cóż się stać mogło, żeby Marceli, w chwili szału, zapomniał o przywiązaniu, jakie go z Janem łączyło i zabrał mu to, co miał najdroższego na świecie?

Prawdopodobnie kobieta pierwsza zawiniła i od niej wszystko się zaczęło. Nigdy wicehrabia de Grébant nie byłby zdolny do podobnie haniebnego czynu, gdyby go nie ośmielono. Ale ta czarnowłosa angielka z białą twarzą i błękitnemi oczyma była tak piękna, że zbrodnia została spełniona, a Marceli, w objęciu szalonej namiętności oszukiwał, kłamał przez całe dwa lata, pomimo, że strasznie cierpiał.

Książę de la Tour d'Avon, najspokojniejszy w świecie, przyjechał do swego przyjaciela, pułkownika Douglas i przez trzy dni polowano na ptaki na pagórkach i wśród wrzosów szkockich. Tymczasem, król Edward został nagle odwołany do Londynu, z powodu ważnego politycznego zawikłania. Douglas musiał mu towarzyszyć i polowanie się przerwało, ku wielkiemu zmartwieniu zebranych myśliwych. Lord Tweyworth zaproponował swoim towarzyszom, aby z nim się udali do Islandyi, polować na dzikie kaczki na olbrzymich stawach Dunkel-More. Jan de la Tour d'Avon wolał wrócić do Paryża, zkąd miał zamiar zrobić żonie niespodziankę, zjawiając się na wsi.

Nie miał żadnych podejrzeń, zaniepokojenia, nie przyszło mu nawet na myśl zawiadomić o swoim przyjeździe. Cieszył się naprzód, ze spokojem męża pewnego swojej żony, przyjemnością, jaką jej sprawi.

Do Compiegne przybył o pół do dziewiątej. Wynajęty powóz zawiózł go w trzy kwadranse do la Tour d'Avon. Kazał zapłacić powóz portyerowi głównej bramy, zostawił swoje rzeczy, strzelby i służącego i lekkim krokiem skierował się w stronę zamku, którego imponująca budowa ukazywała mu się w półświetle jasnego letniego wieczoru. W przedsionku, nikogo. Służba znajdowała się przy obiedzie. Na pierwszem piętrze, drzwi i okna pootwierane z powodu wielkiego upału. Apartament księżnej cichy, ciemny i pusty. Jan wszedł do apartamentów swojej córki, w prawem skrzydle zamku i natychmiast został uderzony zmieszaniem mamki. Fanny, na widok swego pana, zasypała go potokiem słów, co mocno księcia zdziwiło. Na pytania, które jej zadawał: Gdzie jest pani? czy widziałaś ją dziś wieczorem? od kiedy jej niema? — odpowiedzi zmieszane lub niejasne i pragnienie zatrzymania księcia przy małej dziewczynce, gdy ona, Fanny, pójdzie poszukać księżnej.

Nieco zdziwiony, Jan bardzo zimno uspokoił gorliwość mamki, rozkazując jej pozostać na miejscu. Sam się wybrał na poszukiwanie żony. Zaczynał być trochę niespokojny. Przebiegł cały zamek szukając księżnej, słyszał wesołą wrzawę służby jedzącej obiad w swojej jadalni.

Wszedł do parku. Tutaj, był cień, cisza, tajemniczość. Gorące podmuchy szły z łąk, pełnych woni skoszonego siana. Jasny księżyc wznosił się na przejrzystem niebie, zasypanem gwiazdami. Była to noc cudowna, rozmarzająca. Książę, wszedłszy na jedną aleję, z pomiędzy innych, które rozbiegały się po parku, zbliżał się fatalnie do kiosku, tworzącego środowisko, ku któremu szły wszystkie aleje. Tajemny instynkt go prowadził. Myślał sobie, że w tę noc gorącą, Betsy zapewne chciała odetchnąć świeżem, wieczornem powietrzem i spacerem doszła do rzeczki, gdzie musiało być najchłodniej. Szedł ciągle nic nie podejrzywając, ale zmartwiony, że musi szukać tej, którą spodziewał się zastać uśmiechniętą z radości, że wrócił tak prędko.

Był już o jakie pięćdziesiąt kroków od kiosku i z wielkiem zdziwieniem spostrzegł, że słabe światło przedostawało się przez sztaby zamkniętych żaluzyj. Nie zadawał sobie pytania, jak, czemu i przez kogo kiosk był oświecony. Odruchem wściekłej gwałtowności przeskoczył kilka schodków wiodących do drzwi, które wysadził kopnięciem nogą. I tam, pośród nieładu, który okrzyk zgrozy i rozpaczy wyrwał mu z piersi, ujrzał w objęciach swego przyjaciela.

W jednym momencie, dwaj mężczyźni znaleźli się naprzeciw siebie. Żadnego krzyku, żadnego słowa, tylko dyszenie wściekłej walki, która zmieniła tych dwóch szlachciców w apaszów bijących się w rynsztoku. Wysiłkiem złości, która sił mu dodawała, książę obalił Marcelego i oplatając mu szyję rękami, starał się go udusić, gdy Betsy, rzucając się na niego, porwała go za ramiona, wywróciła na ziemię i w ten sposób pomogła kochankowi uwolnić się ze szponów przeciwnika. Pomoc młodej kobiety była tak nagła, gwałtowna, ona sama tak bezwstydna, z rozpuszczonymi włosami i nagą piersią, że z ust Jana łkanie się wydobyło. Był to pierwszy, ludzki objaw wśród tej tragicznej sceny brutalności zwierzęcej.

Marceli, pomieszany, usunął księżnę, podniósł księcia i stając przed nim ze spuszczonem czołem:

— Możesz mnie zabić, masz zupełne prawo. Nie będę się bronił!

Jan de la Tour d'Avon, stał się znowu panem swojej woli, wobec tych słów, które przywracały każdą rzecz na właściwe miejsce, które stwierdzały jednocześnie jego nieszczęście i jego władzę. Popatrzył na tego, dla którego godzinę temu bez wahania życie by poświęcił i ukazując mu drzwi, rzekł:

— Proszę odejść. Jutro panu dam znać co zadecyduję.

Wice hrabia de Grébant ukłonił się i bez jednego słowa do swojej spólniczki, odszedł.

Nazajutrz o czwartej, w jednej alei lasu Carlepont, książę de la Tour d'Avon i wice hrabia de Grébant spotkali się w towarzystwie dwóch sekundantów i chirurga. Pojedynek odbył się na pistolety, na dwadzieścia pięć kroków. Marceli de Grébant był znakomitym strzelcem. Książę także. Na dany sygnał, oba strzały padły razem. Książę stał na miejscu, Grébant pochylił się w pół, a potem padł na jedno kolano. Otrzymał postrzał w pachwinę. Książę ukłonił się, oddał swój pistolet i odszedł. Nikt nigdy się nie dowiedział, z wyjątkiem Fanny, która była przy tem obecna w pokoju księżnej z małą Elizą, co zaszło pomiędzy małżonkami. Ale pan de la Tour d'Avon nie pozostał nawet na obiedzie w zamku. Wsiadł na pociąg do Paryża i od tej pory nikt już nic o nim nie słyszał.

(Ciąg dalszy nastąpi).

— **Z Uniwersytetu.** PP. Michał File rodem z Wilczy, Artur Krekić, rodem z Dubrownika (Dalmacya) i Izak Zeiler, rodem z Sambora, otrzymali w tutejszym Uniwersytecie stopnie doktorów praw.

— **Z Akademii Umiejętności w Krakowie.** Posiedzenie wydziału historyczno-filozoficznego odbędzie się w poniedziałek, dnia 20 b. m., o godz. 5 po południu. Porządek dzienny: Dr. B. Malinowski: O wpływie wierzeń pierwotnych na zróżniczkowanie społeczne (Teorya totemizmu). Potem odbędzie się posiedzenie administracyjne.

— **Stypendyum dla sztuki.** Literaci z krajów i królestw reprezentowanych w Radzie państwa, którzy zamierzają się ubiegać o stypendyum dla sztuki, mają wnieść do 15 grudnia b. r. podania do Ministerstwa wyznań i oświaty za pośrednictwem władzy krajowej. Upoważnieni do starania się o to stypendyum są tylko autorowie poematów epickich' lirycznych i dramatycznych, autorowie prac naukowych nie mogą ubiegać się o to stypendyum.

— **Obywatelstwo honorowe.** Rada miasta Czerniowiec na posiedzeniu odbytem we wtorek, 14 b. m., uchwaliła jednogłośnie nadać obywatelstwo honorowe Prezydentowi Rządu krajowego na Bukowinie, hr. Meranu, w uznaniu jego zasług około tego miasta.

— **Kurs samarytański stacyi ratunkowej.** Jak dość łatwo i szybko uczą się samarytanie udzielania pierwszej pomocy w nagłych wypadkach, tak też prędko wszystkiego zapominają, chwytając się w razie potrzeby szkodliwych środków dawnego przyzwyczajenia. Skutek kursów może być korzystny, jeżeli samarytanie po ukończonym kursie ćwiczyć się mogą praktycznie przez 2—3 miesięcy w zakładzie leczniczym, albo u lekarza. Kto niema tej sposobności, powinien powtórzyć 2 lub 3 razy kurs samarytański, gdyż dopiero przy takiem postępowaniu można nabyć potrzebnych wiadomości i zręczności. Lwowskie Two ratunkowe rozpoczyna następny kurs samarytański dla początkujących, jakoteż dla byłych uczestników kursów w poniedziałek, dnia 27 b. m. Zgłaszać się można w lokalu stacyi ratunkowej, pl. Strzelecki 5 a; wpisowe 2 korony.

— **Ofiara Wielkopolan.** Jak donoszą z Poznańskiego, Marceli hr. Żółtowski, zajmujący się wysyłką zebranych w Wielkopolsce kartofli, wysłał już 117 wagonów pod adresem starostów w Galicyi. Po dwa wagony otrzymały powiaty: Oświęcim, Nowy Targ, Nowy Sącz, Żydaczów, Przemyśl, Stanisławów, Bóbrka, Dobromil, Krosno, Mościska, Gorlice, Gródek, Jaworów, Lisko, Wadowice, Limanowa, Przeworsk, Jarosław, Grybów, Mielec, Tarnobrzeg, Bochnia, Kołomyja, Łańcut, Rohatyn, Rudki, Jasło, Kałusz, Nisko, Sambor, Śniatyn, Dąbrowa, Rzeszów, Peczeniżyn, Stryj, Tarnów, Wieliczka, Żywiec, Biała, Buczacz, Drohobycz, Lwów, Przemyślany, Sanok, Stary Sambor, Pilzno, Brzeżany, Skole, Strzyżów, Tłumacz, Żółkiew, Brzozów, Turka, Chrzanów, Kraków, Podhajce otrzymały 4 wagony; po jednym zaś Jordanów, Maków i Podgórze.

— **Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Antoniego Małeckiego,** urządzone staraniem rodziny, odbyło się dziś o godzinie 10 rano w kościele OO. Bernardynów.

Na środku kościoła ustawiono katafalk w otoczeniu zieleni, kwiatów i światła. Msze św. odbyły się przy głównym i dwu bocznych ołtarzach.

Na nabożeństwo przybyli prócz rodziny: JE. Andrzej ks. Lubomirski, Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Ignacy Dembowski, radca Dworu Dworski, dyrektor Kętrzyński z gronem urzędników Ossolineum, świat literacki i dziennikarski, oraz wiele publiczności.

— **Z Towarzystwa prawniczego lwowskiego.** Program prac Towarzystwa na sezon bieżący jest bardzo obfity. W obec tego bowiem, że w Izbie panów uchwalono projekt nowej ustawy karnej i projekt rewizyi kodeksu cywilnego, dwa niezmiernie ważne dzieła ustawodawcze, które mają być następnie przedmiotem obrad w Izbie posłów, postanowiono zająć się przedewszystkiem tymi projektami. Co do ustawy karnej prof. Makarewicz w jednym lub dwu wykładach da pogląd ogólny na reformę zamierzoną, komisya zaś wybrana, pod przewodnictwem Ekscel. Tchorznickiego opracowuje szczegółowy program referatów o specyalnych zagadnieniach, które będą przedmiotem dyskusyi na pogadankach tygodniowych. — Co do projektu rewizyi kodeksu cywilnego, zawierającego bardzo doniosłe postanowienia, rozdzielono wszystkie rozdziały projektu między referentów, którzy kolejno będą poddawali dyskusyi owe sprawozdania na zebraniach tygodniowych. Tak jedne jak i drugie obrady mają w pierwszym rzędzie cel informacyjny a równocześnie podanie członkom sposobności do wymiany zdań i doświadczeń szczególnie ze stanowiska naszych stosunków krajowych, które nie zawsze w projektach tych należycie są uwzględnione. — Ten program tegoroczny wzbudził między członkami wielkie zainteresowanie i mamy nadzieję, że obrady i debaty o tych dwóch ważnych przedmiotach będą ożywione i doprowadzą w niejednej kwestyi do skrystalizowania fachowej opinii naszych kół prawniczych.

— **Miejski opał.** Z powodu coraz częstrzych utyskiwań na instytucyę miejskiego opału, Zarząd miej. opału zwraca uwagę, że liczni prywatni przedsiębiorcy podszywają się pod firmę miejskiego opału, wprowadzając publiczność w błąd, celem zapewnienia zbytu dla swego towaru. Wozy rozwożące miejski opał są znaczone numerem bieżącym i napisem „miejski opał“, a rozwoziciele mają na piersiach odznakę z herbem miasta i noszą czapkę o barwie miasta, zaopatrzoną napisem: „Skład opału gminy m. Lwowa“. Tak odznaka na piersiach, jak i czapka, opatrzone są numerem odpowiadającym numerowi wozu. Zarząd miejskiego opału prosi o zwracanie uwagi na te odznaki, zwłaszcza, że prywatni przedsiębiorcy nieraz ubierają swą służbę w miejskie czapki, ale bez napisu i bez odznak z herbem miasta. O ewentualnych nadużyciach ludzi, rozwożących miejski opał, uprasza się zawiadomić kartką korespondencyjną pod adresem: „Zarząd miejskiego opału — Lwów-ratusz“. Pod tym adresem i w ten sam sposób, można również zamawiać opał miejski.

— **Konduktorowie kolejowi przemytnikami.** W pociągu kolejowym, dążącym z Drezna do Cieszyna, przytrzymano onegdaj dwóch konduktorów: Karpischka i Tipala, którzy usiłowali przemycić 30 kilogramów sacharyny.

— **Obrady górników.** W niedzielę, dnia 12 b. m., odbyło się w Krakowie posiedzenie delegacyi polskich górników i hutników.

Poseł Zarański przedstawił dalszy etap sprawy Akademii górniczej w Krakowie. W powołanym przez Ministerstwo robót publicznych komitecie, który zajmuje się organizacyą nauki w przyszłej wyższej uczelni górniczej, zasiadają zastępcy górnictwa pp.: inż. Fabiański, dyr. Schimitzek i pos. Zarański, ponadto dawniej już wymienieni przedstawiciele Uniwersytetu Jagiellońskiego i Politechniki lwowskiej. Dzięki usilnym zabiegom prezydenta m. Krakowa i Prezesa Koła polskiego dr. Lea znajduje się sprawa powołania do życia Akademii górniczej w pełnym toku prac przygotowawczych, czego dowodem są ogłoszone już konkursy na posady profesorów i na projekt budowy gmachu Akademii. Zamiast jednej katedry matematyczno-fizycznej będą stworzone dwie odrębne katedry dla matematyki i fizyki. Otwarcie Akademii nastąpi w roku szkolnym 1914/15. Gdy do tego czasu własny gmach Akademii nie będzie ukończony, nauka odbywać się będzie przez rok w budynku, który odstąpi czasowo na ten cel m. Kraków. Z uwagi, że Akademia górnicza w Krakowie będzie zakładem wyższym równorzędnym z Uniwersytetem i Politechniką, które mają głosy wirylne w Sejmie krajowym, przedłoży delegacya polskim klubom poselskim i czynnikom rządowym memoryał o przyznanie w przyszłej sejmowej ordynacyi wyborczej głosu wirylnego także Rektorowi tejże Akademii.

Do pertraktacyj z konferencyą dyrektorów zagłębia ostrawsko-karwińskiego w sprawie szkoły górniczej w Dąbrowie upoważniono komitet, do którego należą: prezes pos. Zarański, dyr. Szkoły Szefer i pp. dr. A. Benis i Fr. hr. Zamoyski.

Uchwalono uprosić p. L. Syroczyńskiego, prof. Politechniki lwowskiej o przyjęcie godności członka komitetu szkoły górniczej w Dąbrowie.

Najbliższy zjazd polskich górników i hutników odbędzie się równocześnie z otwarciem Akademii górniczej w Krakowie.

— **Rozprawa karna** przeciw Egonowi hr. Starzeńskiemu zakończyła się wczoraj przed trybunałem orzekającym w Krakowie uwolnieniem go od zarzutu zbrodni ciężkiego uszkodzenia ciała, skazaniem zaś za przekroczenie granicy obrony osobistej, oraz za nieobyczajne czynności na 5 miesięcy aresztu.

△ **Zbłąkaną jałówkę** maści czarnej z wypaloną literą na tylnej łopatce, oddała policya w opiekę komisaryatowi II. dzielnicy.

△ **Znaleziono:** w wozach miejskiej kolei elektrycznej: parasolkę, kartę abonamentową jazdy miejską koleją elektryczną i klucze wertheimowskie.

(△) **Samobójstwo.** W szpitalu powszechnym zmarła wczoraj kobieta nieznanego nazwiska, w wieku około 30 lat, która we wtorek wieczorem na rogu ul. Serbskiej i Boimów napiła się w zamiarze samobójczym kwasu karbolowego.

(△) **Pożar.** Wczoraj po południu na folwarku „Majerówka“ na Pasiekach łyczakowskich, wybuchł pożar, wzniecony przez małych chłopców. Spłonęły sterty owsa, złożone w letniej kręgielni.

(△) **Zgubiono:** książeczkę wkładkową galicyjskiej Kasy oszczędności Bernarda Sperlinga, opiewającą na 10 kor.

(△) **Znikł bez śladu.** 84-letni Wincenty Szmoniewski, zamieszkały przy synu w domu przy ul. Grodeckiej l. 127, wydalił się onegdaj w niewiadomym kierunku. Szmoniewski ma siwą brodę, ubrany był w popielatą pelerynę.

(△) **Zamach samobójczy.** Wczoraj wieczorem targnął się na swe życie w ul. Łyczakowskiej Michał Kieda, służący szpitala powszechnego, zażywszy sublimatu. Odwieziono go do szpitala powszechnego. Powodem zamachu samobójczego ma być utrata posady.

(△) **Nieostrożna jazda.** Woźnica piekarski Michał Czaplak chcąc wczoraj w ul. Zamarstynowskiej wyminąć wóz tramwayowy, najechał na 4-letnią Annę Badregę, której koła wozu ciężko zraniły obie nogi.

W ul. Batorego dostała się pod wóz ciężarowy służąca Anna Bakła, przyczem odniosła złamanie lewego podudzia i liczne stłuczenia. Ranną odwieziono do szpitala powszechnego. Woźnica zbiegł, policya stwierdzić tylko mogła na razie, że wóz jest własnością fabryki cementu p. Winklera.

(△) **Na torze saneczkowym.** Dziesięcioletni Bolesław Belgier, uczeń szkoły ludowej im. św. Anny, zsuwając się wczoraj po torze saneczkowym na placu powystawowym zaczepił o bardzo ostrą listwę przymocowaną obok szyn, przyczem koniec listwy wbił mu się w ciało i wyrwał część ciała dolnego uda prawej nogi. Chłopiec stracił z bolu przytomność. Zajął się nim stójkowy, odwiózł go na stacyę ratunkową, a ztąd odstawiono go do szpitala powszechnego.

(△) **Znaczna kradzież.** Z Żółkwi doniesiono dziś tutejszej policyi, że ubiegłej nocy włamali się tam złodzieje do mieszkania kupca Fiszla Gleicha i skradli kilka sztuk biżuteryj, wartości około 1000 kor., a z kasy wertheimowskiej 2500 kor. gotówką.

(△) **Ogień pokojowy.** Wczoraj wieczorem w jednem z mieszkań domu przy ul. Janowskiej l. 14 wybuchł ogień. Zapaliła się mianowicie sadza w kominach łączących dwie kuchnie. W mieszkaniach lokatorów zapanowała panika. Wysiłkom lokatorów udało się ogień stłumić bez większej szkody.

— **Zmarli:** we Lwowie, Stanisław Grabowski, majster rzeźnicki i właściciel realności, w 81 r. życia; Jan Waluch, właściciel fiakrów, w 80 r. życia; Przybyłowski, rzeźnik, w 58 roku życia;

w Brodach, Michał Romański, dyrektor tamtejszej powiatowej Kasy oszczędności, w 45 r. życia.

w Czortkowie, Alfred Doschot, długoletni wiceprezes Rady powiatowej w Czortkowie i dyrektor tamtejszego Syndykatu rolniczego;

w Malicach, Ziemi sandomierskiej, Julia Mikułowska-Pomorska, córka Eustachego bar. Horocha i Ludwiki z Białobrzeskich, matka Józefa Mikułowskiego-Pomorskiego, b. dyrektora Akademii rolniczej dublańskiej, a obecnie kierownika kursów rolniczych przy Muzeum przemysłu i rolnictwa w Warszawie, w 67 r. życia;

w Wiedniu, Franciszek Ziegler, kapelmistrz i kompozytor.

— **Setna rocznica bitwy pod Lipskiem.** Jako początek uroczystości ku pamięci bitwy pod Lipskiem w r. 1813 odbył się wczoraj wieczorem w Wiedniu capstrzyk wszystkich orkiestr pułkowych wiedeńskich.

— **Upadek z konia.** Z Pardubic donoszą: Rudolf hr. Kinsky, właściciel dóbr Lina, powracając w poniedziałek na koniu z polowania, upadł z niego tak nieszczęśliwie, że doznał wstrząsu mózgu.

— **Pomnik oryentalisty Aloizego Sprengera.** W miejscowości Nassereith, w północnym Tyrolu, odbędzie się dnia 19 b. m. uroczyste odsłonięcie pomnika sławnego austryackiego uczonego Aloizego Sprengera, zmarłego w Heidelbergu w r. 1893 w 80 r. życia.

— **Morderstwo rabunkowe.** Z Morawskiej Ostrawy donoszą: W poniedziałek, 13 b. m., około godziny 6 rano znaleziono w Wirbitz, w pobliżu toru kolejowego, zwłoki 28-letniego robotnika Tomasza Malinczewskiego, w okrutny sposób zamordowanego nożami. Wdrożone natychmiast przez komisaryat policyjny w Morawskiej Ostrawie dochodzenia wykryły wkrótce sprawcę mordu. Jest nim 20-letni zarobnik, Józef Michajlik, rodem z Bochni. Zbrodni dokonał w celach rabunkowych.

— **Aresztowanie niebezpiecznego złoczyńcy.** Policya budapeszteńska uwięziła onegdaj robotnika Józefa Edera za kradzież i rabunek. Eder jest podejrzany również o to, że zabił w Wiedniu dziewczynę lekkich obyczajów, Maryę Schmidtównę. Eder z końcem czerwca znikł, przyczem gospodyni swej zabrał książeczkę Kasy oszczędności na 1000 koron. Podjąwszy pieniądze osiadł w Wiedniu, gdzie zabawiał się w towarzystwie dam z półświatka. Po zamordowaniu Schmidtówny policya w Rax otrzymała od gminy Abod doniesienie, że w jednym z tamtejszych hoteli znajduje się Eder. Aresztowano go ale w chwili, gdy podczas konwoju nie zwracano nań uwagi, zdołał ujść. Zawiadomiono o tem policyę w Budapeszcie, która wyśledziła go obecnie, ukrywającego się pod fałszywem nazwiskiem fotografa Stefana Bako — aresztowany przeczy, jakoby popełnił zarzucaną mu zbrodnię.

— **Proces o mord rytualny w Kijowie** z całym aparatem protestów, oświadczeń uroczystych i strajków demonstracyjnych, urządzanych w rozmaitych wyższych zakładach naukowych w Rossyi, nic właściwie po tygodniu trwania nie przyniósł realnego. Nawet obszerne korespondencye prywatne z sali rozprawy błąkają się po manowcach, na które wprowadził opinię publiczną tendencyjnie skonstruowany akt oskarżenia. Takie przynajmniej odnosi wrażenie bezstronny obserwator, który nadaremnie usiłuje wydobyć z zeznań całej galeryi świadków bodaj najskromniejsze ziarnko konkretne. — Zwięzłe, bezbarwne depesze tem mniej zadowolić mogą rozbudzoną nadmiernie ciekawość.

Wczoraj, w dalszym ciągu procesu zeznawał naczelnik policyi Poliszczuk, który oświadczył, że śledztwo w cegielni Zajcewa naprowadziło na istnienie tajemniczej sekty żydowskiej. Ojca Juszczyńskiego widział w towarzystwie jakiegoś żyda, prawdopodobnie Schneersohna, który znikł w dniu aresztowania Bejlisa. Żyd ów umiał się wśliznąć w łaski dzieci; podejrzane jest, że mały Czeberjak zmarł z powodu przeładowania się cukierkami i to wtedy, gdy ojciec nie był obecny, a matka znajdowała się w więzieniu.

Brat Bejlisa zeznał, że zmarły fabrykant Zajcew był bardzo nabożny. Przez szereg lat oskarżony jeździł do dóbr Zajcewa, gdzie pomagał mu przy sporządzaniu pascby, poczem odwoził paschę krewnym fabrykanta w Kijowie.

Obrońca Grusenberg stwierdza, że działo się to tylko do r. 1907, w którym to czasie Zajcew umarł.

Ludmiła Czeberjakówna zeznała, że w towarzystwie Andrzeja Juszczyńskiego i czterech innych chłopców, między nimi brata swego Eugeniusza, bawiła się na podwórzu fabryki Zajcewa, gdy począł gonić za nimi Bejlis, jego syn i dwaj inni żydzi. Bejlis schwytał Juszczyńskiego i zaprowadził do pieca. Inne dzieci zdołały uciec.

Dunia Nakoneczna natomiast stanowczo zaprzeczyła zeznaniom Ludmiły Czeberjakówny, która nadto zeznała, że Poliszczuk wezwał ją pod grozą śmierci, aby zeznawała korzystnie dla Bejlisa. Poliszczuk przeczy temu.

Z kolei odczytano zeznania Eugeniusza Czeberjaka, sprzeczne co do czasu, w którym Czeberjak ostatni raz widział się z Juszczyńskim. Według tych zeznań, niejaki Fedor Nigiński w podochoconym stanie powiedział, że Andrzej Juszczyński już nie żyje, że go uduszono. Gdy Eugeniusz doniósł to matce, oświadczyła ona, że to nie prawda.

Wiera Czeberjakowa potwierdziła zeznania Ludmiły Czeberjakowej. Nigiński mówił, że wszystko wie o zbrodni, która popełniona została w celach zysku. Opowiadała dalej Wiera Czeberjak o wizycie Brazula-Bruszczewskiego i innego pana, którzy u niej zjawili się i grozili wydaleniem jej męża ze służby, jeżeli ona nie pójdzie im na rękę. Wiera Czeberjakowa opisała następnie swą podróż do Charkowa, odbytą w towarzystwie Brazula i Wygranowa. Po przybyciu tam udali się do nieznajomego pana, który ją namawiał, aby przyznała się do morderstwa i przyrzekł jej obronę przez pierwszorzędnego adwokata. Dwaj inni również jej nieznani ludzie przyrzekli jej nagrodę 40.000 rubli Kiedy wróciła do Kijowa, mąż już był wydalony ze służby. Wiera Czeberjakowa zaprzecza, jakoby znała Bejlisa. Syn mówił jej, że w jednym z dwu żydów, którzy bawili u Bejlisa i Schneersona, poznał owego pana, którego widział w Charkowie, mianowicie adwokata Margolina. Eugeniusz Czeberjak opowiadał sędziemu śledczemu, że Kseneńko groził mu losem A. Juszczyńskiego, jeżeli nie powie prawdy. Czeberjakowa dalej zeznała, że Brazul dał jej 100 rubli i żądał od niej, aby zeznawała przeciw Nigińskiemu, Nazarence i Prychodce.

Zastępca oskarżyciela prywatnego stwierdził, że Wasyl Czeberjak w czasie, w którym jeszcze nie było mowy o oskarżeniu przeciw Wierze Czeberjakowej, rozpowiadał, iż Bejlis gonił za dziećmi na dziedzińcu fabryki.

— **Ze sportu.** Zupełnie niespodziewanie wygrał onegdaj ks. Wł. Lubomirskiego 3 l. „Mości książę“ w Budapeszcie jeden z większych biegów, mianowicie nagrodę Jockey-Klubu. Niespodziewanie o tyle, że nikt się nie spodziewał, iż on wogóle w tym biegu będzie startował, raz że nagroda nie wielka (20.000 kor.), powtóre, że dopiero przed kilku dniami wrócił z długiej podróży do Paryża, gdzie odbył forsowny bieg, po trzecie wreszcie, iż ostatni start jego w tym roku zapowiedziano tylko na bieg Bucanner w Wiedniu. Gdy jednak stajnia zdecydowała się na start tego doskonałego konia, zwycięstwo jego było rzeczą niemal pewną, mimo, iż faworytem był 4 l. „Kokoro“, ten sam, który w nagrodzie jubileuszowej go pobił, który jednak wobec widocznych postępów „Mości księcia“ miał tym razem mniejsze szanse. Istotnie też zwyciężył „Mości książę“, bijąc 5 l. „Vivida“, 3 l. „Lovelace'a“ i 6 innych koni; faworyt „Kokoro“ przyszedł bez miejsca.

Wynik szczegółowy: Nagroda Jockey-Klubu, 23.500 kor., 2800 m., ks. Wł. Lubomirskiego 3 l. „Mości książę“, 60 kg., „Janek“, 1; hr. Berchtolda, 5 l. „Vivid“, 63 kg., „Trigg“, 2; Springera 3 l. „Lovelace“ 56 kg., „Carslake“, 3; biegało 9 koni.

Zwycięstwo „Mości księcia“ pod wagą 60 kg., na dystansie 2800 m., po tylu męczących biegach, po trzech podróżach, do Hamburga

na Derby niemieckie, do Baden-Baden na wielką nagrodę, wreszcie do Paryża tak niedawno, dowodzi niezbicie, iż ten potomek „Sac a Papiera“ jest istotnie koniem wysokości klasy, o żelaznych wprost siłach, bezsprzecznie najlepszym w tym roku trzylatkiem w granicach Austro-Węgier.

Wczorajszy bieg był ostatni w jesiennym meetingu w Budapeszcie. W czwartek rozpoczyna się meeting październikowy we Freudenau w Wiedniu.

Kronika prowincyonalna.

§ Licytacya. Dnia 20 b. m. o godzinie 9 rano odbędzie się w magazynach towarowych na stacyi w Jarosławiu publiczny przetarg niepodjętych towarów.

§ Kradzież kielicha z kościoła w Krasnem. W nocy z dnia 3 na 4 b. m. dostał się złodziej do kościoła w Krasnem przez wybicie szyby w oknie i skradł srebrny kielich pozłacany. Szkoda wynosi 150 koron. Wszelkie poszukiwania sprawcy pozostały dotychczas bez skutku.

§ Śmiertelny wypadek. Z Bóbrki donoszą nam: Dnia 6 b. m. poniósł śmierć monter stanisławowskiego Zakładu dla urządzeń wodociągowych „J. Żondry“, Józef Burdziak ze Stanisławowa, przez zasypanie ziemią przy zakładaniu wodociągowych rur na stacyi w Chodorowie.

§ Pod kołami pociągu. Dnia 8 b. m. około godziny szóstej minut 20 wieczorem przejechał pociąg na przestrzeni pomiędzy Rawą a Hrebennem, idącą torem kolejowym Paraszkę Zariczną, zamieszkałą w Korni. Ciężko ranną odwieziono do szpitala powszechnego w Żółkwi.

§ Śmiertelny wypadek z bronią. Dnia 9 b. m. około godziny 8 wieczorem na posterunku żandarmeryi w Kurnikach, powiatu zbaraskiego, żandarm Maryan Markiewicz tak nieostrożnie obchodził się z pistoletem służbowym, że postrzelił w głowę Mikołaja Kozija, który następnego dnia około godziny 11·30 zakończył życie. — Dochodzenia wojskowosądowe są w toku.

Kronika zagraniczna.

* Wyprawa ślubna księżniczki Fife. W Londynie odbyła się wystawa całej wyprawy księżniczki Fife, wyprawy, jakiej pod względem ilości i jakości nie widziała jeszcze Europa. Młoda narzeczona posiada nie mniej jak 25 sukien wieczornych, 30 spacerowych, 6 kosztownych futer i 38 kapeluszy. Wyprawa kosztuje 2,000.000 marek. Napływ kobiet wszystkich klas na wystawę był tak wielki, że policya rady dać sobie nie mogła. Z wstępnego zebrano pokaźną sumę na cele dobroczynne.

* Lotnik wojskowy Ronin wzniósł się wczoraj w Villa Coublais w obecności ministra handlu, zabierając pocztę na parowiec „Peru“ w Poillac. Depesza ztamtąd stwierdza, że lotnik wywiązał się dobrze ze swego zadania.

* Zwycięzcą w konkursie o nagrodę Gordona-Benneta zostanie prawdopodobnie awiatyk, kierujący amerykańskim balonem „Good Year“, Gibson.

* Katastrofa kolejowa. Pociąg pospieszny, idący do Manchester, wczoraj po południu zderzył się na dworcu St. James z drugim pociągiem. Sześć osób poniosło śmierć; zachodzi obawa, że 10 osób dalszych zginęło, wiele jest rannych.

* Straszna katastrofa w kopalni węgla. Pożar w kopalni węgla „Universal“ w miejscowości Senghenyd, w pobliżu Cardiffu już ugaszono. Oddziały ratunkowe przeszukują obecnie kopalnie we wszystkich kierunkach. Wczoraj do godz. 10 rano wydobyto 26 zwłok. Ogółem liczba wyratowanych wynosi 487. Los 393 górników nie jest znany. Mimo, że pożar ugaszono, potrwa jeszcze dłuższy czas, zanim będzie można całą kopalnię przeszukać, ponieważ niektóre chodniki są oddalone o 2 mile ang. od szybu wjazdowego, kurytarze zaś zawalone są gruzami. Zwłoki wydobyte są zniekształcone do niepoznania. W głębi kopalni znaleziono żywego konia w zaprzęgu. Górnicy, których znaleziono przy życiu, są nieprzytomni. Conajmniej 1000 kobiet i dzieci jest bez środków do życia.

* Echa katastrofy na morzu. Trzeci oficer „Volturna“, uratowany przez statek „Grosser Kurfürst“, opowiada, że wybuch na okręcie nastąpił we czwartek rano i zaskoczył 80 do 90 podróżnych, którzy zostali natychmiast zabici lub żywcem spaleni.

Urząd handlowy w Londynie wdrożył śledztwo w sprawie katastrofy na „Volturno“.

* Nowe serum. Na wczorajszem posiedzeniu Towarzystwa dla patologii w Paryżu oznajmił chemik Oliviers, iż udało mu się ze krwi skopów sporządzić serum, niszczące jad grzybów trujących.

* Lot Berlin-Kopenhaga. Lotnik Franciszek Reiter wzniósł się w niedzielę o godzinie 8·30 rano na polu wzlotów w Johannistalu z pasażerem do lotu w kierunku Kopenhagi, dokąd przybył po upływie 4 godzin 23 minut.

* Lotnik Garros, który przeleciał ponad morzem Śródziemnem, otrzymał — jak donoszą z Paryża — krzyż legii honorowej.

* Zawalenie się skały. Z Bodenbachu donoszą: Wczoraj po przejeździe wiedeńskiego pociągu pospiesznego przez tunel Spitzberger w Bodenbachu, runął znaczny kawał skały i zburzył dom urzędnika kolejowego Tempego, dom zaś właściciela okrętu Mayera został znacznie uszkodzony. Jedna kobieta została zasypana gruzami i odniosła śmiertelne rany.

* Pomnik „bitwy narodów“. Onegdaj przybył do Drezna w. ks. Cyryl Włodzimierzowicz, który w zastępstwie cara weźmie udział w odsłonięciu pomnika „bitwy narodów“ i poświęceniu pamiątkowej kaplicy rossyjskiej na polu tej bitwy. Na dworcu powitał wielkiego księcia król saski w otoczeniu dygnitarzy dworskich. Wieczorem odbył się na cześć wielkiego księcia obiad na 66 nakryć. Podczas obiadu król wzniósł toast na cześć cara i jego rodziny, oraz wyraził podziękowanie carowi za to, że go mianował właścicielem jednego z pułków rossyjskich.

Król nadał w. ks. Cyrylowi order Korony rautowej.

* Samobójstwo. W Belgradzie odebrał sobie życie radca stanu Bozisławlewic.

* Najmodniejsze buciki. Nie idzie o fason! — ten dziś jest już bardzo różnolity. W pogoni za oryginalnością w ubraniu, musiała przyjść kolej i na bucik damski. Oto — jak dochodzą wieści z Paryża, tej wszechświatowej stolicy mody — najnowszym materyałem na eleganckie buciki damskie stała się obecnie skóra wężów! Przeciętna cena bucika elegantki paryskiej waha się między 100 a 1000 franków. Zależy to naturalnie od gatunku węża, którego skóry użyto na bucik. Egzotyczne płazy, w różnych kolorach, będą teraz pilnie poszukiwane przez — szewców paryskich. Do czego to jeszcze dojdzie ekstrawagancya w ubiorze?!

* Zakopane miliony. Z Sebastopola telegrafują do *Russkiego Słowa:* Przybył tu uczestnik kampanii krymskiej, pułkownik turecki Aga-Achmet-Ogły, który oświadczył, że podczas oblężenia Sebastopola, będąc skarbnikiem pułkowym, zakopał w okolicy miasta dwa miliony funtów tureckich w złocie.

Pułkownik otrzymał od rządu rossyjskiego pozwolenie wykopania tych pieniędzy pod warunkiem, że połowa będzie oddana skarbowi rossyjskiemu.

Dnia 7 b. m. we wskazanem przez pułkownika miejscu rozpoczęto kopanie i bez względu na dokładne poszukiwania, skarbu nie znaleziono.

Pułkownik przypuszcza, że omylił się co do miejsca i zamierza prowadzić poszukiwania dalej.

* Na festynie ludowym w Monachium, który co roku w jesieni trwa 14 dni na łące Teresy, bawiono się tego roku przez te dwa tygodnie prawie dzień i noc. Festyn ten zwany „październikowym“, jest najbardziej popularną zabawą dla Monachijczyków. Na wspomnianem błoniu powstaje całe miasto drewnianych bud, w których można dostać wszystkiego, czego dusza zapragnie. — Dzięki pięknej pogodzie, przewinęło się tam w ciągu owych dni co najmniej półtora miliona ludzi, a jeżeli każdy zostawił tylko 2 marki tytułem wydatków, to obrót festynu wynosił trzy miliony marek. Mimo takiej masy gości nie było większych wybryków, a policya była bezczynna. A nie żałowano sobie piwa, którego wypito 3 tysiące hektolitrów. Zjedzono 24.000 funtów wołowiny, a kiełbas i rozmaitych pieczeni za 25.000 marek. Ta konsumcya odnosi się tylko do hali piwnej „Bräu-Rosl“, gdzie było miejsca dla 12.000 osób. Poza tą halą wyszynkowano sześć tysięcy hektolitrów piwa. Kurcząt pieczonych zjedzono 25.000 sztuk, kiełbas 140.000 i t. d. Kino za film „Quo vadis“ zebrało ze wstępów 40.000 marek.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. (Dediut Didura w „Pajacach“. — Inni debiutanci. — „Młode Włochy“ i „stary Verdi“. — Sukcesy Polek we Włoszech).

Didur, jako debiutant na naszej scenie, to fakt tak ciekawy, że powinien był ściągnąć do teatru więcej słuchaczy, niż ich było wczoraj. Był to eksperyment sławnego śpiewaka, któremu znudziło się śpiewać ciągle basem i który korzystając z wysokich tonów swego głosu próbuje sił jako baryton. Eksperyment ciekawy, ale nienaturalny, gdyż jak wiadomo głosy z latami mają tendencyę raczej do obniżenia się niż do pójścia w górę; z barytona często robi się później bas, daleko rzadziej przeciwnie (jak było z p. Józefem Mannem). Z góry można było spodziewać się, że Didur partyę Tonia pojmie i przeprowadzi oryginalnie — pod względem scenicznym też był to występ bardzo ciekawy — ucho słuchacza jednak czuło często, że Tonio to baryton, a Didur to właściwie bas — bas wysoki wprawdzie, ale zawsze bas. Ztąd zadowolenie nie mogło być zupełne, a nawet w prologu były miejsca, którym pomimo całej maestryi śpiewaka czegoś brakowało. Rolę pajaca przeprowadził Didur z jaskrawym realizmem tworząc postać w guście Uroka z „Manru“ — wstrętną, może nadto wstrętną.

Blado wypadła Nedda p. Szymanowskiej. Pomijam już nieodpowiednie kostiumy (zwłaszcza kostium drugiego aktu) ale pod względem wyrazu gry i śpiewu partyi niedostawało dużo. Nadto słaby stosunkowo jej głos ginął pod nawalnicą niedyskretnej gry orkiestry. Ale ponieważ to także był debiut (w tej partyi), przeto ostatecznego zdania wypowiedzieć nie można, zwłaszcza, że mnie się wydaje, iż partya Neddy, jest dla p. Szymanowskiej zupełnie odpowiednia.

Bardzo korzystnie przedstawił się w roli Sylwia p. Freschel. Krępowany widoczną tremą był wprawdzie za sztywny i za nieśmiały, głosowo jednak był zupełnie dobry; frazował umiejętnie i pokazał, że piękny jego głos skorzystał rzeczywiście dużo z nauki w Wiedniu. Będzie to w przyszłości siła doskonała, gdy nabierze rutyny i pewności.

Słaby głos p Kominkowskiego wystarczał na partyę Beppa.

Szkoda, że setnej rocznicy urodzin Verdiego nie uczciła dyrekcya któremś z jego dzieł... tylko „Pajacami“ Leoncavalla, o których mistrz Verdi wyrażał się wprawdzie z uznaniem, ganiąc jednak zbytni realizm „werystów“, z którym się nigdy pogodzić nie mógł. Nie od rzeczy byłoby uczcić Verdiego cyklem jego oper, sięgnąć może do „Ernaniego“ i wznowić go, a potem przez „Rigoletto“, „Trubadura“, „Traviatę“ i „Bal maskowy“ przejść do „Aidy“ i zakończyć wznowieniem „Otella“, owego najdojrzalszego obok „Falstaffa“ dzieła wielkiego dramaturga muzycznego. Dnia 16 listopada uczcimy jego rocznicę porankiem muzycznym popularnym, bo Verdi i u nas najpopularniejszym jest z wszystkich kompozytorów operowych. We Włoszech popularność jego jest ogromna, to też całe Włochy gotują się do wspaniałych uroczystości, a najmniejszy nawet teatrzyk włoski urządza cykl verdioski. Znaczenie Verdiego dla muzyki operowej, nietylko włoskiej, bywa jeszcze często niedoceniane, a jednak nietylko „młode Włochy“ Mascagni, Leoncavallo, Puccini stoją na jego olbrzymich barkach, ale wielu kompozytorów francuskich, a z nowszych Wolf-Ferrari, Laparra i t. d. sięgają bardzo często do tradycyi Verdiego. Jego ogromna inwencya melodyczna, jego bystry zmysł dramatyczny, umiejący znaleźć do każdej sytuacyi odpowiedni wyraz, jego umiejętność połączenia frazy melodycznej z wyrazem dramatycznym, której tak brakowało jego poprzednikom Belliniemu i Donizettiemu, jego zdolność zastosowania się do ducha czasu i przyswojenia sobie zdobyczy innego geniusza dramatycznego, Wagnera — wszystko to stawia Verdiego bardzo wysoko i zapewnia mu nieśmiertelność w dziejach muzyki.

W jednym z cyklów uroczystościowych Verdiego, w królewskiej operze w Turynie, biorą udział dwie spiewaczki polskie, Lwowianki, uczenice prof. Scarneo, pni Zbierzchowska i Lilienowa. Występ ich wspólny w „Aidzie“ uwieńczony był wielkim sukcesem. Równocześnie w Desio zbiera oklaski pni Łozińska w „Łucyi“. Szkoła Scarneo odnosi tryumf, na razie we Włoszech, spodziewamy się jednak, że artystki dadzą się słyszeć i u nas.

E. Walter.

Z sali koncertowej. (Koncert Aino Akté). Aino Akté znamy z występów w operze naszej. Jako śpiewaczka czysto sceniczna była ona tam bardziej na miejscu, niż w sali koncertowej, gdyż tam i łatwiej przemycić niedostatki głosowe pod płaszczykiem dobrej gry i tam też potrzebne są silne akcenty dramatyczne, które w pieśniach są zwykle całkiem zbędne, a nawet rażące. Ztąd też ustępy z oper „Manon“ Pucciniego, „Manou“ Masseneta, „Madame Chrysanthème“ Messagera, a przedewszystkiem ze Straussowskiej „Salome“ były najlepsze. Szczególniej końcowa scena z genialnej jednoaktówki Straussa wykazała wielką umiejętność śpiewania i talent dramatyczny śpiewaczki, wywołując entuzyazm niezbyt licznie zgromadzonej publiczności. Gorzej było z pieśniami, choć dobór ich uczyniony był umiejętnie, odpowiednio do kwalifikacyi artystki. Lekko płynąca ballada Sibeliusa „o księciu Magnusie“ — przeładowana nieco w efektach pieśń Sindinga do słów Heinego „Das Weib“, miały silny akcent dramatyczny, ale brakło im spokoju interpretatorskiego i przekonywującego odtworzenia. A na dodatek coś nowego. Zgadnijcie co?... „Wiosna“ Hildacha, oczywiście!

Był to pierwszy koncert urządzony przez młodą imprezę p. Laua. To, co on nam nadal zapowiada, jest bardzo zachęcające. Jeden z najsławniejszych obecnie pianistów Backhaus, kwartet Sevcika, orkiestra wiedeńska z Weingartnerem na czele, Busoni i t. d., to prawdziwe przysmaki muzyczne! Dzięki konkurencyi agencyi Türka i Laua mamy nadzieję usłyszeć w tym roku tyle pięknych rzeczy, jak jeszcze w żadnym sezonie. Türk ma d'Alberta — Lau Busoniego; Türk sprowadza orkiestrę z Pragi — Lau z Wiednia; Türk ma Brukselczyków, Lau Ševcików i t. d., a my stojąc na boku zacieramy ręce i cieszymy się nadzieją bogatego sezonu, który oby obu konkurentom powiódł się jak najlepiej. *Raum für Alle ist in Lemberg* — powiedział podobno Szyller. Tylko czy nasza kieszeń wytrzyma?

E. Walter.

„Poradnika teatrów i chórów włościańskich“ nr. 10 zawiera: Wiersz Zofii Mrozowickiej: „W dwieścietrzydziestą rocznicę odsieczy Wiednia“, — tudzież artykuły: dr. Adama Fischera: „Polskie widowiska ludowe“, T. Szczerby: „Komedyo-opery“, J. N. Kamińskiego, a scena ludowa, St. Lama: „Dramat 1863 r.“ i dr. Bolesława Orłowskiego, ciąg dalszy ankiety „Molier na scenie włościańskiej“.

W dziale ocen i sprawozdań pomieszczono recenzye pp. dr. J. Kollera i T. Szczerby. Bibliografia i kronika zamykają zeszyt.

Z teatru miejskiego donoszą: Dziś, po raz pierwszy w bieżącym sezonie „Borys Godunow“, z niezrównanym w partyi tytułowej Adamem Didurem, którego usłyszymy po raz drugi i ostatni w tej operze w przyszły wtorek. W tym tygodniu śpiewa jeszcze Didur w sobotę ostatni raz w „Robercie Dyable“, a w niedzielę w „Strasznym dworze“. Ostatni występ znakomitego artysty miał się odbyć we wtorek, ale dyrekcyi teatru udało się pozyskać go jeszcze na dwa występy. Dzięki temu usłyszy nasza publiczność Didura jeszcze w popisowej jego partyi Serwacego w „Verbum nobile“ Moniuszki i jako Tonia w „Pajacach“ we czwartek 23 b. m., a następnie po raz ostatni jako Mefistofelesa w „Fauście“ w niedzielę 26 b. m. Będzie to pożegnalny występ znakomitego artysty, który zaraz po przedstawieniu opuszcza Lwów i wyjeżdża do Ameryki.

W dziale dramatycznym zapowiada afisz teatralny, na jutro, piątek wznowienie doskonałej, a dawno nie granej komedyi Wiktoryna Sardou pt. „Rozwiedźmy się!“, a na sobotnie popołudniowe przedstawienie dla młodzieży szkolnej „Zbójców“ Szyllera z Romanem Żelazowskim w roli Franciszka Moora.

W niedzielę, z powodu setnej rocznicy zgonu księcia Józefa Poniatowskiego, odbędzie się w południe uroczysty poranek, urządzony staraniem komitetu, z bogatym programem, teatr zaś nasz wystawia w ten dzień popołudniu „Krakowiaków i górali“, a wieczorem „Straszny dwór“ z Adamem Didurem w partyi Zbigniewa.

W poniedziałek wchodzi na afisz, nadzwyczaj interesująca sztuka głośnego autora francuskiego, Henryka Bernsteina pt. „Sekret“ (abonament nr. 7). W sztuce tej, która cieszyła się wielkiem powodzeniem w Paryżu, ma świetny popis p. Siemaszkowa. Ponadto mają doskonałe role pp.: Gostyńska, Pawłowska, Fritsche, Okornicki i Rasiński.

Reżyserya operetki przygotowuje na ostatnie dni bieżącego miesiąca wyborną operetkę Emeryka Kalmusa pt. „Prymas cyganów“ (Zigeunerprimas), grywaną z nadzwyczajnym sukcesem na rozmaitych scenach.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, we czwartek, 16 października, „Borys Godunow“, opera Mussorgskiego. Występ A. Didura, w partyi tytułowej. — W piątek, 17 października, (wznowienie) „Rozwiedźmy się!“ komedya Sardou. W roli Cypryanny występ p. Orsza, uczenicy Żelazowskiego. — W sobotę, 18 października, o godz. 3 m. 30 po południu „Zbójcy“ tragedya F. Schillera. — W sobotę, 18 października, o godz. 7 m. 30 wieczorem „Robert Dyabeł“ opera Meyerbeera, występ gościnny Adama Didura i Stan. Korwin-Szymanowskiej. — W niedzielę, 16 października, o godzinie 12 w południe uroczysty poranek ku uczczeniu setnej rocznicy zgonu księcia Józefa Poniatowskiego urządzony staraniem komitetu. — W niedzielę, 19 października, o godz. 3 m. 30 po południu „Krakowiacy i Górale“, opera narodowa w 3 aktach J. N. Kamińskiego, muzyka K. Kurpińskiego. — W niedzielę, 19 października, o godz. 7 m. 30 wieczorem „Straszny dwór“, opera St. Moniuszki, występ gościnny Didura. — W poniedziałek, 20 października, po raz pierwszy (nowość) „Sekret“ (Le secret) komedya w 3 aktach H. Bernsteina. Abonament nr. 7. — We wtorek, 21 października, „Borys Godunow“, opera Mussorgskiego. Gościnny występ A. Didura w partyi tytułowej. We środę, dnia 22 października, po raz drugi „Sekret“, komedya H. Bernsteina.

Repertuar Teatru Nowego we Lwowie.

Dziś, we czwartek, 16 października, „Sprawa Mathieu“, albo „Podróż zakochanego w kufrze“. — W piątek, 17 października, „Sprawa Mathieu“. — W sobotę, 18 października, „Sprawa Mathieu“. — W niedzielę, 19 października, o godz. 4 po południu „Miejsca kobietom“. —

W niedzielę, 19 października, o godz. 7 m. 30 wieczorem „Potop“ H. Sienkiewicza.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W piatek, 17 października, „Pierwsza sztuka Fanny“, krotochwila Bernarda Shawa. — W sobotę, 18 października, po raz pierwszy „Tajemnica“ (Le secret), komedya H. Bernsteina. — W niedzielę, 19 października, po południu „Kościuszko pod Racławicami“, obraz historyczny A. Lasoty. — W niedzielę, 19 października, wieczorem po raz pierwszy „Książę Józef“ wspomnienie dramatyczne Michaliny Mossoczowej. — W poniedziałek, 20 października, „Warszawianka“ i „Sędziowie“ St. Wyspiańskiego. — We wtorek, 21 października, „Tajemnica“, komedya H. Bernsteina.

LAMARTINE.

Od narodzin Alfonsa Prat de Lamartina, genialnego poety francuskiego, wybitnego krytyka i historyka, dyplomaty po zagranicznych ambasadach Francyi, deputowanego, ministra spraw zagranicznych, członka i głowy rządu rewolucyjnego w r. 1848, upłynęło lat 123, od jego śmierci wszystkiego lat 44, od żadnego więc z tych krańców nie można się doliczyć sakramentalnej setki, ani pięćdziesiątki, które stanowią zwyczajną pobudkę dla żyjących do wygrzebywania zmarłych wielkości i do przypomnienia ich sławy. Mimo to cała Francya rozbrzmiewa teraz od artykułów, mów, rozpraw i książek o Lamartinie. Stało się bowiem to, że w tym roku właśnie upłynęło lat 80, od chwili, kiedy miasto Bergues powierzyło Lamartinowi po raz pierwszy mandat poselski, od której to chwili rozpoczęła się jego świetna, choć krótka, karyera polityczna, ku czego upamiętnieniu w wymienionej, zresztą niczem innem nie sławnej miejscowości, wzniesiono mu pomnik.

Obecne więc święto lamartinowskie we Francyi jest przedewszystkiem świętem polityka, którego karyera miała takie chwile, że słynny astronom Humboldt porównał ją do komety, której orbity nikt jeszcze obliczyć nie zdoła. A jednak dla nas Lamartine pozostanie przedewszystkiem — i był przedewszystkiem — poetą o lotach, nie nazbyt szerokie kręgi zataczających, ale za to bardzo wysokich, bardzo wzniosłych, zasługujących w całej pełni na nieśmiertelność, nie tę oficyalną, jaką uzyskał, wszedłszy w r. 1829 do Akademii francuskiej, ale tę inną, cenniejszą, która jest w sercach ludzkich i w pamięci czytelników.

Zkąd się więc wzięło, że ten poeta kontemplacyjny, ten autor „Medytacyj poetycznych“, „Jocelyna“ i „Harmonij poetycznych i religijnych“ mógł odegrać tak wielką — bądź co bądź — rolę polityczną, że wpłynął istotnie na ukształtowanie się społeczne, polityczne, a nawet ekonomiczne, nowożytnej, demokratycznej Francyi?...

W notatkach, pozostałych mi po czytaniu Lamartina, znajduję następującą strofę, wyjętą z wspomnianych „Harmonij“:

Je ne suis plus qu'une pensée,
L'Univers est mort dans mon coeur
Et sous cette cendre glacée
Je n'ai trouvé que le Seigneur!...

„Jestem już tylko myślą, świat umarł w mojem sercu, a pod tym wyziębłym popiołem znalazłem tylko Boga!“ — powiada zatem o sobie Lamartine. Jego poezya była więc przedewszystkiem myślą — poetycką myślą.

Wprawdzie Jules Lemaitre w ogłoszonej przed niespełna rokiem rozprawce p. t. „Poczucie natury u Lamartina“ („Le sentiment de la nature dans Lamartine“), przyznaje mu wielką rolę w postępie wrażliwości na naturę w literaturze francuskiej. Ale ta literatura wogóle nadmiarem wspomnianej wrażliwości nie grzeszy. Nadto Lamartine całkiem bez niej niebyłby chyba poetą, traktował zaś obrazy przyrody, nie jako samodzielny czynnik artystyczny, lecz tylko jako czynnik kontemplacyjno-myślowy. Więc też jego obrazy natury mają w sobie coś wątłego, przypominają istotnie malowidła ścienne słynnego Puvis de Chavannesa, do którego słusznie je porównywał sam Lemaitre i nie mogą zaimponować nam, którzy w Mickiewiczu doszliśmy równocześnie do pełnej, wspaniałej, niedoścignionej obrazowości.

A więc myśl była głównym żywiołem duchowym Lamartina, że zaś to była myśl niezaprzeczenie i prawdziwie poetycka, owa, która niezna przestrzeni ani czasu, oddała mu w polityce ogromne przysługi, pozwalała mu na szybsze dochodzenie do wniosków, dawała prawie jasnowidzący dar odczuwania potrzeb ekonomicznych i społecznych, prawie prorocze przewidywanie wypadków politycznych. On n. p. pierwszy zrozumiał wagę przemysłu cukrowniczego. On zwyciężył takiego Thiersa, który wprost przeczył praktyczności, rentowności i pożyteczności kolei żelaznych i przypuszczał, że nie będzie można ich szybciej budować, niż po pięć mil na rok — a okrzykiem poety: „Tu chodzi o najważniejsze przedsięwzięcie, jakie kiedykolwiek i którykolwiek kraj mógł doprowadzić do skutku: to zwycięstwo nad światem, nad odległościami, nad przestrzenią, nad czasem, to zagadka, ale zagadka pewna!“ — oddał większą przysługę ekonomiczną Francyi, niż tamci, niezaprzeczenie mądrzy, niezaprzeczenie rozważni, ale chodzący powolniej, bo po ziemi, politycy. On przeczuł pierwszy niebezpieczeństwo, grożące ze strony proletaryatu, kiedy jeszcze nikt w nie wierzyć nie chciał i domagał się zapobieżenia mu przez rozwiązanie kwestyi. On wreszcie przepowiedział, że sprowadzenie zwłok Napoleona do Francyi stanie się powodem przywrócenia absolutyzmu i wojny, przeczuł rolę późniejszą Włoch, a zwłaszcza Prus, nieszczęśliwą wojnę, oblężenie Paryża, okrojenie Francyi, przepowiedział sojusz z Rossyą, jej rolę w Azyi i wiele innych zdarzeń, które jeszcze były zasłonięte przyszłością dla oczu współczesnych.

Jakaż z tego wypływa nauka? Żadna! Czyż bowiem koniecznie naukę ze wszystkiego wyciągać można i trzeba i czy nauki z przeszłości nie mają wogóle tylko problematycznej wartości, pominąwszy już, że najczęściej nikt ich nie słucha? Nie można przecież z życia Lamartina wyciągnąć wniosku, że przedewszystkiem poetów powinno się powoływać do kierowania polityką, bo więcej przykładów szkodliwości tego możnaby znaleźć , na przeciwstawienie jego dodatniemu przykładowi. Aby się to samo, co z nim, zjawisko powtórzyło, potrzebaby, aby to był poeta taki sam jak Lamartine, z taką samą wiedzą, z takiem, jak jego, przygotowaniem do polityki i aby trafił na takie same warunki współczesne.

Pozostaje przeto jako jedyna „nauka“, obowiązek uczczenia wielkiego poety, nie zawsze praktycznego, ale jasnowidzącego, polityka i człowieka wielkiej czystości charakteru, komety niepospolitej świetności, której orbita zbyt prędko się skończyła w zapomnieniu, osamotnieniu i prawie biedzie.

Lamartine u nas kiedyś był bardzo czytany. Jako poeta, wywarł wielki i wcale nie ujemny wpływ, godzi się więc go przypomnieć, kiedy go sobie przypomniała jego Ojczyzna, godzi się powrócić do jego dzieł, które i dziś nie straciły swojej poetyckiej mocy ożywczej.

W. Dąbrowski.

OSTATNIA POCZTA.

= Dotychczasowy poseł austro węgierski w Bukareszcie Emil ks. Fürstenberg, zamianowany ambasadorem u Dworu hiszpańskiego, urodził się d. 16 lutego 1867 w Pradze i wstąpił tam w r. 1892 do służby jako praktykant konceptowy Namiestnictwa. Po złożeniu egzaminu dyplomatycznego przydzielony został do ambasady rzymskiej. W r. 1895 przeniesiono ks. Fürstenberga do Petersburga, a w r. 1898 do Paryża. W r. 1905 posiadał już stopień radcy legacyjnego pierwszej kategoryi i pozostawał na tem stanowisku do r. 1909 w Petersburgu. W r. 1908 posiadł tytuł i charakter posła i upełnomocnionego Ministra, a w rok później został nadzwyczajnym posłem i upełnomocnionym Ministrem u saskiego dworu. Dnia 25 marca 1911 otrzymał nominacyę na posła w Bukareszcie, a obecnie obejmuje król. ambasadę w Rzymie. Książę pojął w r. 1902 za żonę Maryę Matyldę Festetics z Tolny.

= Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu styryjskiego w Grazu toczyła się dyskusya regulaminowa od godziny 11 rano do 6 wieczorem, zainicyowana przez socyalistów, którzy grozili podjęciem obstrukcyi, gdyby nadal trwało fałszywe interpretowanie regulaminu. O godzinie 6·15 zdołano wreszcie przejść do porządku obrad.

= Według oficyalnego oświadczenia król Alfons ma zamiar w najbliższym miesiącu wraz z królową udać się *incognito* na kilka dni do Paryża.

= Rossyjski minister spraw zagran. Sazonow przybył z Vichy do Paryża.

= Budżet Rossyi pro 1914 r. zawiera następujące cyfry:

A. Dochody zwyczajne doszły do sumy 9.521,697.282 rubli, z czego 264,500.384 rubli przypada na bezpośrednie, 709,167.400 rubli na pośrednie podatki, 232,436.700 rubli na cła, 1.069,450.750 rubli na regalia państwowe i t. d.

B. Dochody nadzwyczajne: 13,400.000 rubli, a ponadto 23,164.217 z renty państwowej.

C. Wydatki zwyczajne osiągnęły sumę 3.302,675.714 rubli, z czego przypada na ministerstwo cesarskiego domu 16,359.595 rb., na synod 53,000.000 rubli, na ministerstwo spraw wewnętrznych 207,000.000 rubli, na ministerstwo skarbu 494,523.421 rubli, na ministerstwo sprawiedliwości 105,250.000 rb., na ministerstwo spraw zagran. 7.741,927 rb,, na ministerstwo oświaty 165,628.869 rubli, na ministerstwo wojny 599,135,711 rubli, na ministerstwo komunikacyj 739,938.479 rb., na ministerstwo marynarki 250,397.400 rubli.

Dochody zwyczajne przewyższają rubrykę zwyczajnych wydatków o 219,021.564 rubli.

D. Wydatki nadzwyczajne obliczono na 255,585.785 rubli. Z tego przypada na gospodarcze operacye resortu wojennego — 125,420.000 rubli, na budowle kolejowe 110,324.248 rubli, na budowę portów — 18,000.000 rubli.

Ogół dochodów i wydatków zamknięto w budżecie sumą 3.558,261.499 rubli.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 16 października. (Tel. pryw.) Nadeszła tu wiadomość, że Henryk Sienkiewicz nie może przybyć na tutejszy obchod rocznicy ks. Józefa Poniatowskiego.

Kraków, 16 października. (Tel. pryw.) Z Bochni nadeszła tu wiadomość, że ubiegłej nocy z tamtejszego kościoła parafialnego skradziono dwie złote puszki w formie kielichów z komunikantami. Pokrywę jednej z puszek zostawiono. Drzwi kościoła były nienaruszone; zdaje się, że złoczyńcy ukryli się w kościele.

Kraków, 16 października. (Tel. pryw.) Dziś przed trybunałem orzekającym rozpoczęła się ponowna rozprawa o oszustwa kolejowe przy sposobności wyrabiania robotnikom kolejowym posad za pieniądze. W marcu b. r. skazani byli Józef Narowski na 6 miesięcy, Anna Włodarzowa na 3 miesiące, Franciszek Ganobis na 4 tygodnie, Aleksandra Fialowa na 3 tygodnie, Stanisław Niewiadomski na 14 dni. Z powodu zażalenia obrony, Najwyższy Trybunał polecił przeprowadzić ponowną rozprawę.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 16 października. Stan powietrza na 17 października: Galicya Wschodnia: Wypogodzenie, opady niepewne, wiatry zachłodnie dość silne.

Galicya Zachodnia: Pogodnie, miejscami mgła, opady niepewne, trochę zimniej, wiatry północne o sile średniej.

Wiedeń, 16 października. Dziś odbyła się przed pomnikiem ks. Schwarzenberga na placu Schwarzenberga uroczystość na pamiątkę bitwy pod Lipskiem w obecności członków rodzin Schwarzenbergów i Radetzkich. Przybył Najj. Pan i Dwór. U stóp pomnika złożył Monarcha wieniec z napisem: „Okrytemu sławą marszałkowi polnemu Karolowi ks. Schwarzenbergowi — Franciszek Józef I.“ Wszystkie oddziały załogi wiedeńskiej oddały honory i salwy. Najj. Pan wrócił wśród owacyj publiczności do Zamku.

Wiedeń, 16 października. *Wiener Ztg.* ogłasza: Leon Edward Podlewski został zamianowany inspektorem kultury krajowej dla Galicyi w VI. klasie rangi urzędników państwowych *ad personam* i otrzymał równocześnie tytuł radcy Rządu z uwolnieniem od taksy.

Wiedeń,, 16 października. *Poln. Nachr.* donoszą: Dziś o pół do 10 przed południem przybył prezes klubu ukraińskiego dr. K. Lewicki do P. Prezydenta Ministrów hr. Stürghka, aby bliżej określić i uzasadnić stanowisko swe w sprawie akcyi zapomogowej i projektowanego zwołania Sejmu; nadto poruszył dr. Lewicki inne sprawy Rusinów. Dziś wieczorem odjeżdża dr. Lewicki z powrotem do Lwowa i tam przedłoży zbierającej się w sobotę, 18 b. m., parlamentarnej komisyi klubu ukraińskiego sejmowego sprawozdanie o konferencyach wiedeńskich i podda odpowiednie propozycye pod uchwałę.

Graz, 16 października. W Sejmie p. Horwatek przemawiał do godziny pół do 4 rano, poczem zabrał głos posel Resel i mówił do kwadrans na 7 rano. Dwa wnioski przerwania posiedzenia odrzucono. Następnie po krótkiej dyskusyi referent oświadczył, że zrzeka się głosu. Przystąpiono do głosowania nad przedłożeniami w sprawie podwyższenia podatku od piwa. Podwyższenie uchwalono 150 głosami przeciw 13, poczem uchwalono dodatek drożyźniany dla nauczycieli ludowych. Posiedzenie zamknięto o godzinie 7·30 rano. Przewodniczącemu marszałkowi hr. Attemsowi, który przez całą noc bez przerwy sprawował przewodnictwo, urządzono owacyę. Następne posiedzenie dziś o godzinie 6 wieczorem.

Warszawa, 16 października. (Tel. pr.). Zamknięcie śledztwa pierwiastkowego w sprawie Bispinga przewidują na koniec bieżącego miesiąca.

Warszawa, 16 października. (Tel. pr.). Skutkiem starań Ronikierowej, zezwoliły władze na odwiedzenie Ronikiera przez jego lekarza wolno praktykującego. Wczoraj dr. Chrostowski w obecności lekarza więziennego badał stan zdrowia oskarżonego.

Mińsk, 16 października. (Pet. Ag.). Małżonków Chrułowiczów, którzy wbrew ustawie o małżeństwach mieszanych ochrzcili dwoje dzieci według obrządku rzymsko-katolickiego, skazano na 2 tygodnie twierdzy. Księdza Maliszewskiego, wmieszanego w tę sprawę, ułaskawiono na mocy ostatniego manifestu.

Petersburg, 16 października. (Tel. pr.). *Riecz* donosi, że niebawem przyjdzie na porządek dzienny obrad Rady państwa projekt samorządu miejskiego w Królestwie polskiem, który jednak będzie wymagał kilku posiedzeń wobec różnicy zdań między Dumą a Radą państwa co do sprawy językowej i dozoru administracyjnego. Redakcyę Dumy będą stanowczo zwalczali neuhardtowcy i prawica, czyli większość Izby wyższej.

Petersburg, 16 października. (Tel. pr.) Upatrzona przez ks. Metropolitę mohylowskiego Kluczyńskiego na rektora katolickiej Akademii duchownej w Petersburgu kandydatura ks. Bałtruszysa, doznała przychylnego przyjęcia w departamencie wyznań obcych. Tym sposobem cały zarząd Akademii znajdzie się w rękach Litwinów, ponieważ inspektor, intendent, oraz kapelan zakładu są także Litwinami. Ks. Bałtruszys wykładał dawniej w Akademii prawo kościelne; jako siła naukowa zupełnie nie jest znany.

Londyn, 16 października. Dziś nad ranem zaprzestano prac ratunkowych w Cardiffie. Niema nadziei wydobycia zasypanych górników.

Cardiff, 16 października. Wydobyto 49 trupów na światło dzienne; z tej liczby 38 znaleziono w ostatnich 24 godzinach. 368 górników jest jeszcze zamkniętych w kopalni. Liczbę członków rodzin ofiar obliczono na 1500. Strata, którą poniosło Towarzystwo kopalni, wynosi 100.000 funtów szterlingów. Burmistrz Cardiffu ogłosił składkę na fundusz zapomogowy.

Na Bałkanach.

Belgrad, 16 października. Wczoraj ogłoszono w komunikacie rządowym, że serbska armia otrzymała rozkaz nieposuwania się dalej w głąb Albanii. Wojsko serbskie pozostanie na zajętych pozycyach aż do ostatecznego załatwienia sprawy granic. Dowódcom wydano polecenie, aby na wypadek ewentualnych nowych napadów albańskich poprzestać na obronie.

Ateny, 16 października. (Ag. T.) Przedmiotem wczorajszej narady greckich i tureckich delegatów było 6 artykułów, oraz wstęp do projektu, który Reszyd bey wziął z sobą do Konstantynopola. Delegaci porozumieli się co do wszystkich prawie punktów. Dziś zbiorą się delegaci ponownie.

Konstantynopol, 16 października. Stan zdrowia Enver beya jest pomyślny. Pacyent nie ma gorączki.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 16 października 1913. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 620·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 819·—, Akcye Anglobanku 337·25, Akcye Unionbanku 590·—, Akcye Landerbanku 516·50, Akcye Bankvereinu 513·—, Akcye Bodencredit 1162·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 624·—, Akcye kolei państwowych 689·50, Akcye kolei Południowej 112·50, Akcye kolei Elbethal —·—, Akcye kolei Północnej 4850·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 841·—, Akcye Rima Muranyi 677·75, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2960·—. Akcye Fabryki broni 1012·50, Akcye Tureckie tytoniowe 354·50, Akcye Galicyisko-karpackiego Towarzystwa naftowego 1020·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—. Renta majowa 81·20, Austryacka Renta koronowa 80·60, Węgierska renta koronowa 80·05, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 80·30, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 82·25, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 90·50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego —·—, 4 prc. Listy Banku krajowego 81·75, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 92·—, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 96·75, 4-procentowa Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 82·65, 4-procentowa pożyczka miasta Lwowa 81·25, Losy tureckie 229·50, Marki 117·86.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa

dnia 16 października 1913.

Hotel Żorża. Pp.: S. Niementowski ze Zbaraża, K. Agopsowicz z Trofanówki, C. Czarkowski-Golejewski ze Strzałkowic.

Hotel Europejski. Pp.: B. Stern z Buczacza, S. Białobrzeski z Brodów, J. Simpsen z Königsbergu, B. Rotter z Suchodowa, R. Michałowski z Suchodowa.

Hotel Imperial. P.: W. Stanek z Wiszenki

CENNIK
IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 16 października 1913.

Waluta koronowa	płacą	żądają
I. Akcye za sztukę. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	620·—	628·—
Banku galic. dla handlu i przem. po 200 zł.	396·—	402·—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	498·—	506·—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	515·—	520·—
II. Listy zastawne za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylosował z 10 pr. prem.	—·—	—·—
Banku hip. gal. 4½ pr. w. a. los w 50 l.	90·50	91·20
Banku hip. gal. 4 prc. w. a. los w 60 l.	82·—	82·70
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	92·—	92·70
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	82·30	83·—
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	91·50	92·20
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½ pr. 60 l.	90·—	90·70
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	91·30	92·—
[1]) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96·—	—·—
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 prc. los w 41½ l.	—·—	—·—
[1]) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	80·30	81·—
Tow. kred. gal. ziem. 4½ los. 52 l.	91·40	92·10
III. Obligi za 100 koron. (bez kuponu bieżącego)		
Galic. fund. propin. 4 pr.	97·70	98·40
Bukow. fund. propin. 5 pr.	—·—	—·—
Komun. Banku kraj. 4½ pr. (3 em.)	90·—	90·70
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	80·20	80·90
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	80·20	80·90
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	83·—	83·70
„ „ 4 pr. z r. 1908	80·20	80·90
[2]) „ miasta Lwowa 4 pr.	79·—	79·70
„ „ „ 4 pr.	80·50	81·20
„ „ Krakowa	79·60	80·30
IV. Monety.		
Dukat cesarski	11·39	11·48
20 frankówka	19·12	19·26
100 rubli rossyjskich srebrnych	252·—	254·—
100 „ „ papierowych	254·30	255·60
100 marek niemieckich	117·60	118·20

[1]) Kupony opłacają ½% podatek rentowy.
[2]) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 14 października 1913.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług pańswa w banknot. maj-listopad	80·35	80·55
styczeń-lipiec	80·35	80·55
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	84·25	84·45
kwiecień-październik	84·45	84·65
„ z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1605·—	1645·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 prc.	435·—	445·—
„ „ 1864 po 100 zł.	694·—	708·—
„ „ 1864 po 50 zł.	352·—	362·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	104.50	104·70
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	81·70	80·90
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	82·75	83·75
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	101·25	102·25
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	104·65	105·65
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye)	81·45	82·45
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	81·25	82·25
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostempl. akcye)	424·—	426·50
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	100·50	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	115·—	—·—
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	82·80	83·80
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	83·—	84·—
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	80·50	81·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	94·40	95·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (ar.)	92·25	93·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	91·75	92·65
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	88·25	89·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	91·50	92·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	90·50	91·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	85·60	86·60
Kol. galic. Karola Ludwika 4 prc.	82·60	83·60

Koronowa waluta.	płacą	żądaja
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	80·50	81·50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	104·—	105·—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	115·20	115·60
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	80·—	80·20
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	457·—	467·—
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	222·—	232·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	285·—	295·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 prc.	80·15	81·15
Kroacyi i Slawonii	81·50	82·50
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	99·60	100·60
Poz. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	83·60	84·60
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 prc.	82·65	83·65
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 prc.	97·10	98·10
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	79·—	80·—
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 prc.	109·50	117·50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	228·50	231·50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	277·50	287·50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	247·50	257·50
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4½ prc. 60 l.	90·75	91·75
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	98·75	99·75
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	80·30	81·30
„ „ „ „ 4 pr. los 41 l.	88·—	89·—
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·20	97·20
„ „ „ „ 4½ pr. 52 let.	92·—	93·—
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	91·50	92·50
Gal. akc. b. hip. 10 pr. pr. los. 4½ pr.	90·75	91·75
„ „ „ „ los. 50 l. 4½ pr.	90·75	91·75
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	82·25	83·25
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	92·—	93·—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	90·—	91·—
Banku kr. obl. kol. żel. 57½ l. 4 pr.	80·25	81·25
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	86·20	87·20
„ „ 50 lat w. k. 4 pr.	87·20	88·20
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	75·—	76·—
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za 200 złr. 4 prc.	81·95	82·95
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 prc.	—·—	—·—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 prc. z r. 1882	110·—	111·—
Tow. żeglugi parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 prc	109·—	110·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
I. Losy (za sztukę)		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 złr.	27·—	31·—
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 złr.	472·—	482·—
Clary 40 złr. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 złr.	64·—	68·—
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 złr.	51·50	55·50
„ „ węg. Tow. 5 złr.	31·—	35·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 złr.	96·—	—·—
J. Akcye Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	336·75	337·75
Gal. banku dla han. i przem. 200 złr.	400·—	402·—
Peszt. Banku handlu i przem.	3700·—	3710·—
Zakł. kred. dla handlu 400 kor.	623·—	624·—
Węg. Banku kredyt. 200 złr.	—·—	—·—
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	736·—	741·—
Gal. banku hip. 200 złr.	624·—	626·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	516·—	517·—
„ Austro-węg. 1400 kor.	2065·—	2075·20
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	590·75	591·75
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	267·—	268·—
Zivnostenska banka 100 złr.	264·75	265·75
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 złr.	435·—	440·—
„ „ „ akc. zakład. 200 złr.	425·—	430·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1244·—	1254·—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 złr. mk.	4840·—	4860·—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	365·—	368·—
„ Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	499·—	508·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal 400 kor.	300·—	310·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 złr.	347·25	348·25
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 złr.	2958·—	2978·—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 złr.	897·—	908·—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 złr.	314·—	322·—
Galic. karpac. naft. Tow. 500 kor.	1016·—	1026·—
Schodnicy 500 kor.	486·—	492·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	355·—	358·—
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	117·[illegible]0	118·—
Włoskie Banki	94·45	94·60
Londyn za 10 funt. szt. 4 prc	24·10¾	24·14¾
Paryż za 100 franków	95·30	[illegible]·45
Petersburg za 100 rubli 4½ prc.	254·25	255·8[illegible]½
Szwajcarskie Banki	95·15	95·30
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·44	11·49
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·0[illegible]	19·12
20-markówka	23·58	23·64
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·77½	117·97½
Włoskie banknoty za 100 lir	94·45	94·65
Ruble	254·50	255·50

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 4913/13 (13482 2—2)

Edykt licytacyjny.

Dnia 26 listopada 1913 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 8 w Sanoku, odbędzie się licytacya:

a) obj. lwh. 376,
b) obj. lwh. 451 i
c) obj. lwh. 239 ks. gr. gm. Olchowce

wraz z przynależytościami, opisanemi i ocenionemi w protokole z dnia 8-go lipca 1912 E. 2093/12 (3).

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) na 1024 kor. 38 h.,
ad b) na 1068 kor. 71 h.,
3d c) na 1345 kor. 46 h.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 682 kor. 92 h.,
ad b) 712 kor. 48 h.,
ad c) 936 kor. 98 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, 9 sierpnia 1913.

L. cz. E. 2711/12 (13) (14262 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Powiatowej Kasy zaliczkowej i oszczędności w Rawie odbędzie się dnia 17 listopada 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie tut. biuro Nr. 3 licytacya:

a) realności lwh. 310 gm. Bełzec, składającej się z domu mieszkalnego z zabudowaniami i gruntami gospodarczymi i

b) realności lwh. 23 tejże gminy (rola) wraz z przynależnościami ad a) składające mi się z drzew owocowych i l śnych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:

ad a) na 5000 kor.,
ad b) na 2970 kor.

Przynależności zaś:

ad a) na 290 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad a) 3334 kor.,
ad b) 1980 kor.

Poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.). może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Rawa, dnia 6 października 1913.

L. cz. E. X. 239 13 (4) (14241 3—3)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Kasy oszczędności m. Stanisławowa, odbędzie się dnia 21-go listopada 1913 o godzinie 10·30 przed południem, w biurze Nr. 130, na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności lwh. 2553 ks gr. Stanisławów.

Cała realność położona przy ul. Wojskowej, z składająca się:

1. z parc. bud. lk. 3470 o powierzchni 730 m², na której znajduje się murowany dom mieszkalny,

2. z bezpośrednio przylegającej parceli gr. lk. 1982/9 o powierzchni 4514 m², stanowiącej grunt podbudowlany.

Wartość szacunkowa 79.543 kor.

Najniższa oferta 39.771 kor. 50 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w Oddz. kancelaryjnym w biurze Nr. 130.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego nie wskażą temu sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.

Stanisławów, dnia 30 września 1913.

L. cz. E. X. 238/13 (5) (14240 3—3)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Kasy oszczędności m. Stanisławowa, odbędzie się dnia 21-go listopada 1913, o godzinie 9·30 przed południem, w biurze Nr. 130, na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków, licytacya następujących realności lwh. 3109 ks. gr. Stanisławów.

Cała realność położona przy ul. Wojskowej pod l. orj 4. składająca się z pbud. lk. 3190 o powierzchni 1907 m², na której znajduje się murowany parterowy dom mieszkalny o 9 pokojach z przynależnościami.

Wartość szacunkowa 93.000 kor.

Najniższa of rta 46.500 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym w biurze Nr. 130.

Takie prawa, wobec których niniej-

sza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. X.

Stanisławów, dnia 30 września 1913.

L. cz. E. X. 241/13 (4) (14243 3—3)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Kasy oszczędności m Stanisławowa, odbędzie się dnia 25-go listopada 1913 o godzinie 10 30 przed południem w biurze Nr. 130, na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności lwh. 346 ks. gr. Stanisławów.

Cała realność położona jest w Knihininie kolonii przy ul. Werta, składająca się z kompleksu gruntowego o powierzchni 80.327 m², z czego jest zabudowaną przestrzeń około 3000 m² (trzy drewniane domy mieszkalne i budynki ekonomiczne), reszta zaś kompleksu jest łąka, mająca warunki do normalnego zabudowania.

Wartość szacunkowa 107.400 kor.

Najniższa oferta wynosi 53.700 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w oddziale kancelaryjnym Nr. 130.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, będą zawiadamiane o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.

Stanisławów, dnia 29 września 1913.

L. cz. E. X. 240/13 (4) (14242 3—3)

Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Kasy oszczędności m. Stanisławowa, odbędzie się dnia 28 listopada 1913 o godzinie 10·30 przed południem, w biurze Nr. 130 na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków, licytacya następujących realności lwh. 407 ks. gr. Stanisławów.

Cała realność położona w Knihininie-kolonii przy ul. Cmentarnej, składająca się z kompleksu gruntowego o powierzchni 16.420 m², na którym znajdują się: budynek mieszkalny, 5 magazynów i szopa.

Wartość szacunkowa 128.058 kor.

Najniższa oferta 64.029 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w Oddziale kancelaryjnym w biurze Nr. 130.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.

Stanisławów, dnia 30 września 1913.

L. 22.327/913 (14323 2—3)

OBWIESZCZENIE.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Nowym Sączu rozpisuje drugą publiczną licytacyę w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa i wina w poniżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych na trzy lata, t. j. na rok 1914, 1915 i 1916 bezwarunkowo lub warunkowo na rok 1914 z milczącem przedłużeniem kontraktu na dalszy rok 1915 względnie i rok 1916 (o ile wypowiedzenie nie nastąpi w terminie przepisanym) na dzień 21 października 1913, o godzinie 9 przed południem.

Warunki licytacyjne, jakoteż wykazy miejscowości należących do każdego okręgu dzierżawnego mogą być przeglądnięte przed licytacyą w biurze Nr. 17 w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Nowym Sączu, tudzież w dotyczących nadzorach straży skarbowej nowosądeckiego okręgu skarbowego.

Oferty pisemne opieczętowane i zaadresowane z uwidocznieniem na kopercie przedmiotu dzierżawy, należy wnosić najpóźniej do godziny 2 po południu ostatniego dnia poprzedzającego ustną licytacyę, t. j. do dnia 20 października 1913 na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Nowym Sączu.

Telegraficzne nadaże nie będą przyjmowane.

Wadyum w wysokości 10 prc. ceny wywołania ma być przy pisemnych ofertach dołączone do oferty, zaś przy licytacyi ustnej do rąk komisyi licytacyjnej złożone. Do wadyum złożonego w obligacyach dołączone być mają spisy tych obligacyi w 3 egzemplarzach na przepisanym formularzu (reskr. minist. z 17 lipca 1903 L. 1067 Nr. 111 Dz. roz. sk.).

Kwity kasowe opiewające na kaucyę z niewygasłej dzierżawy, książki kas oszczędności i losy nie będą jako wadya licytacyjne przyjmowane.

L. porz.	Nazwa okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	Klasa taryfy	Cena wywołania		Uwaga
				K.	h.	
1	Krościenko	wino	C	3516	—	
2	Nowy Sącz		„	6530	—	
3	Biecz	mięso	III.	3854	54	

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Nowy Sącz, dnia 8 października 1913.

L. 35.070/913 (14275)

OBWIESZCZENIE.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgach niżej podanych na rok 1914 z milczącem przedłużeniem kontraktu na drugi i trzeci rok 1915 i 1916 lub bezwarunkowo na przeciąg trzech lat od 1 stycznia 1914 do końca grudnia 1916 odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Brodach dnia 21 października 1913 od godziny 9-tej rano do 1-szej po południu pierwsza publiczna licytacya zapomocą ustnych i pisemnych ofert.

Pisemne oferty zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę, tudzież w wadyum wysokości 10 proc. ceny wywołania mają być sporządzone dokładnie według przepisanego formularza i oddane do rąk c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Brodach lub jego zastępcy, albo nadesłane pocztą z podaniem na kopercie przedmiotu dzierżawy i dnia licytacyi najpóźniej do 21 października 1913, godziny 9-tej rano.

Inne warunki licytacyjne tudzież wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych można przeglądnąć w godzinach urzędowych w biurze c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Brodach, lub też we wszystkich nadzorach c. k. straży skarbowej brodzkiego okręgu.

Liczba porządkowa	Nazwa okręgu dzierżawnego	Klasa taryfy	Wydzierżawia się prawo poboru podatku konsumcyjnego od	Cena wywołania rocznego czynszu dzierżawnego od mięsa		Wadyum		Licytacya odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Brodach
				K	h	K	h	
1	Biały Kamień	III.	mięsa	3155	—	316	—	Dnia 21 października 1913 od godziny 9-tej rano do 1-szej po południu
2	Sassów	III.	„	4500	—	450	—	
3	Złoczów	III.	„	20000	—	2000	—	

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Brody, dnia 2 października 1913.

L. 16.539/913 (14278 2—3)

Ogłoszenie.

Dnia 28 październiko 1913 o godzinie 11 przed południem odbędzie się publiczna licytacya celem wydzierżawienia na okres trzyletni t. j. na czas od 1 stycznia 1914 do 31 grudnia 1916 prawa poboru opłat gminnych od wprowadzonych w obręb miasta Stryja napojów spirytusowych i piwa, a to:

1. od jednego hektolitra piwa po 6 kor.;
2. od jednego hektolitra spirytusu o 100° Tralesa i od jednego hektolitra napojów alkoholicznych słodzonych bez względu na wysokość zawartego w nich stopnia alkoholu 40 kor.;
3. od hektolitra miodu 20 kor.

Cenę wywołania jednorocznego czynszu ustanawia się na kwotę 99.100 kor.

Wszystkie powyższe prawa wydzierżawione będą na trzy lata jednemu i temu samemu dzierżawcy.

Ustanowiony czynsz ma być płacony miesięcznie z góry.

Kaucya ma być złożona w wysokości kwartalnego czynszu.

Oferty, w których oferenci oświadczyć się mają, iż znane im są warunki licytacyjne, że się tym warunkom poddają, zaopatrzone w potwierdzenie złożonego w Kasie miejskiej wadyum najmniej 10%, wnoszone być mają do rąk Komisyi licytacyjnej w dniu licytacyi do godziny 11 rano.

Bliższe warunki mogą być w biurze Magistratu przeglądane w godzinach urzędowych.

Magistrat król. miasta Stryja.

Stryj, dnia 10 października 1913.

Burmistrz: Dr. Falk.

L. Prez. 2401 16/13 (14279 2—3)

Ogłszenie licytacyi.

Celem zabezpieczenia dostawy:

a) mięsa, cielęciny, wątroby, słoniny i smalcu;

b) żyta

dla domu więziennego c. k. Sądu krajowego karnego w Krakowie na rok 1914, rozpisuje się licytacyę w drodze pisemnych ofert.

Roczne spostrzebowanie wynosi:

1. mięsa wołowego około 9500 klg.
2. cielęciny „ 50 „
3. wątroby wołowej „ 500 „
4. słoniny lub smalcu „ 2500 „
5. żyta około 800 metr. centn.

Powyższe artykuły spożywcze mają być dostarczane do gmachu domu więziennego w Krakowie.

Oferty a to:

a) dla mięsa, cielęciny, wątroby, słoniny i smalcu z osobna, zaś dla

b) żyta z osobna, marką stemplową na 1 kor. zaopatrzone nadsłać należy najpóźniej do dnia 29 października 1913 do godziny 12 w południe do Prezydyum c. k. Sądu krajowego karnego w Krakowie.

Bliższe warunki dostawy mogą być udzielone na żądanie lub też przejrzane w Prezydyum c. k. Sądu krajowego karnego w Krakowie.

Kraków, dnia 7 października 1913.

L. cz. E. 2734/13 (13666)

Dnia 7 listopada 1913 o godz. 11·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19 licytacya w Hawryłówce położonych:

1. 1/4 lwh. 179,
2. lwh. 215,

ocenionych:

ad 1. na 446 kor.,
ad 2. na 760 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad 1. 298 kor.,
ad 2. 507 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne może każdy, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19.

C. k. Sąd powiatowy.

Nadwórna, 20 września 1913.

L. cz. E. 1826/13 (7) (13867)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności i kredytu w Szczercu, odbędzie się dnia 7 listopada 1913 o godzinie 3 po południu w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Szczercu licytacya realności lwh. 46 i 7/60 części realności lwh. 31 gminy Głuchowiec.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione, a to:

1. realności lwh: 46 gm. Głuchowiec na 5600 kor.,

2. 7/60 części lwh. 31 gm. Głuchowiea na 29 kor. 12 hal.

Najniższa cena wynosi:

1. realności lwh, 46 gm. Głuchowiec 4341 kor. 34 hal.,

2. 7/60 części lwh. 31 gm. Głuchowiec 19 kor. 40 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż do skutku nie przyjdzie.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.,

Szczerzec, dnia 16 września 1913.

L. cz. E. 892/13 (5) (14415 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Maryanny Pająk odbędzie się dnia 5 listopada 1913 o godzinie 11·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Makowie licytacya 30/240 części realności lwh. 306, 30/30 części realności lwh. 310 ks. gr. gm. Bieńkówka.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 4995 kor. 14 hal.

Najniższa cena wynosi 3330 kor. 10 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III,

Maków, dnia 10 września 1913.

L. cz. E. 840/13 (4) (14414 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie 1. Commandit Gesellschaft für Tiefbohrtechnik und Motorenbau Tranzl et Co we Wiedniu, 2. Hubner et Opitz, odbędzie się dnia 20 listopada 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III., licytacya 3/4 lwh. 714 gm. Kustyn stanowiącego młyn motoro-

wy systemu motoru „Diesla" wraz z przynależnościami.
Nieruchomość wystawiona na licytacyę z przynależnościami jest oceniona na 31.896 kor. 34 hal.
Najniższa cena wynosi 15.948 kor. 17 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. III.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Łopatyn, dnia 6 sierpnia 1913.

L. cz. E. 1197/13 (6) (14258)
Edykt licytacyjny.
Na wniosek Lwowskiego Towarzystwa bankowego we Lwowie, odbędzie się dnia 29 października 1913 o godzinie 9 przed południem licytacya realności lwh. 489 ks. gr. gm. Łączki brzeskie.
Wartość szacunkowa tej realności wynosi 6775 kor.
Najniższa oferta 4516 kor. 66 hal.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Radomyśl wielki, d. 8 września 1913.

L. cz. E. 956/13 (8) (14416 1—2)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Stanisława Ordzowiałego, odbędzie się dnia 11 listopada 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 w Makowie licytacya:
1/2 części realności lwh. 422,
1/8 „ „ „ 401,
1/12 „ „ „ 380,
1/48 „ „ „ 384,
4/1080 „ „ „ 672, ks. gr. gm. Juszczyn wraz z 1/2 uprawnienia lasowego.
Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione na 2019 kor. 34 h.
Najniższa cena wynosi 1346 kor. 24 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg katastralny, wyciąg tabularny, protokół oceniania itd.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
C. k. Sąd powiatowy, Oddz. III.
Maków, dnia 1 października 1913.

L. cz. E. 3044/12 (8) (14419 1—3)
Edykt licytacyjny.
Na wniosek Herscha Meilecha Szapiry w Rawie, odbędzie się dnia 17 listopada 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie tut., biuro Nr. 3, licytacya realności lwh. 1421 gm. Rawa ruska, składającej się z domu piętrowego przy ul. Kolejowej i z domu parterowego przy ul. Grunwaldzkiej i wspólnego podwórza.
Realność wystawiona na licytacyę jest oceniona na 61.902 kor.
Najniższa cena wynosi 30.951 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tut. biuro Nr. 3.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Rawa, 26 września 1913.

L. cz. E. 3854/12 (9) (14227)
Edykt licytacyjny.
Na wniosek Powiatowej Kasy zaliczkowej odbędzie się dnia 3 listopada 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 3, licytacya lwh. 1283 gm. Rawa, wartości 652 kor. 10 hal.
Najniższa oferta 434 kor. 74 hal.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Rawa, dnia 8 października 1913.

L. cz. E. 560/13 (5) (14226)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Seliga Peigerta w Rawie, odbędzie się dnia 3 listopada 1913 godz. 9 przed południem w sądzie tut. biuro Nr. 3 licytacya 4/8 części realności lwh. 886 gm. Hołe rawskie, wraz z przynależnościami składającemi się ze studni i ogrodzenia.
Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1138 kor. 13 hal., przynależności zaś na 75 kor.
Najniższa cena wynosi 758 kor. 76 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tut. biuro Nr. 3.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Rawa, dnia 18 września 1813.

L. cz. E. 1839/13 (7) (14170)
Edykt licytacyjny
Na wniosek Schamy Steinbacha w Rawie, odbędzie się dnia 3 listopada 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym biuro Nr. 3 licytacya realności lwh. 105 gm. Ryczki.
Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 5260 kor.
Najniższa cena wynosi 3506 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tut. biuro Nr. 3.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Rawa, dnia 17 września 1913.

L. cz. E. X. 3357/12 (28) (13832)
Edykt licytacyjny
oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.
Na wniosek strony egzekwującej Teodora Rubczaka w Stanisławowie, odbędzie się dnia 7 listopada 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 130, na zasadzie niniejszem zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:
a) lwh. 1040 ks. gr. Stanisławów, cała realność położona przy ulicy Sobieskiego pod l. orj. 60 składająca się z gruntu o łącznej powierzchni 850 m^2, na którym stoi dwupiętrowy dom mieszkalny z oficyną,
b) lwh. 1012 ks. gr. Stanisławów, połowa realności położonej u zbiegu ulic Sobieskiego i Zosinej woli, składająca się z gruntu o powierzchni 905 m^2, na którym znajdują się trzy murowane domy mieszkalne.
Wartość szacunkowa:
ad a) 160.415 kor.,
ad b) 54.335 kor.
Najniższa oferta:
ad a) 80.207 kor. 50 h,
ad b) 27.167 kor. 50 h.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w Oddz. kancelaryjnym w biurze Nr. 130.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej neruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Osoby, dla których jakie prawa albo ciężary powyższej nieruchomości bądź obecnie już są wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Stanisławów, dnia 12 września 1913.

L. cz. E. 5469/13 (14166)
Edykt licytacyjny
Dnia 30 października 1913 o godzinie 10 przed południem sprzedane zostaną w Czeremchowie w drodze publicznej licytacyi następujące przedmioty:
Lustra, szafy, biurko: dywany, fortepian, wózek, powóz, siewnik, koniczyna, 150 kóp żyta, 30 kóp pszenicy, stół, kanapa.
Sprzedaż rozpocznie się w pół godziny po wyznaczonym terminie, zaś w międzyczasie można oglądać wymienione przedmioty.
C. k Sąd powiatowy, Oddział X.
Podhajce, dnia 10 października 1903.

L. cz. E. 1109/13 (4) (14212)
Edykt licytacyjny.
Dnia 6 listopada 1913 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6 w Dobczycach, licytacya realności lwh. 18 gm. Stryszowa objętej, oraz domu i stodoły z drzewa zbudowanych.
Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 8686 kor. 36 hal.
Najniższa oferta 5790 kor. 90 hal., zaś wadyum 868 kor. 64 hal., poniżej tej ceny sprzdaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w biurze Nr. 6.
C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.
Dobczyce, dnia 26 sierpnia 1913.

L. cz. E. VII. 2081/12 (14294)
Edykt licytacyjny.
Dnia 5 listopada 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya realności lwh. 34 gm. Łukowa.
Nieruchomość ta ocenioną została na 12.373 kor. 05 hal.
Najniższa oferta wynosi 9179 kor. 78 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Tarnów, 30 września 1913.

L. cz. E 966/13 (6) (13729)
Dnia 7 listopada 1913 o godzinie 11·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19 odbędzie się licytacya realności lwh. 15 Weleśnica dolna, ocenionej na 3270 kor.
Najniższa cena wynosi 2054 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne może każdy przejrzeć w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19.
C. k. Sąd powiatowy.
Nadwórna, 20 września 1913.

L. cz. E. 1457/13 (14405 1—3)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Arona Grubera odbędzie się dnia 20 listopada 1913 o godzinie 9 przed południem w tutejszym sądzie biuro Nr. 9 licytacya połowy realności lwh. 121 gm. Jażów stary, składającej się z zabudowań i gospodarstwa rolnego z przynależnościami składającemi się z 90 metrów parkanu i 27 drzew.
Nieruchomość oceniona została na 1761 kor. 75 hal, przynależności zaś na 533 kor. 50 hal.
Najniższa oferta wynosi 1174 kor. 50 h.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Jaworów, dnia 1 październiha 1913.

L. cz. E. 1949/13 (14403 1—3)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Jaworowie odbędzie się dnia 20 listopada 1913 o godzinie 9 przed południem w tutejszym sądzie biuro Nr. 9 licytacya:
1. realności lwh. 404 gm. Jaworów, składającej się z 1 pgr.,
2 realności lwh. 2058 gm. Jaworów, składającej się z chaty, stajni, tudzież parcel gruntowych,
3. reelności lwh. 3986 gm. Jaworów, składającej się z 15 parcel gruntowych.
Do realności lwh. 2058 gm. Jaworów należą przynależności a to: 3 śliwy, 1 jasion, 1 kasztan i 1 jabłoń, oszacowane na 14 kor.
Nieruchomości te ocenione zostały:
1. na 200 kor.,
2. na 734 kor.,
3 na 1500 kor.
Najniższa oferta wynosi:
ad 1. — 133 kor. 34 hal.,
ad 2. — 498 kor. 66 hal.,
ad 3. — 1000 kor.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Jaworów, dnia 1 października 1913.

L. cz. E. 2314/13 (14401 1—3)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Jaworowie odbędzie się dnia 20 listopada 1913 o godzinie 9 przed południem w tut. sądzie biuro Nr. 9 licytacya realności lwh. 1893 gm. Jaworów, składającej się z domu i drewutni większej i mniejszej z przynależnościami składającemi się z 90 metrów parkanu, 7 drzew owocowych, 2 jasieni większych i 8 mniejszych.
Nieruchomość ta oceniona została na 1500kor., przynależności zaś na 178 kor.
Najniższa oferta wynosi 1118 kor. 67 h.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Jaworów, dnia 1 października 1913.

L. cz. E 1688 13 (3) (14383 1—3)
Dnia 28 października 1913 o godzinie 9·30 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym Od. V. licytacya:
a) połowy realności obj. lwh. 92,
b) 2/8 części realności obj. lwh 95 ks. grunt. gm. Kozara.
Realności te są ocenione a to:
a) na 8525 kor.,
b) na 512 kor. 50 hal.
Najniższa cena wynosi:
ad a) 5683 kor. 32 hal.,
ad b) 341 kor. 66 hal.
Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Bursztyn, dnia 24 czerwca 1912.

L. cz. E. 226/13 (14420)
Edykt licytacyjny.
Dnia 21 października 1913 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8 w Sieniawie licytacya realności lwh. 114 gm. Zaradawa III. część.
Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4750 kor. 50 hal.
Najniższa cena wynosi 3167 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sieniawa, dnia 10 września 1913.

C. i k. intendantura 11 korpusu.

Nr. 8642 (14237)

Awizo

Dotyczące dostawy owsa dla wojskowej załogi w Brodach, Trembowli, Czortkowie, Zaleszczykach i Nowej Zuczce na czas zapotrzebowania od 1 listopada 1913 do 31 października 1914.

Rozprawa ofertowa odbędzie się 21 października 1913 w c. k. intendanturze 11-go korpusu we Lwowie.

Warunki dostawy zawarte są w ogłoszeniu i w zeszytach warunków, które można przeglądać w magazynach prowiantowych we Lwowie, Stanisławowie, Czerniowcach, Kamionce, Mostach wielkich, Tarnopolu, Zborowie, Złoczowie, Żółkwi i Kołomyi i także dostać bezpłatnie.

Lwów, d. 11 października 1913

Z c. i k. intendantury
11 korpusu.

L. cz. E. VI. 3428 12 (8) (14373)
Edykt licytacyjny.
Na wniosek strony egzekwującej Saula Amsterdama i Chaji Amsterdam w Tarnowie odbędzie się dnia 20/30 października 1913 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 3 na zasadzie już zatwierdzonych warunków, licytacya realności lwh. 86 ks. gr. gm. Grabówka, dom murowany.
Wartość szacunkowa 21.428 kor. 25 h.
Najniższa oferta 10.715 kor.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Tarnów, 12 września 1913.

L. cz. E. 2286/13 (5) (14331)
Strona zobowiązana Gregorz Wal ki.
Edykt licytacyjny.
Na wniosek strony egzekwującej Salom na Rubinfelda w Uluczu, odbędzie się dnia 21-go października 1913 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 17, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya realności:
a) 10/80 cz. lwh. 405 ks. grnt. Ulucz, realności obejmującej pg. 333 pastwisko,
b) lwh. 406 ks. gr. Ulucz, cała realność obejmująca 30 parcel grunt. role, pastwiska.
Wartość szacunkowa:
ad a) 125 kor.,
ad b) 3357 kor.
Najniższa oferta wynosi:
ad a) 83 kor. 34 kor.,
ad b) 2238 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w w sądzie niżej wymienionym, w Oddziale kancelaryjnym w biurze Nr. 17.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 10 września 1913.

L. cz. E. 1906/13 (5) (14314)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Żabnie, zastąpionej przez adw. dr. Agatsteina w Żabnie, odbędzie się dnia 7 listopada 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, w Żabnie licytacya połowy realności lwh. 52, 211 i 237 gm. Karsy, Józefa Szatana własnych,

połowy realności lwh. 70, 101 i całej lwh. 171 gm Karsy, Józefa Deszcza własnych.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione:

1/2 realności lwh. 52 na 1955 kor.,
„ „ „ 237 „ 910 „
„ „ „ 101 „ 735 „
„ „ „ 211 „ 705 „
„ „ „ 70 „ 1545 „
cała realność „ 171 „ 2100 „

Najniższa cena wynosi:
lwh. 52 — 1303 kor. 32 h.,
„ 211 — 470 „
„ 237 — 606 „ 66 „
„ 70 — 1030 „
„ 101 — 496 „ 66 „
„ 171 — 1400 „

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żabno, dnia 27 września 1913.

L. cz. E. 1275/13 (14421)

Edykt licytacyjny.

Dnia 28 października 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurzeNr. 8 w Sieniawie, odbędzie się licytacya 2/6 części realności lwh. 1 gm. Żaradawa III. część.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 4802 kor. 62 hal.

Najniższa cena wynosi 3201 kor. 75 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sieniawa, dnia 9 września 1913.

L. cz. E. V. 2059/13 (14370 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Berischa Backenrotha, odbędzie się dnia 29 października 1913 o godzinie 12·30 przed południem, w biurze Nr. 92, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności miejskich:

a) lwh. 383 ks. gr. gm. Stanisławów, cała realność położona przy ulicy Roguskiego, w skład której wchodzą pbud. lk. 439 o powierzchni 1 a. 37 m. i pgr. 211/1 o pow. 3 a. 31 m.,

b) lwh. 399 ks. gr. gm. Stanisławów, cała realność położona również przy ul. Roguskiego, w skład której wchodzą pb. lk. 400 o pow. 2 a. 27 m. i pgrnt. lk. 214/1 o pow. 3 ar. 65 m.

Na pbud. położone są 4 budynki stare drewniane gontami kryte.

Wartość szacunkowa:
ad a) 19 727 kor.,
ad b) 10.647 kor.

Najniższa oferta:
ad a) 9864 kor.,
ad b) 5324 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Stanisławów, dnia 9 września 1913.

L. cz. E. V. 4044/12 (14371)

Edykt licytacyjny

Na wniosek strony egzekwującej Giro kassa w Stanisławowie, odbędzie się dnia 29 października 1913 o godzinie 8·30 przed południem w biurze Nr. 92, na zasadzie zatwierdzonych warunków, licytacya następujących realności ks. gr. Mykietyńce lwh. 1140 pgr. 783/9 i 783/10 przestrzeni 2778, na których stoją dom mieszkalny z drzewa o 5 pokojach, 2 kuchniach, budynek drewniany (dawniej fabryka gontów, szops, wychodek.

Wartość szacunkowa 10.450 kor.

Najniższa oferta wynosi 8225 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Stanisławów, dnia 29 sierpnia 1913.

L. cz. E. 1085/13 (5) (14177)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Meschulima Schönera odbędzie się dnia 7 listopada 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w Żabiu licytacya realności obj. lwh. 68 gm. Jasenów górny obj.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2569 kor. 25 hal.

Najniższa cena wynosi 1712 koron 82 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przeglądnąć w godzinach urzędowych w sądzie niżej wymienionym

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żabie, dnia 26 września 1913.

L. IX. b. 1232 (14442 1—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościńce państwowe w nowosądeckim okręgu budowniczym w latach 1914, 1915, 1916, odbędzie się dnia 12 listopada 1913 w c. k. Starostwie w Nowym Sączu licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w r. 1914 dostawić się mającego wynoszą:

za 5395 m.³ 53.742 kor. 10 hal.

Ogólne i szczegółowe warunki, przegląd dostawić się mającego szutru i wzór oferty przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, które Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5 prc. kwoty fiskalnej z wyrażaniem cen jednostkowych nietylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie we właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty nie dotyczące wyłącznie rozwozu materyału dostarczonego koleją z poszczególnych stacyi kolejowych po gościńcu i placach składowych, szlichtowania i względnie tłuczenia wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Tożsamo dotyczy ofert co do samego rozwozu z tą różnicą, że należy je wnosić dla każdej stacyi kolejowej osobno.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś pc terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Rozstrzygnięcie o wyniku licytacyi zastrzega się c. k. Namiestnictwu.

Lwów, dnia 10 października 1913.

Z c. k. Namiestnictwa.

L. cz. E. 2219/13 (6) (14372)

Edykt licytacyjny.

Dnia 23 października 1913, o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym licytacya realności lwh. 50 gm. Bobrowniki małe.

Nieruchomość powyższa oceniona została na 12.000 kor.

Najniższa oferta wynosi 8000 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Tarnów, 24 września 1913.

L. cz. E. 2044 13 (14252)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Rojzy Trinczer, kupcowej w Pruchniku, odbędzie się dnia 7 listopada 1913 o godzinie 9 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 29, na zasadzie zatwierdzonych warunków lic. licytacya 2/48 części realności lwh. 4 (droga pol wa) ks. g., gm. kat. Chłopice ocenionej na 21 kor. 55 hal., całej realności lwh. 206 ks. gr. gminy kat. Chłopice ocenionej na 1703 kor.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 4 — 14 kor 36 hal., zaś co do realności lwh. 206 — 1135 kor. 32 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Jarosław, dnia 10 września 1913.

L. cz. E. 1437/13 (14080)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Banku kredytowego dla handlu i przemysłu w Rudkach, odbędzie się licytacya dnia 7 listopada 1913 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 5 następujących realności ks. gr. gminy Rudki: lwh. 993 pgr. bud. 401, pgr. 631/2, pgr. 632/1.

Cena szacunkowa 18.949 kor.

Najniższa oferta 9474 kor. 50 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rudki, dnia 6 września 1913.

Ч. сп. Е. 9008/12 (14410)

Лїцитацийний едикт.

На внесене екзекуючої сторони Защита Земли у Львові відбуде ся дня 20 жовтня 1913, год. 8 перед полуднем в тім Суді, комната ч. 10, на підставі тепер затверджених умов лїцитация слїдуючих недвижимостий:

ґр. кн. гром. кат. Тужилів вик. гіп. ч. 1089, сїножать в ниві Городи,

ґр. кн. гром. кат. Тужилів вик. гіп. ч. 1111, господарство сельске, складаюче ся з хати, стодоли, стайнї і млина.

Вартість після оцїненя:
7200 кор,
23.200 кор.

Найнизша оферта:
4800 кор.,
15.633 кор. 32 сот.

До недвижимости, обнятої вик. гіп. ч. 1111 тої ґрунт. кн. належать слїдуючі приналежности: три обороги на сїно і плїт наоколо господарства, які оцїнено на 250 кор.

Низше найменшої оферти продаж не відбудеть ся.

Лїцитацийні умови і грамоти відносячі ся до недвижимостий (витяг гіпотечний, витяг катастральний, протоколи оцїненя і т. д.) можуть охочі до купна переглянути в низше означенім суді підчас водин урядових.

Права, через котрі лїцитация булаби недопустимою, належить зголосити в суді найпізнїйше на лїцитацийнім терминї перед лїцитацнею, бо інакше вже не буде можна їх піднести що до тої недвижимости.

О дальшім перебігу лїцитацийного поступованя повідомляти ся буде оголошенем на таблици судовій ті особи, для котрих під той час на недвижимостях є права або тягарі установлені або в часї лїцитацийного поступованя будуть установлені а то в разї, колиби ті особи анї не мешкали в окрузї підписаного суду, анї не вказали поіменно повновластника для доручень мешкаючого в місцевости суду.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ I.

Калуш, дня 10 вересня 1913.

L. cz. E. 4478/12 (5) (14382 1—3)

Dnia 29 października 1913 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11, licytacya:

a) 1/3 części realności obj. lwh. 468,
b) 1/2 lwh. 559,
c) 1/2 lwh. 713,
d) 1 16 część lwh. 714,
e) 3/6 części lwh. 565,
f) 1/16 lwh. 565 ks. gr. gm. Bukaczowce oraz 1/16 lwh. 670 tejże gminy.

Realności te są ocenione:
a) na 203 kor. 34 hal.,
b) na 75 kor.,
c) na 862 kor.,
d) na 78 kor. 75 hal.,
e) na 300 kor.,
f) na 41 kor. 87 hal.,
g) na 91 kor. 88 hal.

Najniższa cena wynosi:
ad a) 135 kor. 36 hal,
ad b) 50 kor.,
ad c) 574 kor. 66 hal.,
ad d) 52 kor. 50 hal.,
ad e) 200 kor.,
ad f) 27 kor. 91 hal.,
ad g) 61 kor. 25 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Bursztyn, dnia 28 września 1913.

L. 7692/13 (59) (14328 1—3)

Ogłoszenie.

Celem wydzierżawienia prawa poboru gminnych opłat od piwa, napojów spirytusowych i miodowych w mieście Samborze, przez 3 lata, od 1 stycznia 1914, począwszy rozpisuje gmina miasta Sambora publiczną licytacyę na podstawie warunków, które przejrzeć i odpisać można w registraturze Magistratu w godzinach urzędowych.

Oferty pisemne opieczętowane wnosić należy najpóźniej do dnia 5 listopada 1913 godziny 11 przed południem do Magistratu. Powinne one zawierać wysokość ofiarowanego czynszu liczbami i słowami wyrażoną a nadto oświadczenie oferenta, że warunki licytacyjne są mu znane, i że się im bez wszelkiego zastrzeżenia poddaje.

O godz. 11 przed południem dnia 5 listopada 1913 rozpocznie się w sali radnej w ratuszu Samborskim publiczna ustna licytacya, po ukończeniu której nastąpi otwarcie pisemnych ofert. Oferent powinien dołączyć do swej pisemnej oferty lub przy ustnej licytacyi złożyć na ręce przewodniczącego komisyi licytacyjnej wadyum w kwocie 5000 kor. w gotówce lub papierach wartościowych lub potwierdzenie kasy miasta Sambora, że wadyum takie tam złożone zostało.

Po godzinie 11 dnia 5 listopada 1913. nie będą więcej przyjęte pisemne a po zamknięciu ustnej licytacyi żadne inne oferty.

Sambor, dnia 8 października 1913.

Magistrat.

L. cz. E. 2376/13 (4) (14500)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Tarnobrzegu, odbędzie się dnia 21 października 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym licytacya realności lwh, 5, 438, 466, 531 ks. gr. gm. Zaleszany, składającej się z pb. 202 z domem i stajnią i pgrt. 1127/3, 1127/1, 1292/1, 1292/2 (rola),

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione:

1. realność lwh. 5 gm. Zaleszany na kwotę 1034 kor.,
2. realność lwh. 438 gm. Zaleszany na kwotę 664 kor.,
3. realność lwh. 466 gm. Zaleszany na kwotę 1792 kor.,
4. realność lwh. 531 gm. Zaleszany na kwotę 1066 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi:
ad 1. — 689 kor.,
ad 2. — 433 kor.,
ad 3. — 1195 kor.,
ad 4. — 711 kor. 20 hal.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rozwadów, dnia 30 lipca 1913.

L. cz. E. 2814/13 (14380)

Edykt licytacyjny.

Dnia 11 listopada 1913 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, biuro Nr. 28, licytacya realności lwh. 139 i 377 gm. Bołdury.

Realność tą ad 1) oszacowano na 422 kor., ad 2) na 40 kor. 22 hal.
Najniższa cena niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi:
ad 1) 337 kor. 84 hal,
ad 2) 27 kor.
Warunki licytacyjne oraz inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 29.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brody, dnia 21 września 1913

L. cz. E. 785/13 (5) (14266)
Edykt licytacyjny.
Dnia 12 listopada 1913 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 licytacya 26/32 części realności obj. lwh. 2598, 1440, 90/96 części z połowy lwh. 2568 i całej realności lwh. 605 gminy kat. Stryjówka, oraz całej realności lwh. 453 i 1471 tejże gminy wraz z przynależnościami.
Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione a mianowicie:
1. 26/32 części realności obj. lwh. 2598 na kwotę 853 kor. 11 hal.,
2. 26/32 części lwh. 1440 na kwotę 1519 kor. 39 hal.,
3. 90/96 części z połowy lwh. 2568 na kwotę 2076 kor. 54 hal.,
4. całych realności obj. lwh. 605 na kwotę 2400 kor.,
5. lwh. 453 na kwotę 9050 kor., zaś
6. lwh. 1471 na kwotę 16.630 kor.
Najniższa cena wynosi co do realności.
ad 1. kwotę 568 kor. 74 hal.,
ad 2. kwotę 1012 kor. 92 hal.,
ad 3. kwotę 1384 kor. 36 hal.,
ad 4. kwotę 1600 kor.,
ad 5. kwotę 6033 kor. 34 hal i
ad 6. kwotę 11.086 kor. 66 hal.
Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej pretensye tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Zbaraż, dnia 6 października 1913.

L. cz. E. 2051/13 (5) (14377)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Zakładu kredytowego w Złoczowie odbędzie się dnia 17 listopada 1913 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya:
a) całego lwh. 324 gm. Horodyłów składającego się z parceli gruntowej l. kat. 1666 rola,
b) połowy lwh. 710 gm. Horodyłów, składającego się z domu mieszkalnego, szopy i stajni, oraz 2 parcel grunt. (ogród).
Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione, a to:
ad a) na 100 kor.,
ad b) na 940 kor.
Najniższa cena wynosi:
ad a) 66 kor. 67 hal.,
ad b) 626 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Złoczów, dnia 19 września 1913.

L. cz E. 1409/13 (14155)
Edykt licytacyjny
Dnia 11 listopada 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 16 sądu tutejszego licytacya całej realności lwh. 847 gminy Lisiejamy.
Realność powyższą oceniono na 250 kor.
Najniższa cena wynosi 166 kor. 67 hal., niżej której sprzedaż nie nastąpi.
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 21
Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Lubaczów, dnia 30 września 1913.

L. cz. E. 6564/12 (5) (14376)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Towarzystwa kredytowego w Gołogórach, odbędzie się dnia 6 listopada 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacya realności w Kropiwnie położonych:
a) lwh. 191,
b) 1/2 cz lwh. 377,
c) cały lwh. 423,
d) cały lwh. 440 ks. gr. gm. Żuków,
e) cały lwh. 665 ks. gr. gm. Żuków.
Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione a to:
ad a) na 2000 kor.,
ad b) na 1308 kor.,
ad c) na 220 kor.,
ad d) na 300 kor.,
ad e) na 500 kor.
Najniższa cena wynosi:
ad a) 1334 kor. 34 h.,
ad b) 872 kor.,
ad c) 146 kor. 67 h,
ad d) 200 kor.,
ad e) 333 kor. 34 h.
Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy. mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11.
Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju. co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już są wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Złoczów, 18 września 1913.

L. cz. E. 4022/12 (15) (14409)
Edykt licytacyjny.
Na wniosek strony egzekwującej Herscha Reiga i tow., odbędzie się dnia 4 listopada 1913, o godzinie 10 przed południem, w biurze Nr. 10, na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacya następujących realności:
a) 1/2 cz. lwh. 73 ks. gr. gm. Zawój, gospodarstwo wiejskie z chatą, stajnią i ogrodem, łącznej powierzchni 11 ar. 1 m²,
b) lwh. 86 ks. gr. gm. Zawój, ogród, rola, łąka i pastwisko w niwie „Ogrody“.
Wartość szacunkowa:
ad a) 630 kor.,
ad b) 900 kor.
Najniższa oferta:
ad a) 420 kor.,
ad b) 600 kor
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym w Oddz. kancelaryjnym w biurze Nr. 10
Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej nie miałyby one już znaczenia co do samej nieruchomości.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 9 września 1913.

L. cz E. 1025/13 (14418)
Edykt licytacyjny
Na żądanie nieobjętej masy spadkowej Stanisława Niedośpiała, zastąpionej przez kuratora adw. dr. Tadeusza Kwiecińskiego w Krakowie, odbędzie się dnia 6 go listopada 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 licytacya realności lwh. 308 ks. gr. gm. kat. Mszana dolna objętej, zobowiązanej Franciszki Machajowej względnie deklarowanych tejże spadkobierców mał. Józefa, Stanisława, Juliana, Wincentego, Mieczysława, Jana i Heleny Michajów, przez ojca Kazimierza Machaja w Mszanie dolnej zastąpionych.
Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 849 kor.
Najniższa cena wynosi kwotę 566 kor.
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.
Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III
Mszana dolna, dnia 20 września 1913.

L cz. E. 2358/13 (5) (14312)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Józefa Rücka w Żabnie, odbędzie się dnia 12 listopada 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2. w Żabnie, licytacya lwh. 1. 258, 2. 53, 3. 506 gminy Niecieczа obj. 7 pgr. o obsz. 1 ha.
Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione:
ad 1. 2150 kor. 90 hal.,
ad 2 776 kor 31 hal.,
ad 3. 96 kor. 11 hal.,
Najniższa cena wynosi:
ad 1. 1433 kor. 92 hal.,
ad 2. 517 kor. 54 hal.
ad 3. 64 kor. 06 hal.,
Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.
Takie prawa. wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żabno, dnia 3 października 1913.

L. cz. E. 124/12, względnie E. 675/13 (11) (14223)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Towarzystwa kredytowego w Olesku, odbędzie się dnia 20 listopada 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 licytacya realności:
a) lwh. 137 i
b) lwh. 138 gm. Podhorce, Jana Pawłów i Zofii Gałgońskiej zam. Pawłów własnych.
Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione:
ad a) lwh. 137 na 976 kor,
ad b) lwh. 138 na 3037 kor. 50 h.
Najniższa cena wynosi:
ad a) przy lwh. 137 kwotę 650 koron 66 h.,
ad b) przy lwh. 138 kwotę 2025 kor.
Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić w sądzie najpóźniej w dniu licytacyi przed rozpoczęciem licytacyi, inaczej nie mogłyby być więcej podnoszone ze skutkiem co do samej nieruchości.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Olesko, dnia 6 października 1913.

L. cz. E. 2838/13 (2) (13043)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Herscha Silbera starszego w Rozwadowie odbędzie się dnia 25 listopada 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10 licytacya 3/4 części realności lwh. 410 ks. gr. gminy Skowierzyn, połowy realności lwh. 592 ks. gr. gm. Zaleszany, całych realności lwh. 641 ks. gr. gm. Skowierzyn i lwh. 721 ks. gr. gm. Zaleszany.
Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione:
1. 3/4 części realności lwh. 410 na kwotę 450 kor.,
2. połowa realności lwh. 592 na kwotę 900 kor.,
3. realność lwh. 641 na kwotę 600 kor.,
4. realność lwh. 721 na kwotę 1500 kor.
Najniższa cena wynosi:
ad 1. — 300 kor.,
ad 2. — 600 kor.,
ad 3. — 400 kor.,
ad 4. — 1000 kor.
Poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza w zmienionej formie i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rozwadów, dnia 5 września 1913.

L. cz. E. VIII. 3904/13 (6) (14293)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie c. k. uprzyw. galic. Banku hipotecznego we Lwowie, zastąpionego przez adwokata dr. Mendrochowicza w Przemyślu, odbędzie się dnia 10 listopada 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 27, w Przemyślu licytacya realności obj. lwh. 2050 ks. gr. gm. Przemyśl wraz z przynależnościami, składającemi

się z 2 osęków, 2 konewek, 1 kadzi o 4 obręczach, 1 kadzi o jednej obręczy.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 25 616 kor., przynależności zaś na 32 kor.

Najniższa cena wynosi 12.824 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

O tabularne zanotowanie wyznaczenia terminu licytacyjnego na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej cząstki nieruchomości wzywa się c. k. sąd obwodowy w Przemyślu, przesyłając mu wygotowanie niniejszej uchwały.

Dalsze koszta wierzyciela oznacza się na 20 kor.

Dla osób, którym w czas nie można doręczyć edyktu, ustanawia się kuratora adwokata dr. Kawskiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Przemyśl, dnia 25 września 1913.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Vr. III. 3375/13 (35) (14182 2—3)

Edykt.

W myśl § 376 p. b. wzywa się niewiadomego właściciela złotego zegarka ze złotym łańcuszkiem wartości wyżej 360 kor., skradzionego w sierpniu r. b. przez Franciszka Palińskiego, aby się w przeciągu roku licząc od ostatniego ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ zgłosił w tut. sądzie i prawo do tych rzeczy wykazał, gdyż inaczej złoży się je na rzecz Skarbu Państwa.

C. k. Sąd krajowy karny Oddział III.
Kraków, dnia 4 października 1913.

L. cz. Cw. 2118/13 (2) (13378 2—3)

Przeciw Janowi Harbutowi z Odrowąża, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Chłopskie Towarzystwo wzajemnych zaliczek i oszczędności w Czarnym Dunajcu pozew o zapłatę sumy wekslowej w kwocie 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty powyższej sumy wekslowej.

Celem strzeżenia praw pozwanego Jana Harbuta ustanawia się p. dr. Długopolskiego, adwokata w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.
Nowy Sącz, dnia 24 września 1913.

L. Prez. 1810/5 (18 P./13) (14426)

Obwieszczenie.

Dla VI. zwyczajnej kadencyi Sądów przysięgłych, których posiedzenia w c. k. sądzie krajowym karnym rozpoczną się dnia 1-go grudnia 1913, o godzinie 8 30 przed południem, zamianowało Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego przewodniczącym c. k. radcę Dworu i prezydenta sądu krajowego karnego Jana Kiliana, zaś zastępcami tegoż c. k. radców wyższego sądu krajowego: Jana Hirscha, Franciszka Kohmanna, Antoniego Piskozuba, Edmunda Philippa, Wincentego Mromlińskiego, Kazimierza Janko, Henryka Kwiatkowskiego, Tadeusza Rybickiego; radców c. k. sądu krajowego: Romana Lewickiego, Edmunda Świerczyńskiego i Adolfa Fidę.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego karnego.
Lwów, dnia 8 października 1913.

L. cz. Prez. 4658 (18/13) (13966)

Obwieszczenie.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie reskryptem z 2 października 1913 Prez. 16.697 zamianowało na zwyczajną dnia 17 listopada 1913 rozpocząć się mającą IV. kadencyę Sądu przysięgłych przy tut. Sądzie radcę Dworu i Prezydenta Sądu obwodowego Józefa Dobrowolskiego przewodniczącym, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego: Konstantego Nowaczyńskiego, Jakóba Załuckiego, Michała Dziewońskiego, Kornela Mościckiego, Ludwika Kubiczka i dr. Eugeniusza Geislera

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Rzeszów, dnia 5 października 1913.

L. 645 (14443 1—3)

Edykt.

C. k. Izba notaryalna w Tarnowie wzywa interesowanych, aby swoje pretensye, jakieby sobie po myśli § 25 ust not. do zaspokojenia z kaucyi Karola Brauna, jako zastępcy c. k. notaryusza w Tarnowie i komisarza sądowego, rościli w przeciągu sześciu miesięcy od umieszczenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ licząc, do tej c. k. Izby notaryalnej zgłosili, gdyż inaczej po upływie tego terminu kaucya ta dewinkulowaną i właścicielowi wydaną zostanie.

C. k. Izba notaryalna.
Tarnów, dnia 11 października 1913.

L. cz. C. III. 825/13 (14369)

Edykt.

Przeciw Marcinowi Misiowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Rzeszowie przez Ignacego Misia pozew o uznanie własności części pgr. 1025/1 w Świlczy etc.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 17 października 1913, o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adwokata dr. Koppla w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Rzeszów, dnia 30 września 1913.

L. cz. C. II. 551/13 (1) (14384)

Edykt.

W sprawie spółki oszczędności i pożyczek w Krystynowie, toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Chrzanowie przeciw nie bjętej masie spadkowej po ś. p. Magdalenie Jaskowej w Trzebionce o 293 kor., ma być doręczoną uchwała z dnia 10 września 1913 l. cz. C. II. 551/13, którą wyznaczono rozprawę na dzień 22 października 1913.

Ponieważ masa spadkowa objętą nie została, przeto ustanawia się w celu strzeżenia jej praw kuratora w osobie p. adwokata dr. Wiśnickiego.

Tenże kurator będzie zastępywać powyż wymienioną masę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona objętą nie zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Chrzanów, dnia 10 września 1913.

L. cz. C. II. 588/13 (2) (14374)

Edykt.

Przeciw Fedkowi Jaszczuk synowi Semka i Haśce Jaszczuk ur. Bilińskiej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Złoczowie przez Towarzystwo kredytowe w Gołogórach pozew o 240 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została w tut. sądzie rozprawa na dzień 27-go października 1913, o godz. 9 przed południem, sala II., dom Werbera.

Celem strzeżenia praw niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych Fedka Jaszczuka i Haśki Jaszczuk ustanawia się p. dr. Kołaczkowskiego, adw. w Złoczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Złoczów, dnia 24 września 1913.

L. cz. C. II. 313/13 (1) (14379)

Edykt.

Przeciw nieobecnej Maryi Hawryluk z Laskowiec wniosła Tekla Sawicka żona Dmytra z Laskowiec pozew o 650 kor.

Rozprawa odbędzie się dnia 22-go października 1913, o godz. 8 rano, w biurze Nr. 6.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanej kurator p. adwokat dr. Königsberg z Budzanowa, będzie ją zastępywać, dopóki w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Budzanów, dnia 27 sierpnia 1913.

L. cz. C. III. 69/13 (14413)

Edykt.

Przeciw Michałowi Pańczyszynowi w Łukowem, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lisku przez Judę Leibę Goldfischera z Tarnawy górnej pozew o 370 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 28 października 1913, o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Michała Pańczyszyna ustanawia się p. adwokata dr. Chylaka w Lisku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Lisko, dnia 7 października 1913.

L. cz. C. II. 354/13 (3) (14309)

Edykt.

Przeciw Ołeksie Wasyłyszynowi, rolnikowi z Podpieczar, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tyśmienicy przez Towarzystwo kredytowe „Jedność“ w Tyśmienicy pozew o 600 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 31-go października 1913, o godz. 9 przed południem, w tut. sądzie, w sali Nr. 19.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się Andrija Bojczuka, rolnika z Podpieczar, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tyśmienica, dnia 1 października 1913.

L. VIII. d. 204/5 (14325 1—3)

Spółka „Elektris“ zakład wodny na Oporze i Stryju w przestrzeni Skole-Tyszownica, projekt.

Edykt.

„Elektris“, spółka z ograniczoną poręką we Lwowie, wniosła prośbę o konsens na zakład do wyzyskania siły wodnej rzeki Oporu, mianowicie na ujęcie wody Oporu w gminie Skole (Demnia wyżna) tuż poniżej młynówki dworskiej w maksymalnej ilości około 10 m^3 na sekundę, prowadzenie jej prawym brzegiem krytymi względnie otwartymi kanałami przez grunta położone w gminach Skole, Pobuk i Tyszownica do komory turbinowej, mającej stanąć w Tyszownicy oraz na odprowadzenie następnie tej wody roboczej do rzeki Stryja w klm. 67.

Nadto przedłożyła wymieniona spółka projekt alternatywy, według którego miałoby nastąpić ujęcie wody Oporu przy ujściu potoku Orawa, kanały robocze przechodziłyby przez gminy Skole, Pobuk, Truchanów i Tyszownica, zakład turbin miałby stanąć w Synowódzku niżnem o 3 klm. poniżej jak w pierwszym projekcie obok granicy gminy Rozhurcze zaś wody roboczej do Stryja nastąpiłoby dopiero w klm. 64.

Celem zbadania, czy budowa projektowanego zakładu wodnego, względnie poszczególnych jego części jest dopuszczalna ze względu na interes publiczny, oraz prawa osób trzecich, c. k. Namiestnictwo wyznacza stosownie do przepisu § 82 ustawy wodnej z 14 marca 1875 dz. u. k. Nr. 38 komisyjne dochodzenia na miejscu według następującego programu:

W dniu 11 listopada 1913. Komisya zbierze się o godzinie 9 rano w Skolem w budynku Starostwa, gdzie nastąpi omówienie i objaśnienie wszystkich szczegółów projektu. Następnie podda się badaniu projekt ujęcia wody, długość cofki, oraz część kanału roboczego na terytoryum gminy Skole. Spisanie protokołu w budynku Starostwa o godzinie 4 po południu w szczególności z interesentami ze Skolego.

W dniu 12 listopada 1913. Komisya zbierze się w budynku Starostwa o godzinie 9 rano, następnie podda badaniom komisyjnym projekt kanału w gminie Pobuk, ewentualnie Truchanów, oraz objedzie przestrzeń Oporu w gminach Pobuk, Synowódzku wyżnem i Międzybrodziu. Spisanie protokołu w urzędzie gminnym w Synowódzku wyżnem w szczególności z interesentami z Pobuku, Synowódzka wyżnego i Międzybrodzia.

W dniu 13 listopada 1913. Komisya zbierze się o godzinie 10 rano w Tyszownicy nad Stryjem w klm. 67 i podda badaniom komisyjnym projekt kanałów roboczych w Tyszownicy ewentualnie w Synowódzku niżnem i projekt zakładu turbin, poczem nastąpi spisanie protokołu w kancelaryi gminnej w Tyszownicy w szczególności z interesentami z Tyszownicy, Truchanowa, Synowódzka niżnego, Rozhurcza i wszystkimi innymi.

Egzemplarz projektu będzie wyłożony w c. k. Starostwie w Skolem do przejrzenia dla ogółu począwszy od dnia 17 października 1913 przez dni 14.

Zarzuty przeciw projektowanym urządzeniom można wnieść przed terminem komisyjnym do c. k. Starostwa w Skolem, następnie zaś przy komisyi na miejscu. Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione a interesowani będą uważani za zgadzających się z zamierzonemi urządzeniami.

C. k. Namiestnictwo galicyjskie.
Lwów, dnia 10 października 1913.
Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski.

Wyroki prasowe.

Zl. 219 (13232)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 17 September 1913, Pr 61/13, die Weiterverbreitung der Nummer 106 der Zeitschrift: „Egerer Neueste Nachrichten“ vom 16 September 1913 wegen der Stellen von „Sie haben etwas“ bis „Karrenvorschubleistung“ des Artikels: „Pour le merite“; von „Heute will“ bis „feiern“ des Artikels: „Teplitz Schönau, 11 Scheidings Journalistische Eigenheiten)“ nach § 63 und 64 St. G. verboten

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 17 September 1913, Pr 62/13, die Weiterverbreitung der Nummer 106 der Zeitschrift „Deutsches Volksblatt für Fischern und Umgebung“ vom 16 September 1913 wegen der Stellen von „Sie haben etwas“ bis „Karrenvorschubleistung“ des Artikels: „Pour le merite“; von „Heute will“ bis „feiern“ des Artikels: „Teplitz-Schönau, 11. Scheidings (Journalistische Eigenheiten)“ nach § 63 und 64 S G. verboten

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 17 September 1913, Pr. I 138/13, die Weiterverbreitung der Nummer 74 der Zeitschrift: „Volksfreund“ vom 16 September 1913 wegen der Stelle von „Unerschöpflich ist“ bis „eine Grenze finden“ und von „Das am Volke“ bis „auf das Wehrgesetz“ des Artikels: „Zehn Monate gelten gleich dreizehn Tagen“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 16 September 1913, Pr XI 39/13, die Weiterverbreitung der Nummer 53 der Zeitschrift: „Jecminek“ vom 13 September 1913 wegen des Artikels: „Z M. Hradiska“ in der Stelle von „U voj ka lekar“ bis zum Schlusse nach § 491, 493 St G und Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R G Bl. Nr 8 ex 1862, verboten.

Zl. 220 (13233)

Das k k Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 16 September 1913, Pr. 167/13, die Weiterverbreitung der Nummer 17 028 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „Il Secolo“ vom 5 September 1913 nach § 300 St. G. verboten

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 17 September 1913, Pr. 170/13, die Weiterverbreitung der Nummer 17 033 der in Mailand erscheinenden Zeitschrift: „Il Secolo“ vom 11 September 1913 nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 17 September 1913, Pr. 168/13, die Weiterverbreitung der Nummer 252 der in Rom erscheinenden Zeitschrift: „La Tribuna“ vom 10 September 1913 nach § 65 a St. G verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 17 September 1913, Pr. 169/13, die Weiterverbreitung der Nummer 253 der Zeitschrift: „Corriere della Sera“ ddo. Mailand, vom 10 September 1913, nach § 65 a St G verboten

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 16 September 1913, Pr 34/13, die Weiterverbreitung der Nummer 37 der Zeitschrift: „Nasa Sloga“ vom 11 September 1913 wegen der Stelle von „Talijanske zlocince“ bis „talijanski braniti“ des Artikels: „Predporotnom u Rovinju“ nach § 305 St. G verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jungbunzlau hat mit dem Erkenntnisse vom 19 September 1913, Pr. 33/13, die Weiterverbreitung der bei der Firma Josef Nasnera in Jungbunzlau gedruckten und von der national-sozialistischen Partei in Jungbunzlau herausgegebenen, nichtperiodischen Flugschrift (Plakat) mit der Aufschrift: „Lide Cesky“ wegen des angeblich vom Fürsten Bismarck herrührenden, als Motto verwendeten Ausspruches nach § 63 St G. verboten

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kut-

tenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 19 September 1913, Pr. 25/13, die Weiterverbreitung der Nummer 38 der Zeitschrift: „Stredoceske hlasy“ vom 19 September 1913 wegen der Stelle von „Poznamenavame“ bis „suche praceje“ des Artikels: „Jilovsko“ nach § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 18 September 1913, Pr. XI 40/13 die Weiterverbreitung der Nummer 37 der Zeitschrift: „Nas kraj“ vom 13 September 1913 wegen des Artikels: „Truny na . . . .“ nach § 65 a, 305 und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Ragusa hat mit dem Erkenntnisse vom 12 September 1913, Pr. 20/13, die Weiterverbreitung der Nummer 37 der Zeitschrift: „Dubrovnik“ wegen des Absatzes der Notiz: „U pocast brace Ceha“ in der Stelle von „Oficirima“ bis „navikli“ der Absätze der Notiz: „Kako se zalazila megju dubrovicke seljaka“, von „Za vrijeme“ bis „cinili“, von „I ovaj“ bis „Crnogorac“ nach § 300 und 302 St. G und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Ragusa hat mit dem Erkenntnisse vom 15 September 1913, Pr. 21/13, die Weiterverbreitung der Nummer 37 der Zeitschrift: „Crvena Hrvatska“ wegen der Absätze des Leitartikels in der Stelle von „Toje“ bis „cistu?“, von „Nemojmo“ bis „propadajn“, von „Zar nam“ bis „naroda?“, von „I vojnistvu“ bis „Monarchiji“ nach § 65 a und 300 St G sowie gemäß Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G Bl Nr. 8 ex 1863, verboten.

Zl 221 (13234)

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 20 September 1913 der in Rom erscheinenden periodischen Druckschrift: „La Preparazione“ den Postdebit für die im Reichsrate vertretenen Königreiche und Länder wieder gestattet.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 21 September 1913, Pr VII 78/13, die Weiterverbreitung der Nummer 627 der Zeitschrift: „Dan“ vom 21 September 1913 wegen der auf der zweiten Seite abgedruckten, mit „Tudi cesarski mane vri“ beginnenden und mit „in denar“ endenden Notiz nach § 64 St. G. verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 19 September 1913, Pr. I 509/13, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, in Kladno erschienenen Druckschrift: „Politicka organisace strany socialne demokraticke v Unhosti. Tiskem Kuchynky in Krocehlavech“ mit der Unterschrift „Svolavatele“ wegen der Stelle von „Doba jest vazna“ bis „do jednoho“ nach § 300 St. G verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 19 September 1913, Pr. I 510/13, die Weiterverbreitung der Nummer 75 der Zeitschrift: „Svoboda“ vom 17 September 1913 wegen des Artikels: „21 tisic reservistu“ in der Rubrik: „Politika domaci“ nach § 300 St G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 19 September 1913, Pr. I 508/13, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der Zeitschrift: „Mlade proudy“ vom 18 September 1913 wegen der Stellen von „Neni pak“ bis „ceskeho cloveka“ des Artikels: „Maly Feuilleton — Feuilleton vojensky“; von „Konejte“ bis „prilozime“ des Artikels: „Narodne socialni vojaci . . .“ nach § 65 a, 300 St. G und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 19 September 1913, Pr. I 507/13, die Weiterverbreitung der im Verlage der Sektion des böhmischen Touristenklubs in Tabor erschienenen, bei B. Neubert in Smichow gedruckten nichtperiodischen Druckschrift (Ansichtskarte): „Tabor. Klokoty vod vilami taborskymi“ wegen der Stelle von „Dolem“ bis „strakaty“, Ref. des Gedichtes: „Pozdrav z jihoceskych manevru“ nach § 300 St. G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 20 September 1913, Pr. 42/13, die Weiterverbreitung der Nummer 38 der Zeitschrift: „Straz lidu“ vom 19 September 1913 wegen der Stelle von „Takovy pohlavek“ bis „pripraven!“ des Artikels: „Dobre vam tak, Cechackove!“ nach § 64 St. G. verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 19 September 1913, Pr. 66/13, die Weiterverbreitung der Nummer 71 der Zeitschrift: „Westböhmisches Volksblatt“ vom 17 September 1913 wegen der Stelle von „wenn man aber“ bis „Bevölkerung entsprechend“ des Artikels: „Zum Cholerafall in Marienbad“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 19 September 1913, Pr. 65/13, die Weiterverbreitung der Nummer 71 der Zeitschrift: „Egertaler Zeitung“ vom 17 September 1913 wegen der Stelle von „wenn man aber“ bis „Bevölkerung entsprechend“ des Artikels: „Zum Cholerafall in Marienbad“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 19 September 1913, Pr 64/13, die Weiterverbreitung der Nummer 71 der Zeitschrift: „Egerland“ vom 17 September 1913 wegen der Stelle von „wenn man aber“ bis „Bevölkerung entsprechend“ des Artikels: „Zum Cholerafall in Marienbad“ nach § 65 a St. G. verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 19 September 1913, Pr 63/13, die Weiterverbreitung der Nummer 71 der Zeitschrift: „Marienbad-Tepler Bezirksblatt“ vom 17 September 1913 wegen der Stelle von „wenn man aber“ bis „Bevölkerung entsprechend“ des Artikels: „Zum Cholerafall in Marienbad“ nach § 65 a St. G. verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 19 September 1913, Pr. 67/13, die Weiterverbreitung der Nummer 71 der Zeitschrift: „Erzgebirgswarte“ vom 17 September 1913 wegen der Stelle von „wenn man aber“ bis „Bevölkerung entsprechend“ des Artikels: „Zum Cholerafall in Marienbad“ nach § 65 a St. G. verboten

---

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 20 September 1913, Pr. I 139/13, die Weiterverbreitung der Nummer 216 der Zeitschrift: „Rovnost“ vom 20 September 1913 wegen der Stelle von „Ma moderni“ bis „generaly“ des Artikels: „Co schazi nasi armade“ nach § 491, 493 St. G. und Artikel V des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G Bl Nr 8 ex 1863, verboten.

Upadłości.

L. S. 2/12 (41) (14355 1—3)

Sprawa konkursowa Kalmana Kriesera w Nowym Sączu.

Celem sprawdzenia złożonych przez zarządcę masy adwokata dr. Persa rachunków tudzież ustalenia jego honoraryum, tudzież oświadczenia się wierzycieli masy na wniosek zarządcy masy i wierzyciela Maksymiliana Jenknera o zamknięcie konkursu, wyznacza się audyencyę na dzień 22 października 1913, o godz. 10 rano.

Wierzycielom przysługuje prawo wglądu w przedłożone rachunki i poczynienia swoich uwag.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 13 września 1913.

L. cz. S. 2/13 (128) (14354 1—3)

W konkursie J. K. Jakubowskiego wdowa — właściciel Władysław Kocwa w Nowym Sączu celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich, które zgłoszone zostaną do dnia 20 października 1913 wyznacza się audyencyę na dzień 21 października 1913 o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Nowym Sączu w biurze Nr. 105, II. piętro.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 26 września 1913.

Firmy.

G. Zl. Firm. 1294/13 Rg. B. I. 52 (13812)

Aenderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Firmen von Einzelkaufleuten und Gesellschaften.

Eingetragen wurde im Register Abt. B. Sitz der Firma: Krakau.

Firmawortlaut: Ustredni banka Českých sporitelen w Pradze filia w Krakowie.

Gelöscht werden die bisherigen Verwaltungsratsmitglieder: JUDr. Josef E. Slavik, Johann Tuček, Johann Liebich, JUDr. Emanuel Zeis und der bisherige Oberdirektor und Prokurist Johann Patek.

Eingetragen werden als Mitglieder des Verwaltungsrates mit statuten mässigem Firmierungsrechte Th. Mag. Ferdinand Zinke, Apotheker in Raudnitz a/E., Alois V. Präger, Direktor der Vorschusskassa in Kólin.

JUDr. Otokar Cmunt, Sekretär der Prager städtischen Sparkasse in Prag N. C. 135/VI.

JUDr. Josef Kos, Direktor der Städtischen Sparkasse in Tábor und

Alois Vait, Direktor der Städtischen Sparkasse in Rakonitz.

Datum der Eintragung: 26 September 1913.

K. k. Landes- als Handelsgericht, Abteilung III.

Krakau, am 5 Juli 1913.

L. cz. Firm 593/13 Rg. A. 97 (13913)

Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru handlowego oddział A.:

Siedziba firmy: Tarnopol.

Brzmienie firmy: „Ozyasz Parille“.

Przedmiot przedsiębiorstwa: hurtowna sprzedaż piwa przywaliskiego i innych gatunków.

Właściciel (I.): Ozyasz Parille kupiec i właściciel realności w Tarnopolu.

Dzień wpisu: 18 lipca 1913.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy. Oddział II.

Tarnopol, dnia 16 lipca 1913.

L. cz. Firm. 320/13 Rg. A. 119 (12527)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm.

Wpisano w rejestrze handlowym oddział A.

Siedziba firmy: Nowy Sącz.

Brzmienie firmy: Jakób Grossbard.

Zmiana firmy: J. Grossbard i Syn, po niemiecku J. Grossbard & Sohn.

Zakład główny dotąd: Nowy Sącz.

Obecnie: Nowy Sącz.

Przedmiot przedsiębiorstwa dotąd: handel korzenny.

Obecnie: handel korzenny oraz skład szkła, lamp i porcelany.

Podpis firmy dotąd: Jakób Grossbard.

Obecnie: pod wyciśniętą stampilią firmy podpis Jakóba Grossbarda lub Bertolda Grossbarda.

Jawni spólnicy: Jakób Grossbard i Bertold Grossbard.

Data wpisu: 12 lipca 1913.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 12 lipca 1913.

L. cz. Firm. 1484/13 Oddz. A. II. 209 (14194)

Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru handlowego oddział A.

Siedziba firmy: Chrzanów.

Brzmienie firmy: Moses Schönberg.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrąb lasu i handel drzewem i deskami w Chrzanowie.

Właściciel: Moses Schönberg, kupiec drzewa w Chrzanowie.

Właściciel podpisywać będzie firmę pełnem jej brzmieniem.

Dzień wpisu: 26 sierpnia 1913.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 19 sierpnia 1913.

L. cz. Firm. 736/13 Po.j II. 35 (14096)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru poj. II. 35 należy wciągnąć co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: Publiczny urząd zastawniczy „Mons pius“ przy kościele katedralnym orm. we Lwowie.

Dyrektor ks. kanonik Bohdan Dawidowicz ustąpił a w jego miejsce mianowany dyrektorem Michał Teodorowicz we Lwowie.

Dzień wpisu: 19 czerwca 1913.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 12 czerwca 1913.

L. cz. Firm. 414/13 Stow. 337 (14119)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Wojutycze.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Wojutyczach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcyi wystąpili: ks. Fanciszek Dobrowolski, Michał Baszak, Wasyl Picho i Michał Żołubak.

2. Członkowie dyrekcyi wybrani: 11 maja 1913 ks. Franciszek Dobrowolski i Michał Baszak ponownie, Stanisław Nykiel rolnik z Wojutycz i Szczepan Zajączkowski rolnik w Nadybach.

Data wpisu: 22 sierpnia 1913.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy Oddział V.

Sambor, dnia 2 sierpnia 1913.

Spadki.

L. cz. A. 206/13 (5) (14219)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie ogłasza, że dnia 3 marca 1913 w Płauczy wielkiej zmarł Michał Turczyn, syn Iwana, pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Iwana Turczyna nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego, zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Mikołajem Dudarem z Płauczy wielkiej ustanowionym dla nieobecnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kozowa, dnia 24 czerwca 1913.

L. cz. A. 236/12 (13) (14072 1—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie ogłasza, że dnia 6-go listopada 1912 w Żełdcu zmarła Marya Storożuk, pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którem przeznaczyła dla syna Andrzeja Storożuka spłat w kwocie 100 koron i legatem tym obciążyła córkę swą Katarzynę Maryniuk.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Andrzeja Storożuka nie jest znanem, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tut. sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek ostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Michałem Jacurą, rolnikiem ze Żełdca, ustanowionym dla nieobecnego Andrzeja Storożuka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kulików, dnia 24 czerwca 1913.

L. cz. A. 298/13 (3) (14255 1—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych Sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie zawiadamia, że w dniu 13 maja 1913 w Ceniowie zmarł Joel Zeug bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi nie jest wiadomem, czy i którym osobom przysługuje prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa do dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego adw. J. Giżowski kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzonym z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i prawa swe dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nieprzyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kozowa, dnia 27 czerwca 1913.

Amortyzacye.

L. cz. T. II. 10/13 (1) (13303 1—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Estery Krebs w Żmigrodzie, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi weksla rzekomo przez Markusa Weinbergera zabubionego, in bianco, na kwotę 1000 kor. opiewającego, przez Esterę Krebs akceptowanego, który w lutym 1912 wręczyła Estera Krebs Markusowi Weinbergerowi.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu weksel ten za umorzony uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Jasło, dnia 11 września 1913.

L. cz. T. IV. 19/13 (3) (13964 1—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Sary Rubinowej, zam. Ortnerowej w Dukli, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej Towarzystwa eskontowego i handlowego w Dukli Nr. 765 fol. 22 tom. IV. na 600 kor. w unikacie A. i w duplikacie B. na imię Sary Rubin opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 13 września 1913.

L. cz. T. VI. 60 13 (2) (14196 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Jana Drońskiego z Krakowa wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej policy Towarzystwa Wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie Nr. 24.958 na kapitał 3000 koron opiewającej, a na nazwisko Jana Drońskiego wystawionej.

Posiadacza powyższej policy asekuracyjnej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu, liczyć się mającego od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej za istniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 20 sierpnia 1913.

L. cz. T. 136/13 (2) (14092 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Maryi Kulasa, służącej we Lwowie ul. Wronowskich 8, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej Gal. Kasy oszczędności we Lwowie Nr. 37.407 na imię i nazwisko „Marya Kulas" wystawionej, a na kwotę 100 kor., a z doliczeniem odsetków za I. półrocze 1913 na kwotę 101 kor. 10 h. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej" w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 22 września 1913.

L. cz. T. 127/13 (3) (14288 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Cecylii Birnbaum we Lwowie ul. Łyczakowska l. 4, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej Gal. Kasy oszczędności Nr. 9382 na nazwisko „Cecylia Birnbaum" wystawionej, a na kwotę 639 kor. 21 h. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu sześciu miesięcy od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej", w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddział VII.

Lwów, dnia 9 września 1913.

L. cz. T. 137/13 (1) (14335 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Bronisławy Bardach, zamieszkałej we Lwowie, ul. Ciłowa l. 7, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo wnioskodawczyni zaginionych dwóch weksli, a mianowicie:

1. weksla opiewającego na kwotę 1800 kor., a zaopatrzonego w podpis „Bronisława Bardach", zresztą niewypełnionego;

2. blankietu wekslowego zaopatrzonego w podpisy „Bronisława Bardach" i Franciszek Rosner", zresztą niewypełnionego.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej", w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 15 września 1913.

L. cz. T. 123/13 (3) (14287 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Rozalii Feder 1 voto Roth 2 voto Goldberg w Samborze, Rynek l. 5, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionego kwitu zastawniczego Nr. 6712 na kwotę 160 kor. z daty Lwów, 23 lipca 1907 na zastawiony w gal. Kasie oszczędności 3% Bod-n Credit-los Em. II. 5742/16 nom wartości 200 kor. na nazwisko „Rozalia Roth" wystawionego.

Posiadacza powyższego kwitu zastawniczego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej", w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddział VII.

Lwów, dnia 9 września 1913.

L. cz. Nc. IV. 159/13 (1) (14432 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Józefy Pękal zam. we Lwowie, ul. Sobieskiego 15, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej policy Towarzystwa ubezpieczeń im. Gizeli z dnia 1 lipca 1905 Nr. 291.070, dotyczącej ubezpieczenia córki Maryi Pękal na kapitał 600 kor., płatny 1 lipca 1913.

Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznane zostaną.

C. k. Sąd powiatowy S. I, Oddział IV.

Lwów, dnia 18 lipca 1913.

L. cz. T. VI. 57 13 (2) (14191 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Józefa Kühnreicha z Krakowa wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej kartki zastawniczej Filii c. k. uprz. Galic. akcyj. Banku hipotecznego w Krakowie Nr. 34 855, opiewającej na złoty zegarek z łańcuszkiem złotym, broszkę złotą i 2 pierścionki damskie z dyamentem i brylantem.

Posiadacza powyższej kartki zastawniczej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu, liczyć się mającego od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej, za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 19 sierpnia 1913.

L. cz. T 132/13 (1) (14091 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Katarzyny Fedak zam. we Lwowie przy ul. Bema l. 27 wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo wnioskodawczyni skradzionej książeczki wkładkowej Gal. Kasy oszczędności Nr. 75.646 na nazwisko „Katarzyna Fedak" wystawionej, a na kwotę 120 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej", w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 18 września 1913.

L. cz. T. VI. 62/13 (2) (14350 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Emila Blaua z Podgórza wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Wiedeńskiego Banku Związkowego Filia w Krakowie Nr. 3631 na kwotę 900 kor. opiewającej, a na imię Anny Blauówny wystawionej.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu, liczyć się mającego od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej", za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 20 sierpnia 1913.

L. cz. T. VI. 71/13 (2) (14190 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Wilhelma Gąsiorowskiego z Drohobycza wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej policy Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie z dnia 15 lipca 1901 Nr. 64.633, opiewającej na 1000 koron, płatne po śmierci zabezpieczonego na Wilhelma Gąsiorowskiego.

Posiadacza powyższej policy asekuracyjnej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu liczyć się mającego od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" — za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 28 sierpnia 1913.

L. cz. T. VI. 61 13 (2) (14193 1—3)

Amortisierung.

Auf Ansuchen des Herrn Josef Grafen Giżycki in Wien wird das Verfahren zur Amortisierung der dem Gesuchsteller angeblich in Verlust geratenen Lebensversicherungs-Polizze der Wechselseitigen Versicherungs Gesellschaft in Krakau dto 4 Juli 1894 Nr. 31.523 per 50.000 Fl. ö. W. eingeleitet.

Der Inhaber dieser Lebensversicherungs Polizze wird daher aufgefordert seine Rechte binnen 1 Jahr 6 Wochen und 3 Tagen geltend zu machen, widrigens dieselbe nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würde.

K. k. Landesgericht Abt. VI.

Krakau, am 20 August 1913.

L. T. II. 9/13 (1) (13304 1—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Ignacego Dębickiego, c. k. notaryusza, Stanisławy Dębickiej w Żmigrodzie i Jana Mühlrada w Jaśle wdraża się postępowanie celem amortyzacyi weksla rzekomo przez Ignacego Dębickiego w dniu 2 września 1912 zagubionego, wystawionego na blankiecie za 1 kor. 80 hal. nie wypełnionego, z podpisami Jana Mühlrada jako wystawcy i żyranta, a Ignacego Dębickiego i Stanisławy Dębickiej jako przyjemców.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu weksel ten za umorzony uznany będzie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział II.

Jasło, dnia 11 września 1913.

Ч. сп. Т. 113/13/3 (13579 1—3)

Амортизация.

На внесене Максима Луцика, господаря з Потилич, вводить ся поступоване амортизацийне що до імовірно внескодателеви загинувшої книжочки щадничої по вітового Товариства кредитового „Віра", стоваришеня зареєстрованого з обмеженою порукою в Раві руский ч. 291 на квоту 770 кор. 51 сот., на імя Максима Луцика, господаря в Потиличу, виставлену.

Держателя повисшої книжочки щадничої взиває ся проте, щоби зголосив ся зі своїми правами в протягу 6 місяців від послїдного оголошеня сего едикту в „Gazecie Lwowskiej", бо в противнім разі по упливі того речинця будуть узнані за неважні.

Ц. к. Суд краєвий цивільний, Відділ VII.

Львів, дня 11 серпня 1913.

L. cz. T. 117/13 (3) (14031 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Józefa Turek z Birczy, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu depozytowego wystawionego przez c. k. uprzyw. Towarzystwo im. Gizeli we Lwowie na zastawioną tamże policę asekuracyjną Nr. 100.282 Red. 25.172.

Posiadacza powyższego kwitu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 3 września 1913.

L. cz. T. 139/13 (1) (14032 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Stowarzyszenia zaliczkowego w Lubaczowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zaginionego blankietu wekslowego przez dr. Jana Połochajłę, jako akceptanta a przez Stowarzyszenie zaliczkowe w Lubaczowie jako wystawcę podpisanego, zresztą niewypełnionego.

Posiadacza powyższego blankietu wekslowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu w „Gazecie Lwowskiej", w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 18 września 1913.

L. cz. T. VI 54/13 (4) (14341 1—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Szymon Rupik syn Sebastyana i Franciszki z Progwiczów małż. Rupików, urodzony w Wieliczce na dniu 16-go października 1808, wydalił się w 1830 r. z Wieliczki do Warszawy rzekomo do powstania i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 ust. cyw., przeto wdraża się na prośbę jego bratanka Szymona Rupika z Wieliczki postępowanie celem uznania za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie. aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Gwidonowi Friedbergowi, adwokatowi krajowemu w Wieliczce, wiadomości o powyż wymienionym.

Szymona Rupika syna Sebastyana wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 października 1914 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 23 sierpnia 1913.

L. cz. T. 19 13 (1) (13089 1—3)

Edykt.

Na żądanie p. Kazimierza Jelewskiego w Baligrodzie, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi zaginionego rzekomo blankietu wekslowego za 10 hal. przez Kazimierza Jelewskiego w charakterze wystawcy i żyranta podpisanego, zresztą niewypełnionego, a więc wymogów z art. 4 ust. weksl. nie posiadającego.

Wzywa się tedy każdego, ktoby odnośny blankiet wekslowy posiadał, aby się w przeciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w sądzie tut. zgłosił i prawa swoje do niego wykazał, ileż po bezskutecznym upływie tego terminu ów blankiet wekslowy za umorzony i wszelkich skutków prawnych pozbawiony uznany będzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 22 sierpnia 1913.

L. cz. Tab. 17/13 (5) (14343 1—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Kazimierz Drabant, syn Macieja i Agaty z Bablów małż. Drabantów w Woli przemykowskiej, urodzony na dniu 3 marca 1850 w Woli przemykowskiej, wydalił się ze wsi Wola przemykowska w 1872 roku do służby wojskowej, potem ostatnią wiadomość o sobie podał w liście z daty Wilkesbare 17 lutego 1883, a od tego czasu nie ma o nim żadnej dalszej wiadomości.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 ust. cyw., przeto wdraża się na prośbę Katarzyny z Brabantów Rumańskiej z Woli przemykowskiej, postępowanie celem uznania za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Józefowi Białemu, adwokatowi krajowemu w Radłowie, wiadomości o powyż wymienionym.

Kazimierza Drabanta wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1-go października 1914 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 30 sierpnia 1912.

L. cz. Nc. II. 52/13 (9) (14329 1—3)

Amortisierung.

Auf Ansuchen des Mendel Merkur, Kaufmannes in Lemberg, Berkagasse 2, wird das Verfahren zur Amortisierung der nachstehenden dem Moses Baum, Ziegeleibesitzer in Lemberg ebendort angeblich in Verlust geratenen Bezugscheine und zwar:

a) Nr. 247.737 ausgestellt durch die k. k. priv. Bank- und Wechselstuben A. G. „Mercur" am 16 Dezember 1910 lautend auf ein 4% ung. Hypotekenbanklos Serie 867 Nr. 26 und

b) Nr. 248.160 ausgestellt von derselben Aktiengesellschaft am 10 November 1910 lautend auf ein 3% Boden Creditlos vom Jahre 1880 Serie 998 Nr. 65 eingeleitet.

Der Inhaber dieser beiden Bezugscheine wird daher aufgefordert, seine Rechte binnen 1 Jahr, 6 Wochen und 3 Tagen vom Tage dieses Ediktes an geltend zu machen, widrigens diese Bezugscheine nach Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würde.

K. k. Bezirksgericht Innere Stadt, Abtheilung II.

Wien, am 9 Oktober 1913.

Konkursa.

L. 4303 (14326 1—3)

Konkurs.

Wydział powiatowy w Samborze rozpisuje niniejszem konkurs na posadę sekretarza Rady powiatowej.

Do tej posady przywiązana jest roczna płaca w kwocie 2800 kor., i dodatek aktywalny 864 kor. z prawem uzyskania pięciu czteroleci po 200 kor. — posunięcia się do wyższych rang — oraz prawem do emerytury.

Kompetentom z dłuższą praktyką może być przyznana wyższa ranga i płaca oraz policzenie do emerytury spędzonych już lat służby.

Kompetenci mają wykazać się:
1. prawem obywatelstwa austryackiego,
2. metryką celem stwierdzenia, że nie przekroczyli 40 lat życia,
3. świadectwem zdrowia,
4. świadectwem moralności,
5. dokładną znajomością obu języków krajowych w słowie i piśmie,
6. świadectwami ukończonych studyów prawniczych i złożonych wszystkich trzech egzaminów państwowych na wydziale prawa i administracyi jednego z Uniwersytetów w Austryi.

Powyższa posada będzie nadana prowizorycznie na jeden rok, poczem w razie zadowalniającej służby, następuje stabilizacya.

Podania z dokumentami należy wnosić do Wydziału powiatowego w Samborze najpóźniej do 15 listopada 1914.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Sambor, 9 października 1913.

L. Prez. 578 (6/13) (14385 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobczycach przyjmie natychmiast stałego pomocnika kancelaryjnego za wynagrodzeniem po 2 kor. 50 hal. dziennie.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.

Dobczyce, dnia 13 października 1913.

L. 2177/913 (14327 1—3)

K o n k u r s.

Rada powiatowa w Nisku obsadzi z dniem 1 stycznia 1914 posadę kierownika powiatowego biura pośrednictwa pracy w Nisku z pensyą 1500 kor. rocznie.

Podanie za recepisem pocztowym wnosić należy do 15 listopada 1913 na ręce prezesa Rady powiatowej w Nisku hr. Rudolfa Rességuiera.

Do podania należy dołączyć własnoręcznie napisane curriculum vitae i metrykę urodzenia.

Wymagane jest obywatelstwo austryackie, znajomość w słowie i piśmie języka polskiego, a pożądany język niemiecki w słowie i piśmie.

Nisko, dnia 6 października 1913.

L. Prez. 2435 (4/13) (14330 1—3)

K o n k u r s.

W sądzie krajowym karnym w Krakowie jest do obsadzenia posada dozorcy więźniów.

Podania o powyższą posadę własnoręcznie pisane, do której mają pierwszeństwo wojskowi certyfikatyści wnosić należy do dnia 15 listopada 1913 do Prezydyum Sądu krajowego karnego w Krakowie.

Kraków, dnia 10 października 1913.

L. Prez. 746 (6/13) (14057 3—3)

K o n k u r s.

Przy sądzie powiatowym w Dąbrowie jest do obsadzenia za az posada tymczasowego pomocnika kancelaryjnego na czas do końca listopada b. r.

Wymagana jest dokładna znajomość służby kancelaryjnej sądowej.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić najdalej do 20 b. m.

Z Naczelnictwa c. k. Sądu powiatowego.

Dąbrowa, dnia 7 października 1913.

L. Prez. 528 6/13 (14265 2—2)

W c. k. Sądzie w Wiśniowczyku jest do obsadzenia z dniem 1 listopada b. r. stała posada pomocnika kancelaryjnego.

Wymogi: nienaganne życie, znajomość manipulacyi sądowej i agend hipotecznych, oraz biegłość w pisaniu na maszynie.

Zgłoszenia wraz ze świadectwami, należy wnosić do Naczelnictwa sądu najpóźniej do 20 października 1913.

Wiśniowczyk, dnia 10 października 1913.

L. 17343/13 (14181 2—3)

K o n k u r s.

Przy Sądzie krajowym w Krakowie i przy Sądzie powiatowym w Wiśniczu jest do obsadzenia posada woźnego.

Podania o powyższe lub przy innych Sądach opróżnić się mogące dla wojskowych certyfikatystów zastrzeżone posady wnosić należy do 16 listopada 1913 do Prezydyum Sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum Sądu krajowego wyższego.

Kraków, 9 października 1913.

L. 16981 13 (14030 2—3)

K o n k u r s.

Przy Sądzie obwodowym w Jaśle jest do obsadzenia posada podurzędnika sądowego.

Podania o powyższą lub przy innych Sądach opróżnić się mogącą dla wojskowych certyfikatystów zastrzeżoną posadę podurzędnika wnosić należy do dnia 12 listopada 1913 do Prezydyum Sądu obwodowego w Jaśle.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, dnia 6 października 1913.

L. 10177/III. (14087 2—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania posady stałego sługi szkolnego w c. k. seminaryum nauczycielskiem męskiem w Zaleszczykach ogłasza c. k. Rada szkolna krajowa niniejszem konkurs z terminem do wnoszenia podań do końca listopada 1913.

Do tej posady przywiązane są następujące pobory: płaca etatowa w kwocie 800 kor. rocznie, 25 prc. dodatek aktywalny w kwocie 200 kor. rocznie, tudzież wolne mieszkanie służbowe w budynku szkolnym.

Z posadą tą są połączone wszelkie obowiązki sługi szkolnego, a więc należyta obsługa sal szkolnych, kancelaryi, sali konferencyjnej, gabinetów, utrzymanie porządku i czystości wewnątrz i zewnątrz budynku szkolnego, tudzież wszystkie czynności zwykłego stróża domowego, jak rąbanie i noszenie materyału opałowego, palenie w piecach, zamiatanie śniegu i t. p.. nadto praca w ogrodzie seminaryalnym.

Ubiegający się o tę posadę ma wykazać:
1. znajomość języków krajowych w słowie i piśmie, świadectwami szkolnemi i własnoręcznemi próbami pisma;
2. uzdolnienie fizyczne do pełnienia obowiązków takiego sługi świadectwem c. k. lekarza rządowego;
3. nieprzekroczony wiek lat 40, metryką urodzenia;
4. zachowanie się pod względem moralnym i politycznym świadectwem moralności, wystawionem przez właściwą władzę, jeżeli nie pozostaje w służbie publicznej;
5. dotychczasowe zatrudnienie świadectwami.

Zaznacza się, iż mogą być uwzględnieni tylko kompetenci biegle obznajomieni z ogrodnictwem.

Podania zaopatrzone w powyższe dokumenta należy wnieść w oznaczonym terminie do c. k. Rady szkolnej krajowej na ręce Dyrekcyi c. k. seminaryum nauczycielskiego męskiego w Zaleszczykach, a jeżeli ubiegający się pozostaje w służbie publicznej, za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

W myśl ustawy z dnia 10 kwietnia 1872 Dz. u. p. Nr. 60 mają przy nadaniu tej posady pierwszeństwo wysłużeni c. i k. względnie c, k. podoficerowie, posiadający wymaganą powyżej kwalifikacyę i zaopatrzeni w przepisany certyfikat c. i k. państwowego Ministerstwa wojny, względnie c. k. Ministerstwa obrony krajowej, który uprawnia do ubiegania się o posadę w służbie państwowej cywilnej.

Dopiero w braku takich kandydatów, mogliby być uwzględnieni inni kandydaci, posiadający wymaganą kwalifikacyę.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 7 października 1913.

L. 1373 (14028 2—3)

Gmina Frysztak rozpisuje konkurs na posadę weterynarza z płacą 480 kor. rocznie, z warunkiem, że ma mieszkać we Frysztaku.

Posada zostanie nadana prowizorycznie na rok. Podania można wnosić do 30 listopada 1913.

Urząd miejski.

Frysztak, dnia 9 października 1913.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1913 r.

według czasu średnio-europejskiego.

Przychodzą do Lwowa:

na dworzec główny:

Z Krakowa: **$2^{\underline{22}}$**, $5^{\underline{42}}$, 6^{22}□), 7^{25}, **8^{45}**, 9^{55}, 1^{10}*), **1^{25}**, **2^{20}**§), 5^{30}, $7^{\underline{51}}$†), **$8^{\underline{25}}$**, $9^{\underline{40}}$

*) z Tarnowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.
†) z Gródka Jagiell. od 1 czerwca do 30 września włącznie codziennie. □) z Mościsk.

Z Podwołoczysk: 7^{15}, 11^{25}, **1^{47}**§), **2^{15}**, 5^{25}, $10^{\underline{30}}$, $10^{\underline{48}}$†)

†) z Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Czerniowiec: **$12^{\underline{07}}$**, 5^{23}††), $5^{\underline{43}}$*), 7^{40}, 10^{28}†), **1^{45}**, 5^{35}, **$6^{\underline{31}}$**, $9^{\underline{26}}$

*) ze Stanisławowa. †) z Kołomyi. ††) z Chodorowa w każdy następny dzień po niedzieli i święcie.

Ze Stryja: 7^{20}, 9^{00}, 11^{40}, $6^{\underline{20}}$, $11^{\underline{00}}$, $11^{\underline{42}}$§)

§) od 15 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rz. kat. święta.

Ze Sambora: 7^{45}, 9^{55}, 1^{48}, $8^{\underline{30}}$

Ze Sokala: 7^{05}, 1^{00}, $7^{\underline{38}}$

Z Jaworowa: 8^{04}, 4^{20}

Z Podhajec: 11^{10}, $10^{\underline{20}}$

Ze Stojanowa: 9^{50}, $6^{\underline{30}}$

na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

Z Podwołoczysk: 6^{56}, 11^{05}, **1^{33}***), **1^{58}**, 5^{06}, $10^{\underline{12}}$, $10^{\underline{31}}$†)

†) z Krasnego. *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Z Podhajec: 7^{26}*), 10^{49}, $10^{\underline{01}}$, $12^{\underline{00}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę.

Ze Stojanowa: 9^{31}, $6^{\underline{11}}$.

na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

Z Podhajec: 7^{08}*), 10^{31}, $3^{\underline{03}}$*), $9^{\underline{41}}$, $11^{\underline{43}}$§)

*) z Winnik. §) z Winnik tylko w sobotę.

Odchodzą ze Lwowa:

z dworca głównego:

Do Krakowa: **$12^{\underline{35}}$**, $3^{\underline{35}}$, **8^{25}**, 8^{32}, 1^{26}†), **2^{05}**§), **2^{45}**, 3^{40}*), 5^{50}, **$7^{\underline{00}}$**, $7^{\underline{30}}$, $11^{\underline{10}}$

*) do Rzeszowa. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie. †) do Gródka Jagiell.

Do Podwołoczysk: 6^{08}, 10^{40}, **2^{00}**, **2^{45}**§), 2^{55}†), $8^{\underline{40}}$, $11^{\underline{15}}$

†) do Krasnego. §) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Czerniowiec: **$2^{\underline{45}}$**, 6^{10}, **9^{10}**, 10^{03}, **2^{30}**, 3^{12}*), $5^{\underline{52}}$†), $7^{\underline{50}}$††), $11^{\underline{00}}$

*) do Stanisławowa. †) do Kołomyi. ††) do Chodorowa w każdy poprzedzający dzień przed niedzielą i świętem.

Do Stryja: 7^{25}, 10^{02}§), 1^{50}, $6^{\underline{50}}$, $8^{\underline{15}}$, $11^{\underline{25}}$

§) od 15 czerwca do 8 września włącznie tylko w niedziele i rzym. kat. święta.

Do Sambora: 6^{52}, 9^{05}, 3^{50}, $10^{\underline{56}}$

Do Sokala: 7^{50}, 2^{35}, $7^{\underline{50}}$, $11^{\underline{35}}$*)

*) do Rawy ruskiej (tylko w niedziele)

Do Jaworowa: 8^{40}, $6^{\underline{31}}$

Do Podhajec: $5^{\underline{55}}$, 4^{53}

Do Stojanowa: 8^{05}, $6^{\underline{00}}$

z dworca „Lwów-Podzamcze“:

Do Podwołoczysk: 6^{23}, 11^{00}, **2^{14}**, **2^{58}***), 3^{12}†), $9^{\underline{02}}$, $11^{\underline{33}}$

†) do Krasnego, *) od 15 maja do 30 września włącznie codziennie.

Do Podhajec: 6^{09}, 1^{34}*), 5^{15}, $10^{\underline{40}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę.

Do Stojanowa: 8^{22}, $6^{\underline{17}}$.

z dworca „Lwów-Łyczaków“:

Do Podhajec: 6^{28}, 1^{53}*), 5^{36}, $7^{\underline{45}}$*), $10^{\underline{59}}$§)

*) tylko do Winnik. §) do Winnik tylko w sobotę.

P o c i ą g i l o k a l n e.

na dworzec główny:

Z Brzuchowic: codziennie 6^{55}
codziennie: od 1 maja do 30 września $7^{\underline{26}}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 8^{37}, 11^{00}, 3^{41}, 5^{15}, $9^{\underline{30}}$
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 3^{41}, $9^{\underline{30}}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1^{54}

Z Janowa:
codziennie: od 16 maja do 15 września $9^{\underline{11}}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 1^{25}.
w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 31 sierpnia $10^{\underline{10}}$.

Z Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 8 września $9^{\underline{00}}$

Z Winnik: tylko w sobotę $12^{\underline{16}}$

z dworca głównego:

Do Brzuchowic: codziennie 6^{00}
codziennie: od 1 maja do 30 września 4^{21}
od 1 czerwca do 31 sierpnia 7^{24}, 10^{05}, 2^{25}, $6^{\underline{15}}$, $8^{\underline{35}}$
w niedziele i święta rzym. kat.: od 1 maja do 31 maja 2^{25}, $8^{\underline{35}}$
od 1 czerwca do 31 sierpnia 12^{47}

Do Janowa:
codziennie: od 16 maja do 15 września 3^{03}
od 1 czerwca do 31 sierpnia 10^{15}.
w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 31 września 1^{11}

Do Lubienia: w niedziele i święta rzym. kat. od 11 maja do 8 września $2^{\underline{25}}$

UWAGA. Pociągi pospieszne wyróżniają się grubym drukiem. Godziny nocne od $6^{\underline{00}}$ wieczór do $5^{\underline{59}}$ rano, są oznaczone podkreśleniem liczb minutowych.

54 lata istnienia **54 lata istnienia**

Najstarsza i najpoczytniejsza ilustracya polska

TYGODNIK ILLUSTROWANY

Przeszło tysiąc stronic tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracyi rocznie.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“ w r. 1913 zamieści świetną powieść

Henryka Sienkiewicza: „POD DĄBROWSKIM“

Wspomnienia legionisty, z szeregiem wielkich ilustracyi **Wojciecha Kossaka.**

Również wydrukuje drugą powieść z cyklu „Rok 1794“

WŁADYSŁAWA REYMONTA: „INSUREKCYA“.

Najnowszą powieść znakomitego epika puszcz syberyjskich

WACŁAWA SIEROSZEWSKIEGO: „BENIOWSKI“.

Wszyscy prenumeratorzy „Tygodnika Illustrowanego“ **otrzymują zupełnie bezpłatnie**

„CIEKAWE POWIEŚCI“ MIESIĘCZNIK ILUSTROWANY

poświęcony najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym **12 dużych tomów rocznie.**

W ROKU 1913:

E. ORZESZKOWA: „AUSTRALCZYK“.

AL. DUMAS: „WILCZYCA“.

A. KRECHOWIECKI: „SZARY WILK“.

J. KORZENIOWSKI: „KOLLOKACYA“.

WOŁODEGO SKIBY: „SIEDMIOLETNIA WOJNA“.

K. DICKENS: „DAWID COPPERFIELD“.

JUDYTA GAUTIER: „CIEŃ CHIŃSKIEGO SMOKA“.

„Ciekawe powieści“ każdy prenumerator „Tygodnika Illustrowanego“ dostaje **zupełnie darmo.**

Dla nieprenumeratorów „Tygodnika Illustr.“ **„Ciekawe powieści“** kosztują rocznie koron 16·—.

Komplety z roku 1910, 1911 i 1912 dla prenumeratorów „Tygodnika Illustrowanego“ po koron 10.—, w oprawie koron 16.—.

Wszyscy prenumeratorzy otrzymają bezpłatnie

CYKL ILUSTRACYI WIELOBARWNYCH.

Warunki prenumeraty „Tygodnika Illustrowanego“ z 12 tomami „Ciekawych Powieści“:

We Lwowie:

kwartalnie	6·80 kor.	z oprawą książek	8·30 kor.
półrocznie	13·60 kor.	„ „	16·60 kor.
rocznie	27·20 kor.	„ „	33·20 kor.

W Galicyi z przesyłką pocztową:

kwartalnie	7·20 kor.	z oprawą książek	8·70 kor.
półrocznie	14·40 kor.	„ „	17·40 kor.
rocznie	28·80 kor.	„ „	34·80 kor.

Prenumeratę przyjmują: Administracya Tygodnika Illustrowanego we Lwowie: **Ulica Jagiellońska 3.**

oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Wydawcy: Gebethner i Wolff — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff. — Odpowiedzialny za Redakcyę we Lwowie: Artur Schröder.

Przyjaciół naszego pisma prosimy uprzejmie o polecenie niniejszego prospektu.

MAGAZYN i PRACOWNIA FUTER

FELIKSA i JULIANA LUBELSKICH

przy ul. Wałowej l. 3 we Lwowie

polecają na SEZON ZIMOWY swój bogato zaopatrzony **skład w skórach futrzanych, jakoteż rozmaitego rodzaju modnych gotowych futer** damskich, męskich, boa, zarękawki i czapki, — oraz przyjmują stare futra do przerobienia na nowe fasony — licząc wszystko

po możliwie jak najtańszej cenie.

Ogłoszenie.

Dnia 29 października b. r. o godz. 10 przed południem

odbędzie się

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

członków Spółki pożyczkowej w Przemyślanach w lokalnościach stowarzyszenia pod l. konskr. 578 w Przemyślanach, na które wszystkich członków niniejszem się zaprasza.

Porządek dzienny:

1. Zmiana statutu a w szczególności zmiana §§ 41 i 45 statutu

Na wypadek braku kompletu statutem wymaganego, odbędzie się ponowne Walne Zgromadzenie dnia 30 października b. r. o godz. 7 wieczorem w tym samym lokalu i z tym samym porządkiem dziennym, które już bez względu na ilość obecnych członków prawomocnie obradować i uchwalać będzie.

Przemyślany, dnia 15 października 1913.

Rada nadzorcza Spółki pożyczkowej w Przemyślanach.

Abraham Zarwincer — Przewodniczący.
Markus Schein — Sekretarz.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

Do l. 884/III. — 1913. (14427 1=2)

Ogłoszenie.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie ogłasza publiczną sprzedaż konkursową następujących starych konstrukcyi mostowych:

1 most blaszany o pomoście górą, 8·1 m. rozpiętości i ciężarze około 46 q loko stacya Lwów;
11 mostów blaszanych o wysokości dźwigarów 250 m/m, rozpiętości 2·40 m. i ciężarze po około 19·8 q loko stacya Przeworsk;
6 mostów blaszanych o wysok. dźwig. 250 m/m, rozpiętości 2·40 m. i cięż. po około 19·89 q loko stacya Jarosław;
1 most blaszany o wysok dźwig. 300 m/m, rozp. 3·40 m. i ciężarze około 26·8 q loko stacya Przeworsk;
2 mosty blaszane o pomoście górą, rozp. 4·9 i ciężarze po około 2·27 t. loko stacya Starzawa;
1 most kratowy o pomoście dołem, rozpięt. 16·0 i ciężarze około 267 q loko stacya Złoczów;
1 most kratowy o pomoście wgłębionym, rozpiętości 18·96 i ciężarze około 285 q loko stacya Przemyśl;
2 mosty kratowe o pomoście dołem, rozpiętości 21·12 i ciężarze po około 241 q loko stacye Jarosław i Lubaczów.

Wymienione mosty mogą być zakupione pojedyńczo albo wszystkie razem.

Ceny należy podać za 100 kg. rzeczywistej wagi loko wykazane wyżej stacye.

Kupującego obowiązują „Warunki zakupu starych przedmiotów i materyałów“.

Wadyum w wysokości 5 prc. oferowanej ceny kupna należy złożyć w kasie c. k. Dyrekcyi kolei państw. we Lwowie.

Odnośne oferty sporządzone na przepisanych formularzach, należy złożyć w opieczętowanej kowercie z napisem „Oferta na zakupno starych konstrukcyi mostowych“ najpóźniej do dnia 30 października w protokole podawczym.

Otwarcie ofert nastąpi 31 października o godz. 12 w południe.

Formularze jakoteż szkice odnoszące się do omawianych konstrukcyi można otrzymać w c. k. Dyrekcyi kolei państw. we Lwowie Oddział III 5, tudzież w c. k. Dyrekcyi kolei północnej i c. k. Dyrekcyi kolei państw. w Pradze, Oddział dla budowy mostów.

Lwów, w październiku 1913.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych.

Ogłoszenie licytacyi.

Na roboty ziemne, mające się wykonać na gruntach „Miejskich Zakładów dla dzieci“ przy ul. Kadeckiej, rozpisuje się publiczną licytacyę.

Termin składania ofert naznacza się na 20 października 1913 r. do godz. 12 w południe.

Bliższe wyjaśnienia otrzymać można w Oddziale I. Departamentu technicznego w godzinach urzędowych.

Z Magistratu król, stoł. m, Lwowa.

We Lwowie, dnia 12 października 1913 r.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada) ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.